

STALOWA WOLA. Czy ceny gazu uśmiercą kremację? – str. 2

STALOWA WOLA. PiS wkracza do Mostostalu – str. 6

NISKO. Wyjątkowy jubielusz wyjątkowej szkoły – str. 10



Zbierali pieniądze na
ratowanie zabytkowych
nagrobków

2 i 11

Nr 44 (272375)

3 listopada 2022 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Karasia słowne
igraszki z myślą

Rozmowa z satyrykiem
Marianem Tadeuszem
Karasiem

Czytaj na str. 15

Wkrótce rusza sprzedaż dla mieszkańców. Faktyczna cena wyniesie 850 zł za tonę

PIERWSZY POCIĄG Z WĘGLEM DOTARŁ do Stalowej Woli

40 wagonów z 2200 tonami węgla dojechało 31 października do dawnej Elektrowni Stalowa Wola. Tu rozpoczął się ich wyładunek i transport taśmociągami na plac składowy. Stąd, po preferencyjnej cenie 1850 zł za tonę kupować go będą mieszkańcy Stalowej Woli, a potem gmin naszego powiatu i powiatu niżańskiego. – Pamiętajmy, że rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził dodatek węglowy – tysiąc złotych do tony węgla. A to oznacza, że efektywna cena tony, po uwzględnieniu tego dodatku, wyniesie w Stalowej Woli 850 zł – mówił podczas specjalnej konferencji prasowej prezydent miasta Lucjusz Nadberezny.



FOT. STANISŁAW CHUDY

Węgiel ekogroszek trafi stąd do maszyny pakującej go w 25-kilogramowe worki. Węgiel typu orzech sprzedawany będzie z hałdy

Konferencję zorganizowano tuż obok wielkiego placu, gdzie węgiel jest składowany (uwijały się tu ładowarki) i pracującej cały czas wywrotnicy wagonów z węglem. Prezydent Nadberezny zaprosił na nią prezesów spółek Skarbu Państwa (PGE Paliwa, Węglókoks, TAURON Wytwarzanie) oraz prezesa Miejskiego Zakładu Komunalnego. To te jednostki plus PKP Cargo są zaangażowane w całą operację dostarczenia i dystrybucji węgla przez samorząd Stalowej Woli po preferencyjnych cenach.

Przypomnijmy, iż 28 października Sejm przyjął część poprawek Senatu do „ustawy węglowej” które zostały podpisane przez prezy-

denta RP. Stanowi ona, że gminy będą mogły kupować węgiel od dostawców po 1,5 tys. zł za tonę. Następnie będą go mogły sprzedawać mieszkańcom po nie więcej niż 2 tys. zł za tonę (różnica ma pokryć koszty logistyczne ponoszone przez samorządy).

Gospodarstwo domowe będzie miało prawo do zakupu po prefe-

rencyjnej cenie 1,5 tony węgla w tym roku oraz 1,5 tony po 1 stycznia 2023 r. Rozwiązanie to będzie dostępne tylko dla osób, które są uprawnione do dodatku węglowego (ten wynosi 3 tys. zł). W ten sposób koszt zakupu jednej tony oscylować ma w granicach 1 tys. zł.

➤ **Ciąg dalszy na str. 5**

Pozostaną
w naszej
pamięci



Wspominamy osoby ze Stalowej Woli i regionu, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy odeszły do wieczności. Niech pamięć o nich nie zgaśnie, a zapłonie szczególnie w listopadowe dni zadumy.

➤ **Czytaj na str. 12-13**

■ **NISKO**

Ociepa i Warchoł
z walizką pełną
pieniędzy

Będzie strzelnica wirtualna, wsparcie sektora sportowego i pieniądze na nowe inwestycje. Tak można podsumować piątkową wizytę w Nisku wiceministrów: Marcina Ociepy Sekretarza Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz Marcina Warchoła Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Panowie wzięli udział w Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Nisku, przywożąc ze sobą bardzo dobre wiadomości dla mieszkańców gminy i miasta.

➤ **Czytaj na str. 3**

■ **STALOWA WOLA**

Nowa strefa
przemysłowa.
I co dalej?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli jednym z pierwszych punktów w porządku obrad było sprawozdanie prezydenta miasta obejmujące informacje o Strategicznym Parku Inwestycyjnym Euro-Park Stalowa Wola. Włodarz miasta mówił m.in. o zamianie działek pod nową strefę przemysłową, planach uzbrojenia działek oraz o budowie dróg.

➤ **Czytaj na str. 4**

Stalowa Wola. Problemy z powiększeniem cmentarza komunalnego

Czy ceny gazu uśmiercą kremacje?

Administrujący cmentarzem Zakład Pogrzebowy Memento otrzymał nową taryfę cen za gaz używany do kremacji. Jest to stawka o 1000 procent (!) wyższa od dotychczasowej. – W takiej sytuacji, jeżeli nic się zmieni, to kremacja powinna kosztować nawet 4 tys. zł – wylicza Piotr Banaczyk prezes Memento.

Do końca tego roku jej przeciętny koszt w stalowowolskiej spopieliarni to 1200 zł. Ale w 2023 r. nowa stawka ma wzrosnąć z 8 gr do 80 groszy za metr kw. gazu. A to oznacza, że sam tylko gaz użyty w pojedynczej kremacji kosztować będzie ok. 2,5 tys. zł. A przecież dochodzą jeszcze inne koszty.

Krematorium do zamknięcia?

– Zupełnie sobie tego nie wyobrażam, to jakaś niewiarygodna podwyżka. Mało tego, otrzymałem informację, że jeżeli gazu będzie brakować w lokalnej gospodarce na inne potrzeby, to nasze krematorium zostanie od niego odcięte – dodaje Piotr Banaczyk.

Zaznacza też, że jego dotychczasowa umowa na gaz wygasa z końcem tego roku i tak czy inaczej będzie musiał zdecydować, co dalej z funkcjonowaniem krematorium, jeśli tak drakońskie podwyżki wejdą w życie (inne spopieliarnie mogą mieć umowy nie kończące się w 2022 r., i tam ceny nie powinny tak drastycznie wzrosnąć).

Problemem dla Memento jest też ogromny wzrost rachunków za centralne ogrzewanie. – Do tej pory za ogrzanie czterech budynków zakładu płaciliśmy 3,8 tys. zł miesięcznie. Teraz rachunek ma wzrosnąć do 15 tys. zł – mówi Piotr Banaczyk.

Poprawione Mauzoleum, z kolumbarium bez zmian

A co przez miniony rok zmieniło się na samym cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli?

Nie przybyło nowych, utwardzonych alejek, ale miasto jest właśnie w trakcie procedury przetargowej w tej sprawie – ma przybyć ok. 600 metrów kw. alejek. Pomalowano natomiast Mauzoleum i poprawiono zwieńczenie jego wieży (zainstalowano rynny i rowki spustowe, co ma uchronić ją od zacieków, szczególnie wokół umieszczonych tu czterech metalowych krzyży).

Niewiele natomiast działa się w sprawie budowy kolumbarium, czyli specjalnych stojących segmentów na pochówki urnowe. Ta sprawa ciągnie się już od wielu lat



Bieżące pochówki odbywają się teraz w kwaterach nr 52 i 53. W grudniu ub. roku w kwaterze nr 44 otwarto też trzecie na cmentarzu miejsce na groby urnowe

(ostatnia koncepcja zakłada, że kolumbarium ma powstać na wylesionej już działce obok krematorium). W projekcie przyszłorocznego budżetu Stalowej Woli być może znajdzie się na ten cel 2 mln zł, co pozwoliłoby na doprowadzenie na tę działkę mediów i wybudowanie 1/4 planowanego kolumbarium (ok. 150 rodzinnych nisz na urny).

Nowy cmentarz będzie konieczny?

Problematyczne stało się natomiast planowane przez miasto radykalne powiększenie cmentarza

komunalnego w stronę wygaszanych ujęć wody (te miały zostać przeniesione znacznie dalej, w stronę Rudy w gminie Bojanów). Tam jednak działać ma tworzona przez miasto wielka strefa ekonomiczna. W tej sytuacji przeniesienie studni nie byłoby już możliwe. Obecne rezerwy terenu na obrzeżach cmentarza, dają jeszcze 2,5–3-letni zapas, przy utrzymującej się średniej liczbie pochówków rocznie (kolumbarium wydłużyłoby trochę ten okres).

Jeśli więc nie nastąpi radykalne powiększenie terenu cmentarza

pod nowe kwatery grzebalne, to na porządku dziennym stanie sprawa budowy nowej nekropolii dla Stalowej Woli, np. na 10-hektarowej działce w okolicach składowiska odpadów komunalnych, przy drodze do Tarnobrzega. Inny wariant zakłada pozyskanie jeszcze ok. 4,5 ha terenu, co wydłużyłoby żywotność cmentarza komunalnego o kolejne kilkanaście lat.

Na nekropolii tej pochowano przez miniony rok 604 osoby (w tym 15 dzieci utraconych), a znajdują się tu, łącznie 12982 groby.

Stanisław Chudy

Wyremontują kolejne nagrobki

Ponad 19 tysięcy złotych zebrano podczas tegorocznej kwesty odbywającej się na stalowowolskich cmentarzach. Jak co roku organizatorem zbiórki była Fundacja „Przywróćmy Pamięć”.

– Dziękujemy wszystkim tym, którzy wrzucili do puszek „grosz” oraz za życliwe słowa. Oczywiście nie byłoby też sukcesu gdyby nie pomoc wolontariuszy, którzy poświęcili swój czas. Dziękujemy harcerzom z ZHR Rozwadows, Drużynie Polowej Sokoła w Stalowej Woli, Związkowi Oficerów Rezerwy RP w Stalowej Woli, radnym miejskim: Staszce Sobierajowi i Łukaszowi Durkowi. Dziękujemy kolegom, którymi są: Karol Karbarz, Marek Dembowski, Krzysiek Pąg, Mariusz Gumowski, Irek Kozubal, Paweł Rybak, Mariusz Świeca – mówi Witold Adamski, prezes Fundacji „Przywróćmy Pamięć”.

Jak mówi Adamski, za zebrane pieniądze uda się w przyszłym roku odrestaurować kolejne 2-3 zabytkowe



Członkowie Fundacji „Przywróćmy Pamięć” i zaprzyjaźnione organizacje kwestowali na cmentarzu w Rozwadowie oraz na cmentarzu komunalnym

nagrobki na rozwadowskiej nekropolii. Do tej pory dawny wygląd udało się przywrócić 21 pomnikom. (kag)

krótko

STALOWA WOLA. Wojskowa Gra Terenowa

Stalowa Wola będzie gospodarzem jednej z 16 wojskowych gier terenowych, które odbędą się w kraju 11 listopada z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Miejscowe Wojskowe Centrum Rekrutacji zachęca, by stworzyć drużynę i podjąć wyzwanie.

W grze mogą wziąć udział maksymalnie 5-osobowe zespoły, które z mapą i kompasem będą musiały pokonać wyznaczoną trasę, szukając kolejnych punktów z wyzwaniami, a tymi będą m.in.: quiz historyczny, zbudowanie schronienia i rozpalanie

ogniska, złożenie broni i rzut granatem, podstawy udzielania pierwszej pomocy. Dodatkowo zaprezentowane zostanie indywidualne wyposażenie żołnierzy Wojska Polskiego, będzie można zobaczyć, jak działa wykrywacz metalu, nauczyć się maskowania i poćwiczyć z żołnierzem-sportowcem. Szczegółowych informacji udziela kapitan Dawid Tomczyk, nr tel.: 690 108 559 lub 26 11 52 837, adres e-mail: da.tomczyk@ron.mil.pl. Zapisy trwają do 10 listopada. (kag)



Pani Bronisławie Barć
wyrazy współczucia z powodu śmierci

MEŻA

składają
Rada Nadzorcza, prezes i pracownicy
Wydawnictwa Sztateta

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

Ociepa i Warchoł z walizką pieniędzy dla Niska

Będzie strzelnica wirtualna, wsparcie sektora sportowego i pieniądze na nowe inwestycje. Tak można podsumować piątkową wizytę w Nisku wiceministrów: Marcina Ociepy, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz Marcina Warchoła, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

28 października, wiceministrowie wzięli udział w Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Nisku, przywożąc ze sobą bardzo dobre wiadomości dla mieszkańców gminy i miasta. W spotkaniu uczestniczył również drugi wicewojewoda podkarpacki Radosław Wiatr oraz między innymi szef Ośrodka Zamiejscowego Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji w Rzeszowie płk Paweł Wójcik i szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Nisku ppłk Dariusz Brzeźawski.

Mamy mieć najsilniejszą armię w tej części świata

Sekretarz Stanu w MON Marcin Ociepa mówił w Nisku o intensywnym rozwoju polskiej armii. Głównie skupił się na dużym wsparciu jakie wojsko otrzymuje od cywili, a bez którego obrona polskich granic nie byłaby możliwa w takim zakresie, do jakiego dąży rząd.

– Mamy pewność, że nasza praca, którą wykonujemy wspólnie z naszymi żołnierzami, to jest część pracy, którą możemy wykonać. Wiele zależy od społeczeństwa. Kiedy mówimy o zbrojeniach, czy kiedy mówimy o zwiększeniu liczebności sił zbrojnych, to ani jednego, ani drugiego celu nie osiągniemy bez własnie społeczeństwa. Dlaczego? Obecnie rozpoczęliśmy proces precedensowy w najnowszej historii Polski, skala zamówień zbrojeniowych uczyni polską armię w bardzo krótkiej perspektywie z punktu widzenia MON, czyli dekady, jedną z najsilniejszych armii w tej części świata. Tego nie ma w państwie demokratycznym bez przyzwolenia i akceptacji społecznej. Musi być zrozumienie i poparcie społeczeństwa dla takich odważnych decyzji. Mieszkańcy Podkarpacia, mieszkańcy Niska tego poparcia udzielają. Bo nie będzie trzystutysięcznej armii, jeśli nie będzie wystarczającej liczby chętnych – mówił Ociepa.

Żeby ta armia powstała potrzebni są kolejni żołnierze. Najlepsi z najlepszych. Dlatego wiceminister zachęca samorządy, szkoły, do tego, by wskazywały młodym ludziom armię jako perspektywę zawodową i służbę Rzeczypospolitej.

– Bieg wypadków na świecie, za naszą wschodnią granicą, nie pozostawia nam wyboru. My, zaczęliśmy zwiększać liczebność sił zbrojnych już w 2015 roku. Zaczęliśmy dokonywać zakupów zbrojeniowych na dużą skalę długo przed tym konfliktem. To, że on się wydarzył, jest tylko potwierdzeniem tego, że to był słuszny kierunek, ale potrzebujemy ten kierunek utrzymać – mówił wiceminister.

Polskie społeczeństwo jest wspierane przez armię nie tylko w czasie konfliktu zbrojnego. Jak zaznaczył Ociepa, trzeba pamiętać, że żołnierze, i to zarówno wojsk operacyjnych czy obrony terytorialnej, służą obywatelom także w czasie pokoju. Klęski żywiołowe, pożary, trąby powietrzne, powodzie, pandemia, uchodźcy – wszędzie tam są żołnierze wojska polskiego. A jak dodał wiceminister, pomijając już sytuacje kryzysowe, dzięki obecności wojska lokalne społeczności tylko zyskują.

– Nisko jest takim miejscem na naszej mapie nie tylko Podkarpacia, ale i całej Polski, że może na tym korzystać. Większa armia to większe garnizony. Zdecydowana większość tej trzystutysięcznej armii będzie stacjonowała na wschodzie, czyli też na Podkarpaciu, więc te garnizony będą się powiększać. My, jako Ministerstwo Obrony Narodowej, będziemy wspierać samorząd Niska, aby jak najwięcej żołnierzy wybierało tutaj, to miejsce zamieszkania, żeby tutaj przyjeżdżali z rodzinami i ta baza żeby mogła być rozbudowywana – dodał Ociepa.

Wirtualna strzelnica i pieniądze na dalsze działania

Głównym celem wizyty wiceministra Marcina Ociepy w Nisku było oficjalne podpisanie umowy na utworzenie wirtualnej strzelnicy w Zespole Szkół nr 2. W ramach programu „Strzelnica w powiecie 2022” Gmina i Miasto Nisko na ten cel otrzymała 80 proc. rządowego dofinansowania.

– Musimy tworzyć infrastrukturę, która będzie otwarta dla społeczności lokalnej, dla szkół, mieszkańców, która będzie podnosić kompetencje proobronnościowe naszego społeczeństwa. Polski żołnierz na granicy, czy w swojej jednostce, potrzebuje mieć poczucie, że tu jest społeczeństwo, które go szanuje, rozumie, a w sytuacji kryzysowej także go wesprze. Ta strzelnica w Nisku się idealnie w ten model wpisuje – mówił Ociepa.

Wirtualna strzelnica będzie nowoczesnym obiektem umożliwiającym prowadzenie szkolenia w postawach: leżącej, klęczącej, stojącej jednocześnie dla 4 uczestników szkolenia z wykorzystaniem różnych rodzajów broni w tym samym czasie. Na strzelnicy tego typu będzie możliwe prowadzenie strzelań zarówno w postaci statycznej, jak i dynamicznej oraz treningów w różnym stopniu zaawansowania. Do dyspozycji osób szkolonych będą bezprzewodowe, laserowe symulatory i repliki broni. Urządzenie będzie miało możliwość rozbudowy o kolejne moduły.



Wiceminister Obrony Narodowej Marcin Ociepa (drugi z lewej) umowę na utworzenie wirtualnej strzelnicy w ZS nr 2 w Nisku przekazał na ręce, od lewej: Waldemara Ślusarczyka, burmistrza Gminy i Miasta Nisko, radnego Adama Madeja i Marcina Foltę przewodniczącego Rady



Kolejny milion władze Gminy i Miasta Nisko otrzymały od wiceministra sprawiedliwości Marcina Warchoła

Nisko na 9 miejscu pod względem inwestycji

Potrzebę utworzenia strzelnicy wirtualnej w Nisku pozytywnie skomentował również obecny podczas piątkowej sesji wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł. To on w dużej mierze zabiegał o pozyskanie środków na jej utworzenie. Jednak jego ostatnia wizyta w UGIM Nisko wiązała się głównie z przekazaniem dwóch równie ważnych wiadomości finansowych.

– Zostały ogłoszone wyniki naboru do programu „Sportowa Polska” i Nisko dostało 843 tys. złotych. To niewątpliwie bardzo ważny projekt, który wspomże naszych adeptów sportu w dal-

szym rozwijaniu swoich umiejętności – powiedział Warchoł.

Z kolei drugie finansowe wsparcie, z którego skorzysta społeczność Niska, to aż milion złotych.

– Z Ministerstwa Finansów otrzymaliśmy środki z tytułu dodatkowych dochodów, z podziału subwencji ogólnej. Mam przyjemność na ręce pana burmistrza przekazać symboliczny czek. Kwota w wymiarze miliona złotych przeznaczona może być na dowolne inwestycje – zaznaczył wiceminister.

Z tych niespodziewanych wiadomości najbardziej zadowolony jest burmistrz Waldemar Ślusarczyk, który dziękując za otrzymane wsparcie finansowe zapewnił, że pieniądze zostaną wydane w rozsądny sposób.

– To co się dzieje patrząc dzisiaj na środki finansowe, które wpływają do Gminy i Miasta Nisko, to jest coś nadzwyczajnego. Myślę, że większość radnych pamięta lata kiedy budżet gminy i miasta był na poziomie 11-13 mln złotych. Dzisiaj jest to 45 mln złotych. Różne stowarzyszenia, dzienniki, gazety zauważają inwestowanie Niska. Dzisiaj patrząc na ranking jaki przedstawił nam miesięcznik „Wspólnota”, zajmujemy 9 miejsce w skali kraju w kategorii miast powiatowych pod względem realizowanych inwestycji. To miejsce gwarantuje więc, że te środki będą bardzo dobrze zagospodarowane – podsumował Waldemar Ślusarczyk.

Karolina Gryn

Nowa strefa przemysłowa. Jak wygląda zaangażowanie prac?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli jednym z pierwszych punktów w porządku obrad było sprawozdanie prezydenta miasta obejmujące informacje o Strategicznym Parku Inwestycyjnym Euro-Park Stalowa Wola. Włodarz miasta mówił m.in. o zamianie działek pod nową strefę przemysłową, planach uzbrojenia działek oraz o budowie dróg.

Obszar Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola docelowo ma obejmować obszar 996 ha. Teren ten będzie bezpośrednio przylegał do dzisiejszej strefy ekonomicznej.

103 ha zostały już zamienione

Jeżeli chodzi o proces uzyskania wskazanych w ustawie blisko 1000 ha powierzchni miasto dokonało zamiany 103 hektarów, z czego już 90 proc. podlega komercjalizacji. – Łącznie złożyliśmy do Lasów Państwowych 1371 ha działek. Na terenie 8 województw, to jest 136 działek, które są już ocenione, podlegają ocenie lub jeszcze są uzupełniane – mówił Lucjusz Nadbereżny. Część z nich ma już pozytywną opinię, część wymaga od miasta uzyskania dodatkowych dokumentów, są i takie, które otrzymały ocenę negatywną. Razem z uchwałami podjętymi na ostatniej sesji Rada Miejska przegłosowała 8 uchwał na 42 działki o łącznej powierzchni 649 ha. – Uśredniając, zakup tych nieruchomości pewnie zamknie się w przedziale łącznie do 80 milionów złotych, jeżeli chodzi o nabycie nieruchomości pod zamianę. Natomiast musimy mieć świadomość, że pozyskując te blisko 1000 ha terenu miasto Stalowa Wola zyskuje wartość majątku, który może być komercjalizowany na przestrzeni najbliższych 10 lat o wartości przekraczającej pewnie miliard złotych – mówił prezydent.

Energia elektryczna dla strefy

– Energia elektryczna, to jest coś, co jest fundamentem każdej strefy przemysłowej, stanowi tak naprawdę o istocie, atrakcyjności terenu. Można mieć teren, można mieć przestrzeń, jeżeli nie ma energii elektrycznej, to nie ma rozmowy z inwestorami – mówił prezydent. Podkreślał iż siłą Stalowej Woli i terenu wskazanego pod nową strefę przemysłową jest fakt, że mamy tutaj zasilanie, wodę przemysłową, kanalizację przemysłową i gaz. – Dzisiejsze zużycia energii elektrycznej i możliwości sieci energetycznej na strefie przemysłowej są oceniane na około 130 megawatów. Dotychczasowy zapas energii elektrycznej jest za mały do tego, aby mówić o podłączaniu firm, które potrzebują 200, 300 może i 500

megawatów energii elektrycznej dla realizacji swoich celów produkcyjnych. Dlatego, pierwszym krokiem do powstania strefy ekonomicznej, było podpisanie trójstronnego porozumienia z Agencją Rozwoju Przemysłu oraz z Polską Grupą Energetyczną PGE Dystrybucja na nowe uzbrojenie energetyczne strefy przemysłowej. 11 października 2021 roku po kilku miesiącach długich, ale bardzo owocnych rozmów zostało podpisane porozumienie, a 22 marca 2022 roku został ogłoszony już przetarg na realizację pierwszego etapu. Ta sieć, która jest w tej chwili w realizacji przez PGE Dystrybucja, to jest 600 megawatów. To jest przetarg o wartości ponad 160 milionów złotych. 2 etap trudniejszy, ale również wyznaczony już w czasie, realizowany w dokumentach strategicznych tym razem nie tylko przez PGE, ale również przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne PSE, to jest podniesienie mocy zasilania na terenie Stalowej Woli do 1500 megawatów – mówił prezydent.

Woda przemysłowa i gaz ziemny

– Kolejna rzecz, to jest woda przemysłowa, która też jest realizowana i dzisiaj dostarczana na strefę przemysłową z czerpni na elektrociepłowni, to jest jeszcze stara infrastruktura elektrowni Stalowa Wola o dużym potencjale – mówił prezydent. Podkreślał, że patrząc na zmiany klimatu, tego co się dzieje pod względem stanu rzek i obowiązków patrzenia w przyszłość, to nie może być tylko budowa sieci w zakresie poboru wody z rzeki, ale jednocześnie budowa zbiorników retencyjnych wokół nowych dróg, które będą pozwalały tę wodę wykorzystywać zarówno na cele komunalne, jak również na cele przemysłowe. Włodarz miasta dodał, że miasto obecnie realizuje koncepcję wykorzystania wody gromadzonej w zbiornikach retencyjnych. – Stalowa Wola realizując projekt tego wielkiego parku przemysłowego od samego początku patrzy na pozyskanie wody z rzeki i na pozyskanie wody zawróconej do ponownego wykorzystania, natomiast nie przewidujemy obsługi parku przemysłowego pod względem przemysłowym z naszej wody podziemnej. Traktujemy nasze źródła wody podziemnej, wody pitnej, jako skarb dedykowany dla mieszkań-



– Ta sieć, która jest w tej chwili w realizacji przez PGE Dystrybucja, to jest 600 megawatów. 2 etap trudniejszy, to jest podniesienie mocy zasilania na terenie Stalowej Woli do 1500 megawatów – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

ców Stalowej Woli i on nie będzie, i nie ma takiego planu, aby studnie podziemne, woda głębinowa zasilala strefę przemysłową właśnie na cele przemysłowe – zapewniał prezydent Lucjusz Nadbereżny. Kanalizacja będzie miała systemy oczyszczania takie, aby można było uzyskiwać wodę do ponownego wykorzystania. Miasto planuje skorzystać z najnowszych elementów oczyszczania wody, przez filtry bębnowe, aby woda przemysłowa, która będzie zrzucana, mogła być zwracana do ponownego wykorzystania.

– Dzisiaj operatorem jest tutaj HSW wodociągi, natomiast planem miasta Stalowej Woli jest przejęcie HSW wodociągi, połączenie, zintegrowanie z systemem Miejskiego Zakładu Komunalnego. Firmy będą najprawdopodobniej działać odrębnie, a więc będzie to spółka wydzielona w ramach Miejskiego Zakładu Komunalnego ze specjalizacją przemysłową – tłumaczył prezydent.

Rozbudowę sieci gazowej miasto ma zaplanowaną do 2031 roku.

Drogi na nowej strefie przemysłowej

Prezydent podczas swojego sprawozdania mówił o inwestycjach drogowych, które będą realizowane przez gminę Stalowa Wola i samorząd województwa podkarpackiego dzięki uzyskanej dotacji w sumie w wysokości 450 mln zł. O planowanym przebiegu dróg pisaliśmy w nr 42 „Sztateta”. Miasto Stalowa Wola planuje wybudować blisko 13 km dróg, za kwotę – według założeń kosztorysowych – 245 mln zł.

– Perspektywa ogłoszenia przetargu, to jest I kwartał przyszłego roku, obecnie wszystkie te drogi są w ramach programu funkcjonalno-użytkowego. Natomiast droga idąca od ulicy Tołwińskiego, wzdłuż działki

HSW, SK Nexilis i rondo wychodzące przy firmie Thoni Alutec, to droga która jest obecnie projektowana. Ta droga powinna uzyskać na przełomie roku pozwolenia w trybie specustawy drogowej, a więc realizacja tej drogi, wraz ze zbiornikiem retencyjnym (powierzchnia 16 hektarów, 70 tys. metrów sześciennych objętości), rozpocznie się na przełomie I i II kwartału przyszłego roku. I potrwa do połowy 2024 roku – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny. To pierwsza część inwestycji drogowych w naszym mieście. Druga leży po stronie samorządu województwa podkarpackiego.

Kilka słów o zagrożeniach

Po sprawozdaniu prezydenta głos zabierali radni. – Zawsze robi się taką analizę SWOT czyli są szanse i są zagrożenia. Nie wspomnieliśmy o zagrożeniach. Stalowa Wola nie jest oderwanym organizmem od reszty kraju. Inflacja, która podwyższa znacząco koszty wszelkiego inwestowania, wojna na Ukrainie, a także sytuacja prawna w Polsce, brak zainteresowania inwestorów inwestowaniem w Polsce, wręcz się wycofują. A więc czy ta wizja jest realistyczna? – mówiła radna Joanna Grobel-Proszowska. Prezydent stwierdził, że istotnym zagrożeniem, które może mieć wpływ na powodzenie tego projektu jest kwestia budownictwa mieszkaniowego. – Jeżeli nie zapewnimy dla nowej strefy przemysłowej zasobu nowych pracowników, którzy tutaj będą mogli znaleźć swoje miejsce do zamieszkania, to przegramy konkurencję z innymi lokalizacjami w Europie – mówił wójt miasta. – Sytuacje wymienione przez panią przewodniczącą: inflacja, zagrożenie bezpieczeństwa, wojna, wierzymy, że są to jednak okresy przejściowe, kryzysy, które miejmy nadzieję będą wygaszane, które będą wracały do normy – dodał prezydent. Zaznaczył

również, że wojna na Ukrainie biorąc pod uwagę odległość Stalowej Woli od granicy ukraińskiej i realizację celów obronnych przez HSW w ocenie inwestorskiej może budzić pewne obawy. – I tak jest, nie ukrywam, część rozmów które były prowadzone zostały zawieszone, lub przesunięte w czasie, część z nich może już nie będzie dalej podjęta. (...) Jeżeli chodzi o inflację ona bez wątpienia jest istotna i przyczynia się do analizy inwestycyjnej, pod względem biznesplanu, czy warto w tej chwili, czy poczekać, natomiast nie jest to czynnik, który ma szczególne znaczenie w realizacji jeżeli dana inwestycja jest wpisana w harmonogram globalnych działań. Tutaj nie przegrywamy bezpośredniej konkurencji, bo te wyższe ceny są wszędzie. Tym, co jest niepokojące, to są kwestie cen energii i to przy naszej strefie jest taką analizą, która bez wątpienia będzie brana pod uwagę, tutaj też sytuacja na rynku europejskim niezależnie od lokalizacji jest bardzo podobna. Natomiast jeżeli ceny energii, ceny gazu byłyby rosnące jest to bez wątpienia zagrożenie dla decyzji inwestorskiej – mówił prezydent.

Radny Leszek Brzeziński pytał o odpady szkodliwe powstające w wyniku produkcji. – Odpady szkodliwe, chemiczne, które będą powstawały, one muszą być magazynowane w zbiornikach hermetycznych i wywożone. Gdzie te odpady będą wywożone i utylizowane? – pytał radny. Prezydent zapewnił, że nie będzie zgody, aby na terenie zakładów były tworzone składowiska stałe odpadów niebezpiecznych. – Warunki i decyzje środowiskowe, wymagają, aby żadne materiały niebezpieczne nie były składowane na terenie zakładu, tylko w czasie bieżącym w określonych dostawach były wywożone ze Stalowej Woli – mówił wójt miasta.

Aleksandra Soból

Wkrótce rusza sprzedaż dla mieszkańców. Faktyczna cena wyniesie 850 zł za tonę

Pierwszy pociąg z węglem dotarł do Stalowej Woli

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Taniej niż w ubiegłym sezonie grzewczym

Tymczasem w Stalowej Woli cena ta będzie jeszcze niższa i wyniesie 850 zł.

– Wykorzystujemy infrastrukturę do odbioru węgla dawnej Elektrowni Stalowa Wola, czyli obecnego TAURON Wytwarzanie. PKP Cargo zorganizowało transport kolejowy, który obniża koszty tej operacji. Dzięki temu mogliśmy przy współpracy z PGE Paliwa zamówić bardzo dobrej jakości certyfikowany węgiel, w podziale na dwie frakcje. Z 40 wagonów, które dzisiaj przyjechały, 12 wagonów zawiera ekogroszek, a 28 frakcję orzech. Ta współpraca rządu, spółek skarbu państwa, samorządu Stalowej Woli i spółki miasta MZK, pozwoliła na przygotowanie dystrybucji węgla o bardzo dobrej jakości i w bardzo dobrej cenie. Już w najbliższych dniach trafi on do mieszkańców Stalowej Woli, a następnie do mieszkańców naszego regionu – poinformował prezydent Nadbereżny. Przypomniał też, że w ubiegłym sezonie grzewczym cena tony węgla na składach w Stalowej Woli i okolicach wynosiła 1300–1400 zł.

Chcieć to móc

Prezydent kilkakrotnie podkreślał także wielkie zaangażowanie w realizację „ustawy węglowej” rządu PiS z premierem Mateuszem Morawieckim i ministrem aktywów państwowych Jackiem Sasinem na czele. Mówił, że ustawa ta dała prawne i finansowe narzędzia do tego, aby samorząd mógł zaproponować bardzo dobrą cenę węgla. Nawiązał również do wojny toczącej się za naszą wschodnią granicą, wywołanej przez Władymira Putina oraz do toczzonej równolegle przez Kreml wojny energetycznej.

– W takiej trudnej sytuacji polski rząd wraz z samorządem musi działać. Działać wspólnie. Wybitny samorządowiec, prezydent miasta stołecznego Warszawy, a potem prezydent Rzeczypospolitej, śp. Lech Kaczyński powtarzał, że „Chcieć to móc”. I my, tutaj, w Stalowej Woli, wspólnie z rządem, wspólnie z zaangażowaniem spółek skarbu państwa i spółki samorządowej chcemy tę zasadę wprowadzać. To również nasz obowiązek i odpowiedzialność, bo uchwalone przepisy prawa zobowiązują samorząd do zapewniania swoim mieszkańcom dostępu do energii, do dbania o ich bezpieczeństwo i komfort. Jesteśmy przekonani, że jeżeli mieszkaniec Stalowej Woli ma jakiś problem, to jest to problem samorządu miasta Stalowej Woli, który ma zostać

rozwiązany dobrze. Nie stoimy z założonymi rękami, ale szukamy dobrych rozwiązań – zaznaczył Lucjusz Nadbereżny.

Działanie w wojennym czasie

Wtórował mu wiceminister infrastruktury poseł Rafał Weber.

– Zapewnienie polskiemu społeczeństwu dostępności do nośników energetycznych w tym trudnym, wojennym czasie, to jedno z głównych zadań nie tylko władzy rządowej, ale również władzy samorządowej. Rząd ze swej strony podejmuje różne działania, by zapewnić dostęp do surowców energetycznych i obniżyć, jak tylko się da, ich cenę. A jeśli władza samorządowa chce wykorzystywać narzędzia prawne i finansowe, które rząd jej daje, to jest to możliwe, tak jak to się dzieje w Stalowej Woli – podkreślił Rafał Weber.

Dziękował też prezydentowi Nadbereżnemu za jego operatywność i skuteczność. – Zawsze jako pierwszy bierze na siebie ciężar realizacji takich zadań w trudnych okolicznościach, w trudnym czasie. I nie szuka wymówek i pretekstów, by tego nie robić, tylko sam jako pierwszy bierze sprawy w swoje ręce. Dzięki temu mieszkańcy Stalowej Woli i regionu będą mieli dostęp do węgla po bardzo preferencyjnej cenie – powiedział poseł Weber.

Prezydentowi Nadbereżnemu gratulowała też i dziękowała wojewoda podkarpacka Ewa Leniart.

– Przykład, który dzisiaj zaprezentował prezydent Nadbereżny pokazuje, że chcieć to móc, to chcieć móc pomóc rozwiązać problem mieszkańców Stalowej Woli dotyczący dostępności do węgla po preferencyjnej cenie. Bardzo dziękuję panu Nadbereżnemu za to, że Stalowa Wola jako pierwsza gmina na terenie województwa podkarpackiego w proces ten się włączyła. Pan jest odpowiedzialnym samorządowcem, który dba o zaspokajanie podstawowych potrzeb mieszkańców – mówiła wojewoda.

Pomocna zakładka i wysoka jakość surowca

W podobnym tonie wypowiadali się szefowie dwóch spółek Skarbu Państwa zaangażowanych w dostawę węgla do Stalowej Woli: PGE Paliwa i Węglokoks. Prezes tego ostatniej firmy, Tomasz Heryszek zaprosił też do współpracy z podmiotami dostarczającymi węgiel wszystkie gminy w Polsce i poinformował, że rusza właśnie specjalna zakładka na stronie www.cieplo.gov.pl, gdzie gminy będą mogły składać swoje zamówienia i zgłoszenia.

Z kolei wiceprezes PGE Paliwa Mirosław Piłat uspokajał,



Prezydent Lucjusz Nadbereżny: – Trzeba korzystać z tych narzędzi, które daje rząd, bo każdy z nas, samorządowców, nosi w sercu przede wszystkim dobro swoich mieszkańców

że wysoka jakość tego węgla jest gwarantowana.

– Każda dostawa będzie mieć swój indywidualny certyfikat, ale nie tylko ten dokument będzie tego gwarancją. Gwarancją będzie nasze długoletnie doświadczenie. My tym biznesem zajmujemy się wiele lat. W tym roku sprowadziliśmy i sprzedaliśmy dziesiątki tysięcy ton węgla, w tym do prywatnych kontrahentów. Gdyby plotki o jego złej jakości tylko w części się potwierdziły, już dawno byłibyśmy zasypani pozwami i reklamacjami. Nic takiego nie ma miejsca. Jeszcze raz zachęcam wszystkie samorządy: Nie bójcie się tego węgla, prosimy o kontakt, by Polakom zapewnić opał na zimę – podkreślił Mirosław Piłat.

TAURON nie miał wątpliwości

Głos zabrała też wiceprezes zarządu TAURON Wytwarzanie (Elektrownia Stalowa Wola jest jej oddziałem) Ewa Jankowska.

– Kiedy prezydent Nadbereżny zwrócił się do nas o wsparcie w procesie dystrybucji węgla, nie mieliśmy najmniejszych wątpliwości, że w sposób maksymalny wykorzystamy naszą infrastrukturę. Udostępniliśmy plac, bocznice, co pozwoli na sprawne dostarczenie węgla mieszkańcom Stalowej Woli i regionu. Także nasza wykwalifikowana kadra zrobi wszystko, by węgiel dotarł do odbiorców jak najszybciej – zapewniła.

„Niesamowitej drużynie TAURON Wytwarzanie” za jak najlepsze przygotowanie infrastruktury do odbioru węgla dziękował z kolei



Tak wygląda napełnianie worków ekogroszkiem

prezydent Lucjusz Nadbereżny. Podziękował też spółce MZK z prezesem Radosławem Sagatowskim, Radzie Miejskiej Stalowej Woli z jej przewodniczącym Stanisławem Sobierajem za zabezpieczenie w budżecie 7 mln zł na całą operację sprowadzenia i dystrybucji, nim jeszcze proces legislacyjny „ustawy węglowej” dobiegł końca, oraz skarbnikowi miasta Michałowi Buwajowi.

Z dobrą energią dla mieszkańców

Prezydent Stalowej Woli zachęcał też wszystkich samorządowców, by skorzystali z ofert państwowych spółek i włączyli się w proces zaopatrzenia mieszkańców w węgiel.

– Trzeba korzystać z tych narzędzi, które daje rząd, bo każdy z nas, samorządowców, nosi w sercu przede wszystkim dobro swoich mieszkańców. Tak działamy w Stalowej Woli i wielu miejscach w Polsce. Podkreślam

to, bo czasami słychać głos, taki bardziej krytyczny, opozycyjny w samorządzie, który, chcę o tym zapewnić, nie jest większościowy. Polski samorząd jest sprawny, nie raz realizował zadania bardzo niekonwencjonalne i odważne, na rzecz swoich mieszkańców. I takie hasło nam przyświeca: Działamy wspólnie z dobrą energią dla mieszkańców – podkreślił prezydent Nadbereżny.

Formularze i regulaminy dotyczące możliwości zakupu węgla po preferencyjnej cenie są na stronie internetowej Urzędu Miasta Stalowej Woli. Po wypełnieniu formularza można też przesłać drogą elektroniczną, z kwalifikowanym podpisem na specjalny adres internetowy: wegiel@stalowawola.pl. Dojazd i sprzedaż węgla odbywać się będzie na terenie dawnej Elektrowni Stalowa Wola, od strony ul. Spacerowej.

Stanisław Chudy

Zdynamizować działalność w terenie i dopilnować wybory

PiS wkracza do Mostostalu

Prawo i Sprawiedliwość otworzyło nowe biuro w Stalowej Woli, obejmujące swoim zasięgiem okręg wyborczy nr 54. Jest to jednocześnie pierwsze w Polsce regionalne biuro organizowanego przez PiS Korpusu Ochrony Wyborów. – To miejsce, które ma tworzyć dobrą atmosferę do dyskusji o Polsce, jak również o naszych sprawach lokalnych. Inspiracją do jego działalności jest hasło „Warto być Polakiem” – mówił 29 października, podczas oficjalnego otwarcia biura prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny.

Mieści się ono na 11. piętrze w wieżowcu Mostostalu przy Alejach Jana Pawła II. Okręg wyborczy nr 54 to okręg do Senatu, obejmujący powiat stalowowolski, niżański, leżajski, tarnobrzeski i Tarnobrzeg jako miasto na prawach powiatu. Powstanie biura to efekt zmian w terytorialnej strukturze PiS – partia ta zorganizowana jest teraz w 94 okręgach (wcześniej w 41), a jej pełnomocnikiem w okręgu nr 54 jest właśnie prezydent Nadberezny.

Dotrzeć do każdego sołectwa, do każdej parafii

– Liczę, że niedługo zaroi się tu od ludzi, którzy będą

chcieli działać w Prawie i Sprawiedliwości i wziąć odpowiedzialność za kraj – powiedział goścący na otwarciu biura Krzysztof Sobolewski, poseł z Podkarpacia i sekretarz generalny PiS. Później dodał, że zażyczył tak okazałego biura i chętnie zaanektowałby go na potrzeby centrali PiS w Warszawie.

Zaznaczył również, że powstanie 94 okręgów ma zdynamizować działalność PiS w terenie oraz być impulsem do tworzenia i powiększania jego struktur. Że Prawo i Sprawiedliwość chce być bliżej ludzi i ich problemów.

– Chcemy dotrzeć do każdego sołectwa, do każdej parafii z przekazem, co PiS

zrobiło do tej pory od 2015 roku, i co planujemy na najbliższe miesiące i lata. By po raz trzeci z rzędu zdobyć mandat zaufania Polaków w wyborach parlamentarnych. Mam nadzieję, że przyniosą nam one minimum taki sam sukces, jak wybory w 2015 i 2019 roku – podkreślił Sobolewski.

Żeby wybory były uczciwe

Jednocześnie punkt w Mostostalu będzie biurem tworzonego przez PiS Korpusu Ochrony Wyborów (KOW).

– To biuro jest dedykowane do otwartej działalności, dla wszystkich tych, którzy mają w sercu Polskę, którzy



Krzysztof Sobolewski: – Liczę, że niedługo zaroi się tu od ludzi, którzy będą chcieli działać w Prawie i Sprawiedliwości i wziąć odpowiedzialność za kraj.
Z lewej poseł Jerzy Paul, od prawej: poseł Rafał Weber, senator Janina Sagatowska i prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny

są również z troską o przyszłość, o uczciwość, aby przyszłe wybory były jak najlepiej dopilnowane, aby nikt nie miał wątpliwości, jaki jest werdykt Polaków. Dlatego to miejsce będzie służyć, aby tworzyć Korpus Ochrony Wyborów, aby tutaj szkolić się i przygotowywać. Aby wszyscy mieli pewność, że wybory są przeprowadzone w sposób prawidłowy i dopilnowane – tak ideę KOW tłumaczył Lucjusz Nadberezny.

Podkreślił także, iż biuro szczególnie dedykowane jest dla ludzi młodych, aby tu mogli przychodzić, dyskutować, odbywać pewną akademię polityczną, by pomagało im wejść w dorosłe życie, w działalność samorządową, polityczną, społeczną.

Wyjaśniał również, iż otwarcie nowego biura nie oznacza zamknięcia dotychczasowych biur senator Janiny Sagatowskiej i posła Rafała Webera w siedzibie Zarządu

Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Sandomierska w Stalowej Woli przy ul. Wolności.

– One tam pozostają, także jako wyraz naszej programowej współpracy z „Solidarnością”. Biuro w Mostostalu działa w drugiej części miasta, na nowych osiedlach. Mamy tu warunki, które pozwolą na organizację zajęć i spotkań w szerszym kręgu – powiedział prezydent Nadberezny.

(SJ)

KAMPANIA INFORMACYJNA

GORZKI SMAK CUKRU

Ukrywa się niemal we wszystkich napojach i potrawach, zwłaszcza wysokoprzetworzonych. Jest nawet w keczupie! Cukier poprawia smak potraw, ale spożywany w nadmiarze osłabia organizm, prowadzi do nadwagi i otyłości, czyli stwarza zagrożenie wystąpienia chorób nowotworowych. Dlatego trzeba go świadomie ograniczać w potrawach i eliminować z napojów. Najzdrowsza zawsze jest czysta woda.

Mimo systematycznego wzrostu cen, spożycie cukru w Polsce utrzymuje się na wysokim poziomie i jak podaje GUS, obecnie przekracza 42 kg na osobę rocznie. Oznacza to, że każdego dnia zjadamy przeciętnie aż 23 łyżeczki cukru, nawet jeśli nie słodzimy kawy czy herbaty. Tymczasem limit cukru zalecany dla dorosłych przez Światową Organizację Zdrowia wynosi około 10 łyżeczek dziennie. Zdaniem dietetyków, cukier powinien dawać organizmowi nie więcej niż 10 proc. potrzebnych kalorii, a nie ponad 20 proc., jak wskazują dane statystyczne.

Nadmierne spożycie cukru przyczynia się do niekorzystnych zmian metabolicznych w organizmie, a w efekcie prowadzi do nadwagi i otyłości. Naukowcy uważają otyłość nie za zmianę w wyglądzie, ale za jednostkę chorobową. Zwiększa ona ryzyko innych chorób, w tym zwłaszcza chorób nowotworowych.

Spożywanie cukru w nadmiarze to jedna z głównych przyczyn nadwagi i otyłości. Napoje gazowane, słodzone soki, jogurty smakowe i napoje energetyczne zawierają cukier w ilościach niemal hurtowych: w jednym opakowaniu (ok. 300 ml) znajduje się 5-8 łyżeczek cukru, czyli ponad połowa dziennego zapotrzebowania. Napoje gazowane i słodzone wzmagają apetyt, bo tak działa fruktoza, cukier prosty, stanowiący ich ważny składnik. Nawet jeśli nadmiar cukru nie oznacza dodatkowych kilogramów, to na pewno nie jest korzystny dla zdrowia. Wbrew opinii, że słodzone poprawiają nastrój, jest na odwrót: prawdopodobieństwo zapadnięcia na depresję, problemów z pamięcią, deficytów poznawczych bądź niestabilności emocjonalnej zwiększa się u osób (mężczyzn i kobiet), które jedzą więcej cukru.

Przekonał się o tym Paweł (46 l.) z Przasnysza, który przez dwa lata intensywnie uprawiał sport i często wspomagał się napojami energetycznymi, izotonikami, a nawet zwykłą colą. Po pracy codziennie przejeżdżał rowerem nawet 100 km, a co drugi dzień przebiegał po 15-20 km. Na trasie konieczne były wzmocnienia w postaci batonów energetycznych czy napojów dla sportowców. Czasem Paweł zatrzymywał się w przydrożnych sklepikach i kupował izotonik, a gdy go nie było – inny słodzony napój, bo potrzebował energii. Średnio zużywał 5-6 puszek napojów i 2-3 batony energetyczne lub czekoladowe dziennie. Uważał się za okaz zdrowia, bo przecież uprawiał sport i utrzymywał doskonałą sylwetkę.

Dlatego z zaskoczeniem przyjął wyniki badań okresowych: okazało się, że ma podwyższony poziom PSA we krwi. Od lekarza dowiedział się, że to sygnał alarmowy w sprawie raka prostaty i że konieczna będzie wizyta u specjalisty. Na szczęście skończyło się na strachu, ale onkolog zasugerował zmianę nawyków dietetycznych, w tym ograniczenie konsumpcji słodzonych napojów i batonów energetycznych, nawet jeśli są reklamowane jako produkty dla sportowców. Nadmiar cukru może bowiem pobudzać rozwój raka prostaty lub przełyku. Teraz Paweł przejeżdża rowerem najwyżej 50 km dziennie i przebiega do 10 km, ale wystrzega się kupowania coli czy energetyków, a zabiera ze sobą więcej wody.

Spożywanie zbyt dużych ilości cukru zwiększa ryzyko chorób nowotworowych, cukrzycy typu 2, nadmiaru tłuszczu trzewnego, otyłości, chorób serca, miażdżycy tętnic, podwyższonego ciśnienia krwi, a nawet udaru.

Badania wykazały, że cukier zawarty w przetworzonych produktach spożywczych wywołuje częstsze przypadłości skórne, trądzik i wysypki u dorosłych mieszkańców dużych miast niż na wsi i w małych ośrodkach, gdzie powszechniejsze są posiłki przygotowywane w domu.



Nadmiar cukru przyczynia się do szybszego starzenia się skóry i pojawienia się zmarszczek, wskutek negatywnego oddziaływania cukru na kolagen i elastynę, białka zapewniające sprężystość i jędrność tkanki łącznej i skóry.

Cukru nie da się wyrugować z diety, ale należy rozsądnie z niego korzystać. Trzeba jeść regularnie, zgodnie z zasadami zdrowego żywienia, ograniczać słodzone na rzecz owoców, a zamiast słodkich napojów wybierać zwykłą wodę. Należy też pamiętać, że cukier wchodzi w skład wielu przetworzonych produktów i sprawdzać jego zawartość podczas zakupów.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.



PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.



Radosna atmosfera udzieliła się wszystkim biorącym udział w pikniku. Do wspólnej zabawy z najmłodszymi dał się porwać poseł na Sejm RP Jerzy Paul



Prezentowany sprzęt cieszył nie tylko starszych, ale i młodszych



Podczas imprezy można było zobaczyć okazałe ciągniki oraz inne maszyny rolnicze

Piknik z traktorami w tle

pod patronatem
SZTAFETY

Tak ciekawej imprezy w regionie już dawno nie było. W minioną niedzielę do Rudnika nad Sanem ściągnęła rzesza pasjonatów dwóch i czterech kółek i to nie były jakichś, bo zabytkowych i... rolniczych. Piknik Rolniczo – Motoryzacyjny, połączony ze Świętem Pieczonego Ziemniaka okazał się strzałem w dziesiątkę.

Kto by przypuszczał, że pod koniec października, kiedy pogoda jest mocno kapryśna, tłumy mieszkańców regionu będą bawić się na imprezie plenerowej. A tak właśnie się stało. Teren Miejskiego Ośrodka

Sportu i Rekreacji w Rudniku nad Sanem dosłownie pękał w szwach. Wszystko za sprawą członków grupy nieformalnej: Tomasza Karasia, Andrzeja Mierzwy i Damiana Wójcika, którzy sięgnąwszy po dotację z programu Aktywni Oby-

watele – Fundusz Krajowy, finansowanego przez Islandię, Lichtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG, zorganizowali wyjątkowy piknik.

Wspólną zabawę rozpoczął turniej piłkarski o Puchar Burmistrza w którym zmie-

rzyły się trzy najmłodsze drużyny MKS „Orzeł Rudnik”, w tym jedna dziewczęca. Później na mieszkańców i licznie przybyłych gości czekały zabytkowe auta i motocykle, a także cieszące się ogromną popularnością sprzęty rolnicze. Szczególną ciekawość budziły ogromne traktory.

Organizatorzy pomyśleli też o najmłodszych. Na milusińskich czekały darmowe atrakcje, w tym: dmuchanie, małpi gaj, zabawy z

animatorami, brokatowe tatuaże i megabańki mydlane. Zabawy było co niemiara. Jak przystało na Święto Pieczonego Ziemniaka i tego gorącego specjału nie mogło zabraknąć „pieczaki” serwowano w towarzystwie grillowanych kiełbasek.

Atrakcją było także Wojsko Polskie. Swoją punkt informacyjny przygotowało Wojskowe Centrum Rekrutacji w Nisku oraz 32. Batalion Lekkiej Piechoty w Niska,

który zachęcał do wstąpienia w szeregi terytorialsów.

Obecni na pikniku mogli też wziąć udział w bezpłatnej loterii fantowej, w której do wygrania były bony na zakupy. Nagrody dla najmłodszych uczestników pikniku ufundował też poseł na Sejm RP Jerzy Paul.

Wspaniałą zabawę na terenie rudnickiego MOSiR zwieńczyła parada prezentowanych na niej sprzętów. (dag)

Inżynierowie w „Słonecznej”

Seniorzy ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Stalowej Woli spotkali się 20 października w restauracji „Słoneczna”. Najbardziej zasłużonych uhonorowano za długoletnią działalność w SIMP.

Dzień spotkania nie był przypadkowy – 20 października przypada Europejski Dzień Seniora.

– W ciągu minionych lat wypracowano wiele nowych form aktywności oddziału, między innymi poprzez urozmaicenie spotkań – zawsze przy kawie, przy herbacie. Organizujemy spotkania z ciekawymi ludźmi z różnych środowisk – mówi „Sztafecie” jeden z organizatorów spotkania, Władysław Piotrowski, przed laty założyciel i prezes firmy Tryumf.

To właśnie ona wykonała i ufundowała okolicznościowe statuetki przyznane najbardziej zasłużonym seniorom. Wręczali je prezes oddziału Emilian Dwornicki i członek zarządu, były prezes HSW SA, Antoni Rusinek. Powiedzieli, że każdy z wyróżnionych miał w okresie aktywności zawodowej swą mądrość



Nagrodzeni za długoletnią działalność w stalowowolskim SIMP. Stoją od lewej: Jadwiga Brzyska, Jan Cichoń, Adam Kuchniak, Mieczysław Kurpias, Józef Kuryj, Emilian Dwornicki (wręczający), Tadeusz Pokrzywa, Antoni Rusinek (wręczający), Tadeusz Sieńczak, Tadeusz Świąder, Andrzej Wajs, Stanisław Wójcik. Pięć osób z przyczyn losowych nie odebrało wyróżnień: Mieczysław Duda, Andrzej Dymowski, Karol Gielarowski, Stanisław Szymendera, Jakub Szczepański

życiową i teraz stara się wykorzystać ją w drugim życiu, którym jest emerytura, a w szczególności w działalności stowarzyszenia. Z chwilą uruchomienia Zakładów Południowych w Stalowej Woli oraz rozwoju nowoczesnych metod pracy i nowoczesnego przemysłu, zaistniały sprzyjające warunki do zrzeszania się inżynierów i techników w organizację, skupiając kadrę techniczną o określonych specjalnościach.

– 17 czerwca 1938 roku odbyło się zebranie organizacyjne, w

wyniku którego został powołany w Stalowej Woli oddział SIMP. Z kolei dzięki powstaniu zakładu, z tym terenem związało się na stałe wielu znakomitych ludzi – twórców techniki – przypomina Władysław Piotrowski.

Podkreśla też, że obecny zarząd oddziału SIMP w Stalowej Woli pamięta o tych poprzednikach i każdego roku w dniu seniora organizuje uroczyste spotkanie. W tym roku listami gratulacyjnymi i statuetkami uhonorowano 14 osób. Najstar-

szymi uczestnikami spotkania byli inżynierowie Kazimierz Osak (94 l.) i Mieczysław Kurpias (90 l.). Całe swoje zawodowe życie poświęcili pracy w Hucie, pracując na różnych stanowiskach. Zakład pracy był ich drugim domem.

Po części oficjalnej degustowano pyszne dania przygotowane przez kuchnię „Słonecznej”. O oprawę muzyczną zadbał członek zarządu oddziału Jan Jurecki i tak nadawał ton do końca imprezy.

(raj)

krótko

NISKO. Mówili o tym, jak ważne jest by się szczepić

27 października w sali widowiskowej Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół” w Nisku odbyła się Konferencja szkoleniowa pn. „Szczepienia ochronne – nasze zdrowie i bezpieczeństwo”. Jej organizatorem była Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Nisku. Mówiono między innymi o tym, jak ważne w zapobieganiu chorobom są szczepienia.

Konferencja oparta na rzetelnej, usystematyzowanej wiedzy ekspertów dotyczącej szczepień, skierowana była w szczególności do lekarzy rodzinnych, pediatrów, pielęgniarek i położnych. W trakcie spotkania zostały poruszone zagadnienia takie jak: dystrybucja i przechowywanie preparatów szczepionkowych, rola i skuteczność szczepień ochronnych w zapobieganiu chorobom zakaźnym, bezpieczeństwo szczepień ochronnych, korzyści i zagrożenia związane ze szczepieniem szczególnych grup pacjentów, groźba nawrotu chorób zakaźnych wyeliminowanych przez szczepienia oraz poprawa komunikacji pomiędzy lekarzem, a rodzicem.

Wśród prelegentów znaleźli się: dr hab. n. med. Hanna Czajka, prof. UR, Specjalista pediatrii, specjalista chorób zakaźnych, dr Jolanta Kluz-Zawadzka specjalista ds. epidemiologii, specjalista chorób zakaźnych, wojewódzki konsultant ds. epidemiologii, mgr Magdalena Marczak, pracownik Oddziału Epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie. (lg)

Nowy posterunek Policji w Pysznicy



Obecny posterunek Policji w Pysznicy mieści się przy ulicy Wolności

Budowa nowej siedziby posterunku Policji w Pysznicy powoli staje się faktem. Przetarg na realizację tego zadania został już rozstrzygnięty. Inwestycja pochłonie ponad 3,8 mln zł.

– Rozstrzygnięto przetarg, wyłaniając wykonawcę – to firma Climatic sp. z o.o. sp. k. Reguły ul. Żytnia 6, 05-816 Michałowice. W dniu 08.09.2022 r. została podpisana umowa na realizację zadania w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”. Wartość inwestycji to 3 812 743,60 zł. Kwota obejmuje również wyposażenie obiektu w meble. Aktualnie trwają prace projektowe – informuje podinsp. Marta Tabasz-Rygiel, rzecznik prasowy KWP w Rzeszowie.

Budynek powstanie w Pysznicy na działce o powierzchni 16 arów. Będzie wykonany w technologii modułów 3D. Budynek posterunku policji będzie zajmował powierzchnię 160 metrów kwadratowych, a budynek garażowy 56 metrów kwadratowych.

W budynku posterunku zaplanowano następujące pomieszczenia: poczekalnię, pomieszczenia biurowe, serwerownię, pomieszczenie socjalne wraz z kotłownią, węzeł sanitar-

ny, szatnię, pomieszczenie techniczne, WC dla osób niepełnosprawnych. Ogólna powierzchnia użytkowa to około 136 metrów kwadratowych. Obiekt będzie w pełni dostosowany dla osób niepełnosprawnych. – W posterunku Policji w Pysznicy będzie pełniło służbę 9 funkcjonariuszy – informuje podinsp. Marta Tabasz-Rygiel.

Obiekt stanie przy ulicy Nowej. Posterunek ma być gotowy w grudniu 2023 roku.

(as)

Rewitalizacja placu Piłsudskiego. Co dalej z tą inwestycją?

Na BIP-ie Urzędu Miasta w Stalowej Woli pojawiła się odpowiedź na interpelację radnego Łukasza Warchoła dotyczącą potrzeby zmiany zakresu tej inwestycji i przeprowadzenia dodatkowych konsultacji.

– Obecnie trwa ponowna analiza założeń i zakresu prac projektowych. Wypracowane wnioski będą przedstawione publicznie – czytamy w odpowiedzi magistratu.

30 września poznaliśmy propozycję cenową na modernizację placu Piłsudskiego w Stalowej Woli. W ogłoszonym postępowaniu przetargowym wpłynęła 1 oferta opiewająca na ponad 111 mln zł. Radny Łukasz Warchoła uważa, że temat wymaga ponownych konsultacji, bo przygotowana koncepcja jest nie do udźwignięcia dla miejskiego budżetu.

Radny Warchoła apelował o ograniczenie zakresu i ponowne konsultacje

– W związku z ogromnymi kosztami, jakie niesie obecna koncepcja rewitalizacji placu Piłsudskiego i niemożnością udźwignięcia finansowo tego zadania przez miasto, zwracam się do Pana z apelem. Duża część mieszkańców nadal nie podziela Pana opinii o dobrej koncepcji tego projektu pod względem ostatecznego wyglądu. Obawy o rosnące tam drzewa, wszechobecną „betonozę”, zamknięcie ulicy czy wybudowanie wieży widokowej to niektóre zastrzeżenia, jakie podnoszą mieszkańcy. Dodając do tego koszty tej koncepcji zwracam się do Pana o wycofanie się z tak kosztownego projektu. Ponadto mieszkańcy

apelują o ponowne spotkania odnośnie zagospodarowania obszaru Domu Kultury i wypracowania koncepcji, która będzie spełniała ich oczekiwania, jednocześnie nie rujnując budżetu miasta – czytamy w interpelacji radnego Łukasza Warchoła skierowanej do prezydenta Lucjusza Nadberezego.

Trwa ponowna analiza założeń i zakresu prac projektowych

– Wartość szacunkowa inwestycji określona przez Pracownię Projektową F-11 z Krakowa w marcu br. w zakresie opracowania dokumentacji projektowej i rzeczowej realizacji wynosi 38 168 659,53 zł brutto. Projektant zakładał wzrost tej ceny o minimum 15 proc. w kwietniu tego roku. Gmina Stalowa Wola liczyła się z jeszcze wyższą wartością cen ofertowych rzędu do 50 proc., ale nie z aż taką, która została złożona w przetargu. W związku z powyższym realizacja tego zadania nie jest możliwa. Aktualnie trwają analizy w zakresie dalszych zamierzeń, co do wykonania tej inwestycji – czytamy w przygotowanej przez magistrat odpowiedzi.



Planowaną rewitalizacją miał zostać objęty cały obszar placu Piłsudskiego

W opublikowanym dokumencie poinformowano również, że opracowany przez Pracownię Projektową F-11 Program Funkcjonalno – Użytkowy został sporządzony na podstawie przeprowadzonych konsultacji społecznych. Przeprowadzono trzy spotkania konsultacyjne w terminach 10 grudnia 2021 r., 15 lutego 2022 r. oraz 15 marca 2022 r. Przedmiotowe PFU jest kompromisem dla często sprzecznych wniosków różnych grup mieszkańców. Obszar opracowania z założenia ma służyć wszystkim mieszkańcom Stalowej Woli, gościom naszego miasta, instytucjom i podmiotom, które są tam zlokalizowane.

– Nie można rozpatrywać tej inwestycji tylko z jednej perspektywy, tylko pod kątem części osób zainteresowanych użytkowaniem terenu placu Piłsudskiego. Przeprowadzone konsultacje społeczne są wiążące dla gminy Stalowa Wola i autora Programu Funkcjonalno – Użytkowego. Spotkania konsultacyjne zostały zorganizowane dla

wszystkich mieszkańców Stalowej Woli i nie można kwestionować wniosków i decyzji, które zostały podjęte w wyniku ich przeprowadzenia. Zarówno pan – jak i wszyscy mieszkańcy Stalowej Woli, mieli możliwość zgłoszenia wniosków i uwag podczas tych spotkań. Gmina Stalowa Wola nie miała prawa zrealizować PFU wbrew ustaleniom, które zostały poczynione w ich trakcie. Projektant wraz ze swoim zespołem włożyli wiele pracy w proces przygotowania tej dokumentacji, w tym w spotkania konsultacyjne. W działaniach, które doprowadziły do opracowania PFU, brało udział kilkadziesiąt osób. Obecnie trwa ponowna analiza założeń i zakresu prac projektowych. Wypracowane wnioski będą przedstawione publicznie – czytamy w odpowiedzi na interpelację radnego Warchoła.

Co zakłada aktualna koncepcja?

Dla przypomnienia: wypracowana w trakcie konsultacji z mieszkańcami koncepcja zakłada

powstanie w części placu zlokalizowanej przy torach kolejowych fontanny multimedialnej, dwukondygnacyjnego obiektu kubaturowego oraz wieży widokowej.

W miejscu starej fontanny ma się pojawić amfiteatr z zielonymi trybunami w formie wałów ziemnych. Obrzeżami parku od ulicy Niezłomnych do przejścia przez tory poprowadzona zostanie asfaltowa ścieżka rowerowa.

Nieopodal ścieżki rowerowej będzie ścieżka piesza, utwardzona. Ulica 1 Sierpnia ma być wyłączona z ruchu kołowego na wysokości placu Piłsudskiego z możliwością przejazdu służb ratowniczych czy technicznych.

W ramach tej inwestycji mają powstać ścieżki o nawierzchni mineralnej, wodoprzepuszczalnej wiodące przez tereny parkowe placu Piłsudskiego w Stalowej Woli. Infrastruktura parkowa uzupełniona zostanie o stoliki szachowe zlokalizowane w sąsiedztwie głównego ciągu komunikacyjnego.

Aleksandra Soból

GMINA PYSZNICA

Złote i diamentowe gody

22 pary z gminy Pysznica świętowały małżeńskie jubileusze. Ta wyjątkowa uroczystość odbyła się w październiku w Domu Kultury. Nie zabrakło serdecznych życzeń, pamiątkowych odznaczeń oraz występów artystycznych.

17 par świętowało złote gody czyli 50 lat małżeństwa, 5 par świętowało zaś diamentowe gody czyli 60 lat małżeństwa. W tym roku oficjalne odznaczenie Prezydenta RP otrzymali: Janina i Stanisław Bąkowie, Krystyna i Stanisław Brzozowscy, Janina i Stanisław Butrynowie, Helena i Marian Dyńkowie, Weronika i Stanisław Dziedzicowie, Sta-

niśława i Stanisław Gęślowie, Halina i Jan Krawcowie, Janina i Władysław Kurzynowie, Danuta i Tadeusz Kuziorowie, Zofia i Józef Kuziorowie, Stanisława i Stanisław Molawkowie, Krystyna i Bogusław Myszkowie, Aniela i Franciszek Podgórszy, Barbara i Zenon Rachwałowie, Wanda i Jan Sikorowie, Rozalia i Jan Skrzypkowie, Agnieszka i Sta-



Pamiątkowe zdjęcie z uroczystości jubileuszowych

niśław Smaliszowie. Jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili: Stanisława i Kazimierz Surowańcowie, Genowefa i Jan Surowańcowie, Genowefa i Jan Walowie, Teresa i Jan Dudkowie, Kazimiera i Józef Pałkowie.

Jubilaci otrzymali z rąk wójta gminy Łukasza Bajgierowicza oraz przewodniczącego Rady Gminy Pysznica Krzysztofa Skrzypka dyplomy gratulacyjne, bukiety kwiatów, słodkie upominki a także z okazji 60-tej rocznicy

ślubu pamiątkowe statuetki. Po części oficjalnej, goście zostali zaproszeni na część artystyczną, podczas której wystąpił Zespół „Jastkowianie” w inscenizacji pt. „Samo życie”.

(as)

Czy w Rozwadowie będzie posterunek Policji?

Temat utworzenia posterunku Policji w dzielnicy Rozwadów w Stalowej Woli pojawił się podczas obrad miejskiej komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego. O tę kwestię pytał radny Dariusz Przytuła.

– Z pewnością posterunek w Rozwadowie by się przydał. Kiedyś tam był komisariat kolejowy, który podejmował również działania na mieście. Pomyśl jest wart zastanowienia, ale oczywiście za tym idą pieniądze – mówił zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Stalowej Woli młodszy inspektor Jacek Iracki.

A przydałby się, bo pozwoliłoby to na szybsze interwencje Policji w przypadku zdarzeń na terenie osiedla Rozwadów. A także w związku z tym, że przy tworzeniu nowego posterunku komenda mogłaby liczyć na kolejne etaty.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Komendą Wojewódzką Policji w

Rzeszowie, aby zapytać czy utworzenie posterunku Policji w Rozwadowie w ogóle brane jest pod uwagę. – Nie ma takich planów. Posterunki Policji tworzy się w celu usprawnienia realizacji podstawowych zadań Policji na terenach gmin wiejskich i miejskich pozbawionych siedzib komisariatów Policji, na-

tomiast Rozwadów jest dzielnicą Stalowej Woli. Działania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego podejmują tam funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli – poinformowała podinsp. Marta Tabasz-Rygiel, rzecznik prasowy KWP w Rzeszowie.

(as)

krótko

PYSZNICA. Jest wykonawca inwestycji sportowej

Gmina Pysznica rozstrzygnęła przetarg na zadanie pn. „Modernizacja stadionu sportowego w Pysznicy – przebudowa boiska piłkarskiego, budowa kompleksu lekkoatletycznego”. Zadanie pochłonie 5,6 mln zł.

Przetarg na to zadanie gmina ogłaszała już wcześniej, został on nawet rozstrzygnięty, jednak przy analizie dokumentów przed podpisaniem umowy okazało się, że nie wszystkie były zgodne ze specyfikacją przetargową i postępowanie trzeba było unieważnić. Przetarg został ogłoszony ponownie. W postępowaniu udział wzięło 4 wykonawców. Zadanie realizować będzie firma, która złożyła najkorzystniejszą cenowo ofertę. Zadanie będzie realizowane równolegle z jego drugą częścią, na którą przetarg został rozstrzygnięty już jakiś czas temu, dotyczącą budowy budynku socjalnego w stanie surowym. Realizacja tej części kosztować będzie prawie 2 mln zł. Po zakończeniu wyżej wymienionych prac gminie pozostanie do wykonania II etap tego sportowego zadania związany m.in. z robotami wykończeniowymi budynku socjalnego, zagospodarowaniem terenu czy budową oświetlenia.

(as)

GM. BOJANÓW. Oddali do użytku prawie 2 km drogi

Zakończył się remont drogi gminnej nr 101131R Bojanów – Pietropole w gminie Bojanów na odcinku o długości prawie 2 km. Zadanie zostało wykonane w ramach wspólnego przedsięwzięcia z Nadleśnictwem Nowa Dęba z wykorzystaniem środków pochodzących z funduszu leśnego. Realizacja tego przedsięwzięcia pozwoliła poprawić parametry techniczne i użytkowe drogi, nie tylko dla mieszkańców gminy, ale również dla podmiotów świadczących usługi na rzecz gospodarki leśnej. Wykonawcą zadania była firma z Nowosiela. Wartość robót opiewa na kwotę niespełna 240 tys. zł, przy czym kwota dofinansowania to prawie 200 tys. zł. Samorząd gminy Bojanów podejmuje dalsze starania, aby wykonać kolejne 500 metrów przedmiotowej drogi.

(as)

RADOMYŚL NAD SANEM. Unieważnili przetarg na budowę remizy

Gmina Radomyśl nad Sanem unieważniła przetarg na zadanie pn. Budowa remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Rzeczyca Okrągła. Powodem takiej decyzji był fakt, iż cena najkorzystniejszej oferty znacznie przekracza kwotę, jaką gmina zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia.

W postępowaniu oferty złożyło 5 wykonawców, propozycje cenowe wahały się od 495 tys. zł do 795,6 tys. zł. Gmina na realizację tego zadania zamierza przeznaczyć 400 tys. zł.

Zadanie swoim zakresem obejmuje powstanie stanu surowego otwartego. Zakres przewidywanych do realizacji prac to: roboty ziemne i fundamentowe, roboty w zakresie wykonania murowanych ścian konstrukcyjnych, działowych, kominów, belki, nadproża, wieńce, słupy żelbetowe i strop. A także wykonanie więźby dachowej, pokrycia dachu, kanalizacji sanitarnej, instalacji odgromowej oraz przebudowę telekomunikacyjnej linii kablowej napowietrznej.

(as)

RADOMYŚL NAD SANEM. Rusza budowa chodnika przy ul. Mickiewicza

Rusza budowa kolejnego odcinka chodnika przy ulicy Mickiewicza w Radomyślu nad Sanem. Plac pod budowę został już przekazany wykonawcy. W ramach tego zadania powstanie 220 metrów infrastruktury dla pieszych. Inwestycja pochłonie 402 tys. zł. Finansowana będzie z budżetu województwa i gminy.

Dotychczas przy ul. Mickiewicza zbudowano chodnik o łącznej długości 382 m. Aby możliwa była budowa w ramach zadań wspólnych gmina z własnych środków opracowała dokumentację projektową i wydatkowała na realizację 394 tys. zł. pomimo, iż chodnik znajduje się w pasie drogi wojewódzkiej.

Wykonawcą zadania jest firma „Dąbrowski” z Annapola, wyłoniona w drodze przetargu przez inwestora, którym jest Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie.

(as)

Pod białą-czerwoną

Przy budynku Remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kotowej Woli w gminie Zaleszany postawiony został 9-metrowy maszt flagowy, na którym w czasie świąt państwowych i uroczystości powiewać będzie białą-czerwona flaga. Zadanie zostało zrealizowane w ramach akcji „Pod białą-czerwoną”.

Jak czytamy na stronie rządowej „Pod białą-czerwoną” to projekt, który ma zjednoczyć nasz kraj i jego mieszkańców. Nie tylko uhonoruje poległych za wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, ale także zachęci do patriotycznych postaw i dumy z bycia Polakami.

– Celem projektu jest także godne upamiętnienie zwycięstwa wojsk Rzeczypospolitej nad armią bolszewicką w Bitwie Warszawskiej 1920 roku. Umieszczenie flagi na maszcie w wyjątkowym miejscu to dowód na to jak ważne są symbole narodowe w życiu Polaków. Te, za które życie w walce o wolność Ojczyzny poświęcali nasi przodkowie – czytamy na stronie www.gov.pl.

Wartość zrealizowanego zadania: 7995 zł.

(as)

O archeologii i podróżach

21 października w Zaklikowie odbyło się spotkanie z Anną Jaklewicz – podróżniczką i autorką książek („Indonezja. Po drugiej stronie raju” i „Niebo w kolorze indygo. Chiny z dala od wielkiego miasta”).

Temat prelekcji brzmiał bardzo ciekawie i intrygująco – „Indiana Jones w spódnicy. Archeologiczne podróże do Sudanu”. Zgromadzeni w bibliotece szkolnej uczniowie z ZSO w Zaklikowie mieli okazję posłuchać niezwykle barwnych i ciekawych opowieści o życiu w Sudanie, a także poznać pracę archeologa na wykopaliskach.

To było bardzo inspirujące spotkanie i zarazem ostatnie w ramach tegorocznego projektu „Biblioteka dla Małego i Dużego Człowieka – Przyroda, podróże oraz zagadki w literaturze – III edycja”, który dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

(kag)

OGŁOSZENIE



Zapraszamy na bezpłatne poradnictwo psychologiczne

Stowarzyszenie „Tarcza” prowadzi od 5.10 do 30.12.2022 r. bezpłatne porady psychologiczne w każdą środę w godz. od 16.00–18.00.

Zapisy osobiście w siedzibie stowarzyszenia ul. Popiełuszki 4, pokój nr 21 lub telefonicznie 512 939 994.

Porady realizowane są z zadania pt. „Pomoc społeczna w tym pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej” współfinansowanego przez gminę Stalowa Wola.

Wyjątkowy jubileusz wyjątkowej szkoły

W Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku odbyły się oficjalne obchody jubileuszowe. Placówka znana potocznie pod nazwą „Elektryk”, hucznie świętowała 70-lecie swojej edukacyjnej działalności.

Absolwenci, emerytowani nauczyciele, obecni uczniowie, współpracownicy, przyjaciele – tych osób nie mogło zabraknąć w piątek, 28 października, podczas wielkiego święta RCEZ. Oficjalne uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji nauczycieli, pracowników administracji, absolwentów i uczniów, która odprawiona została w Sanktuarium św. Józefa w Nisku. Po jej zakończeniu uczestnicy

przeszli ulicami miasta do budynku szkoły.

Kolejnym punktem programu było odsłonięcie pamiątkowej tablicy i popiersia patrona szkoły Stanisława Beresia oraz przekazanie sztandaru. Potem przyszedł czas na zwiedzanie okolicznościowych wystaw, spacer po szkole i sentymentalne spotkania w klasach.

Następnie uczestnicy obchodów przenieśli się do Ni-

żańskiego Centrum Kultury „Sokół”, gdzie odbyła się uroczysta akademia. Dzień zakończyło spotkanie w restauracji „Pod Jesionami” w Nisku.

Wspomnienia absolwentów szkoły, byłych pracowników, wywiad z obecnym dyrektorem – to wszystko już ukazało się na łamach naszego pisma. Zachęcamy więc do lektury „Sztafety” numer 42 i 43. (kag)



Pamiątkową tablicę na budynku szkoły poświęcił proboszcz parafii pw. św. Józefa w Nisku, ks. Kazimierz Hara

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Dzisiaj stawiamy na aktywizowanie ucznia, stwarzamy mu możliwości korzystania z nowoczesnych zdobyczy cywilizacji cyfrowej, dajemy szansę uczestnictwa w programach o zasięgu krajowym, braliśmy i bierzemy udział w programach finansowanych przez Unię Europejską, w tym najaktywniej i najdłużej uczestniczymy w programie Erasmus+. Dzięki temu nasi uczniowie doskonalą umiejętności zawodowe, językowe i tym samym zwiększają swoje szanse na zatrudnienie. W Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku bardzo duży nacisk kładziemy na wszechstronny rozwój. Nasi uczniowie to nie tylko dobrze przygotowani fachowcy, którzy po ukończeniu szkoły znajdują zatrudnienie w miejscowych i okolicznych zakładach pracy, ale też większość z nich kontynuuje naukę na wyższych uczelniach i, co ciekawe nie tylko, czy też nie wyłącznie wybierają oni uczelnie techniczne. To najlepszy dowód na to, iż nasza szkoła rozwija wszechstronnie. Często to tu odkrywamy w uczniach talenty, umiejętności, z których sami nie zdawali sobie sprawy. Od lat nasi uczniowie reprezentują szkołę na konkursach i olimpiadach o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym

Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej to szkoła dobrych wzorców i tradycji, którą budujemy od pokoleń. Nie przypadkiem za patrona obraliśmy pierwszego dyrektora Stanisława Beresia. W ten sposób pokazujemy, że ważne są dla nas ideały, które pozwalają wychowywać kolejne pokolenia w miłości do ojczyzny, w kultywacji pracy, idei społecznostwa.

Na przestrzeni 70 lat nasza jubilatka wykształciła przeszło 12 tysięcy uczniów. Wśród nich są ludzie nauki, prawnicy, politycy, nauczyciele, przedsiębiorcy, duchowni... ludzie szlachetni i wartościowi.

**Fragменты przemówienia dyr. RCEZ
Wacława Piędła**



W uroczystości udział brały delegacje uczniowskie



Jubileuszowym obchodom towarzyszyły okolicznościowe wystawy



Starosta nizański przekazał władzom szkoły nowy sztandar



Popiersie patrona RCEZ Stanisława Beresia, ufundowane przez Hutę Stalowa Wola odsłoniły jego dzieci: Elżbieta Bereś-Pawlik i Andrzej Beres



Uroczysty przemarsz ulicami miasta do szkoły

Uratają kolejny zabytkowy nagrobek

1 listopada już wcześniej rano na cmentarzu parafialnym w Rudniku nad Sanem pojawili się pierwsi wolontariusze, by po raz kolejny kwestować w ramach akcji „Ratujmy zabytkowe groby”. Akcja, zapoczątkowana 10 lat temu, pozwoliła ocalić 9 pomników znajdujących się na rudnickiej nekropolii oraz rosnące na niej stare drzewa.

Jak wyjaśnia jedna z organizatorek kwesty Danuta Kacprzyk, zebrane w tym roku środki zostaną przeznaczone na renowację nagrobka rodziny Ferdynanda Hofmanna, który był dyrektorem „Szkoły Koszykarskiej Karola Józefa Krauz we Wiedniu” – Ferdynanda Hofmanna. W grobowcu rodzinnym Hofmannów spoczyli: żona Ferdynanda – Karolina Hofmannowa, która zmarła w 1930 r., oraz ich dzieci: 10-letnia Stasia, 6 – letnia Zosia, 3 – letni Wiluś i 6-letni Januś.

– Dzieci Hofmannów zmarły z powodu szkarlatyny w latach 1899 – 1911. Po śmierci rodziny dyrektor Hofmann wyjechał do Krakowa – mówi Danuta Kacprzyk. – Nagrobek rodziny Hofmannów, został wykonany z piaskowca ok. 1910 r., sygnowany /T.Janik/Rzeszów i znajduje się w reprezentacyjnej alei cmentarnej cmentarza parafialnego w Rudniku nad Sanem, zwanej „Aleją Zasłużonych”.

Od dekady dbają o zabytkowe nagrobki

Jak przypomina Danuta Kacprzyk, inicjatywa społecznej opieki nad parafialnym cmentarzem w Rudniku nad Sanem sięga października 2012 r. – Wzorem szlachetnej działalności, zapoczątkowanej na Warszawskich Powązkach podjęliśmy inicjatywę, aby zorganizować kwestę, której celem byłoby zebranie funduszy na ratowanie nisz-

czących zabytków naszej blisko 250-letniej nekropolii. Podjęta przez nas próba zaowocowała od razu wspaniałym wynikiem. Podczas I kwesty „Ratujmy zabytkowe groby” zebraliśmy kwotę ok. 4274 zł, a w kolejnych latach otrzymywaliśmy od darczyńców na rzecz naszego cmentarza coraz większe fundusze. W roku 2021 do puszek kwestujących ofiarowano rekordową sumę 12033 zł – mówi rudniczanka.

Łącznie podczas dziesięciu parafialnych kwest, których pomysłodawcą była redakcja gazety parafialnej „Wspólnota Trójcy Świętej”, redaktorzy gazety wraz z wolontariuszami zebrali ok. 73 537 zł.

Na pomoc zabytkowym... drzewom

W minionych latach rudniczanie nie tylko organizowali kwesty, ale też sięgnęli po dodatkową pomoc od Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Przemysłu w kwocie 43400 zł.

– Dzięki wszystkim zebranych i otrzymanym funduszom uratowaliśmy 9 kamiennych pomników naszego cmentarza, a w roku ubiegłym wsparliśmy parafię w działaniach mających na celu zmniejszenie tempa degradacji coraz starszego cmentarnego drzewostanu oraz poprawy bezpieczeństwa ludzi i pomników nagrobnych w otoczeniu drzew. W efekcie prac pielęgnacyjnych,



1 listopada w czasie kwesty zebrano w Rudniku aż 13508,72 złotych

które zostały wykonane na terenie zabytkowym cmentarza nie doszło w tym roku, podczas burz i wichur do uszkodzeń drzew, co miało miejsce w innych częściach miasta. Zadanie było wykonane dzięki dotacji przyznanej przez Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie na zadania z zakresu różnorodności biologicznej i funkcji ekosystemów realizowane w 2021 r. – mówi współorganizatorka kwesty. – Wszystkie prace były wykonywane według zatwierdzonego programu prac konserwatorskich i po uzyskaniu pozwolenia. Wykonały je specjalistyczne firmy konserwatorskie pod nadzorem pracowników Podkarpackiego

Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego. W 2014 r. 45 zabytkowych nagrobków parafialnego cmentarza zostało wpisanych do rejestru indywidualnych zabytków ruchomych województwa podkarpackiego.

Dodatkowo na cmentarzu w ciągu ubiegłych lat zostało wykonanych wiele innych dodatkowych prac np.: wydzielono „lapidarium” – przestrzeń dla zachowania fragmentów historycznych pomników, zamówiono profesjonalne oczyszczenie zabytkowych nagrobków, wykonano nowy fundament i stabilizację dla nagrobka Marcina Brody, wykonano remont nagrobka ks. Franciszka Nicałka (łącznie z wykonaniem nowego zdjęcia na porcelanie).

– W miarę naszych możliwości staramy się dbać na bieżąco o porządek na cmentarzu – podkreśla. – Serdeczne podziękowania kierujemy do darczyńców, którzy wspierają nas i umożliwiają troszczenie się o pamiętki przeszłości, które przetrwały do naszych czasów i powinny zostać zachowane dla kolejnych pokoleń.

Pamiętajmy, o tym że: „Cmentarz jest kotwicą pamięci, a o groby musimy się oprzeć, aby budować przyszłość”.

Ci, którzy chcą wspomóc ratowanie zabytkowych nagrobków mogą to zrobić wpłacając środki na konto parafii: Nadsański BS 06943000060039910420000001 z dopiskiem „zabytkowe groby”.

Agnieszka Kopacz

Terytorialsi pamiętali o zmarłych

Żołnierze 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej pamiętają o bohaterach narodowych, poległych kolegach, weteranach i kombatanach. Przed dniem Wszystkich Świętych w ramach akcji „Żołnierska Pamięć”, uporządkowali groby i miejsca pamięci m.in. w Nisku i Rzeszowie.

Terytorialsi uporządkowali mogiły swoich bohaterskich poprzedników i zapalili symboliczne znicze na znak pamięci. „Żołnierska Pamięć” to organizowana co roku akcja, w której uczestniczą jednostki wojskowe i instytucje MON w całej Polsce.

Utrzymywanie tradycji w dbaniu o porządek na grobach zmarłych żołnierzy oraz pomnikach pamięci ma miejsce nie tylko z racji zbliżającego się święta zmarłych, ale przede wszystkim kolejnej rocznicy święta Niepodległości. Dla podkarpackich terytorialsów to czas szczególnej pamięci o lokalnych bohaterach,

żołnierzach Armii Krajowej i podziemia niepodległościowego.

– Jesteśmy dumni ze swojej historii i jej bohaterów, doskonale wiemy, że to między innymi dzięki postawom takich osób jak oni, dzisiaj mieszkamy w wolnym kraju. Akcja porządkowania miejsc pamięci po naszych bohaterach, potwierdza praktyczny wymiar zobowiązań żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej wobec walczących w szeregach Armii Krajowej, której chlubne tradycje dziś kultywują żołnierze WOT. Zapalone na grobie znicze, pozostawione kwiaty, chwila zadumy, sprawiają, że pamięć o tych osobach pozostaje cały czas żywa.



Żołnierze z batalionów 3.PBOT zapalili znicze m.in. na grobach żołnierzy AK

– podkreśla ppor. Magdalena Mac, rzecznik prasowy 3. Podkarpackiej Brygady OT.

Głównym celem akcji „Żołnierska pamięć” jest budowanie świadomości obywatelskiej, w tym patriotycznej i historycznej oraz pielęgnowanie

pamięci o polskich żołnierzach poległych za Ojczyznę. Troska o miejsca pamięci i groby naszych kolegów, bohaterskich poprzedników, to nasz obowiązek i sposób na wyrażenie szacunku i oddanie hołdu poległym. **(dag)**

krótko

JEŻOWE. Będzie nowy defibrylator AED

Dzięki udziałowi w czwartej edycji „Razem bezpieczniej na terenie powiatu niżańskiego” samorząd powiatu niżańskiego będzie mógł zakupić defibrylator AED dla mieszkańców Jeżowego. Ma on zostać umieszczony na budynku Zespołu Szkół.

– Otrzymaliśmy grant 100 tys. zł, 10 tys. zł to wkład własny powiatu. W ramach programu chcemy zmieniać postawy i uświadamiać mieszkańców na temat bezpieczeństwa – mówi starosta niżański Robert Bednarz.

Zaplanowane działania będą otwarte i skierowane do wszystkich mieszkańców powiatu, od przedszkolaków po seniorów. Odbędą się szkolenia z pierwszej pomocy dla nauczycieli i pracowników szkół, a także dla pracowników Starostwa Powiatowego w Nisku. Udział w projekcie pozwoli nie tylko na zakup defibrylatora AED, ale również materiałów odblaskowych.

(mp)

Pozostaną w naszej pamięci



Wspominamy osoby ze Stalowej Woli i regionu, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy odeszły do wieczności. Niech pamięć o nich nie zgaśnie, a zapłonie szczególnie w listopadowe dni zadumy

2021

ANNA WIATROWICZ

Wieloletnia pracownica i szefowa służb księgowo-finansowych Huty Stalowa Wola. Była córką stalowowolskich pionierów – jej rodzice, Józef i Janina Westerowscy przybyli tu w 1938 r. Zmarła 21 października, w wieku 86 lat.



Urodziła się 2 stycznia 1935 r. w Dąbrowie Górniczej. 14 czerwca 1939 r. 4,5-letnia Ania była w grupie dzieci, które prezydencka para Ignacy i Maria Mościcki gościła w czasie uroczystości poświęcenia i otwarcia Zakładów Południowych.

W 1959 r. ukończyła Wyższą Szkołę Ekonomiczną i podjęła pracę w księgowości Huty Stalowa Wola, a w 1968 r. została kierownikiem działu finansowego HSW. Ceniona za organizowanie dobrej i efektywnej współpracy służb księgowo-ekonomicznych siedmiu zakładów wchodzących w skład Kombinatu Przemysłowego Huta Stalowa Wola, zatrudniającego wówczas 26 tysięcy ludzi. Jej rozwiązania w prowadzeniu księgowości przyjęły inne przedsiębiorstwa. Odznaczono ją m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb Anny Wiatrowicz odbył się 25 października 2021 r. na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

ADAM KOPTYRA

Jeden z założycieli i działaczy NSZZ „Solidarność” Huty Stalowa Wola w 1980 roku. Zmarł 26 października, w wieku 94 lat.



Urodził się 22 grudnia 1927 r. w Zaleszanych. Ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie, a potem jako inżynier pracował w Hucie Stalowa Wola i Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Maszyn Ziemnych i Transportowych. 17 września 1980 roku uczestniczył jako jeden z siedmiu przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność” Kombinatu Przemysłowego Huta Stalowa Wola w pierwszym zjeździe przedstawicieli MKZ w Gdańsku, podczas którego powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Od stycznia do grudnia 1981 r. był sekretarzem Komisji Zakładowej „S” w HSW liczącej wówczas blisko 23 tys. członków. W stanie wojennym internowany w Załężu. Działał w Duszpasterstwie Ludzi Pracy przy ko-

ściele Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli. W latach 2002–2006 był radnym i wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej Stalowej Woli.

Adam Koptyra spoczął 29 października 2021 r. na cmentarzu w Zaleszanych.

FRANCISZEK GĘBOWIŚ

Pierwszy prezes stalowowolskiego Klubu Seniora EMKA, absolwent 2-letniego Studium Sztuki Cyrkowej w Julinku pod Warszawą. Zmarł 3 listopada w Mielcu, w wieku 82 lat.



Urodził się 2 lipca 1939 r. w Rzeszowie. Był człowiekiem wielu talentów i pasji. Po ukończeniu szkoły w Julinku zaczął pracować w cyrku „Miś”, z którym pod koniec lat 50. zjechał całą Polskę. Jego specjalnością była wołyżerka, czyli jazda i akrobacje na koniu, ale dawał też popisy żonglerki, ćwiczeń na linie i wałkach oraz różnych sztuk magicznych. Po wojsku, w 1962 r. trafił do Stalowej Woli, gdzie pracował w HSW, m.in. jako wytańczacz na Stalowni. Zaocznie ukończył liceum ogólnoeconomiczne w Rzeszowie. W 1971 r. zaczął prowadzić grupę akrobatyczną przy Zakładowym Domu Kultury w Stalowej Woli, a w 1988 r. został pierwszym prezesem Klubu Seniora EMKA.

Franciszka Gębowskiego pożegnaliśmy 6 listopada na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

STANISŁAW BEDNARSKI

Wieloletni lekarz w ośrodku zdrowia w Zbydniowie. Był jednym z najstarszych czynnych lekarzy na Podkarpaciu. Zmarł 24 listopada, w wieku 91 lat.



Stanisław Bednarski urodził się 30 kwietnia 1930 r. w Wysokiej k. Łańcuta. Do Zbydniowa trafił z nakazu pracy w 1954 r. Początkowo pracował tu jako felczer, a później lekarz. Tu się ożenił i zamieszkał. Pracował do końca czerwca 2018, w niektórych tutejszych rodzinach leczył 5 kolejnych pokoleń! Był też znanym społecznikiem, m.in. inicjatorem budowy obecnego ośrodka zdrowia w Zbydniowie. W 2018 r. odśpiewał w Zbydniowie pomnik na 100-lecie odzyskania niepodległości.

– To był doktor Judym naszych czasów – mówił kapłan podczas pogrzebu Stanisława Bednarskiego. Zmarły został pochowany 24 listopada na cmentarzu w Zaleszanych.

MAREK WIATROWICZ

Człowiek wielu pasji i zainteresowań, przez lata, jako pracownik Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli przybliżający jej mieszkańcom historię ich miasta i regionu. Zmarł 6 grudnia, w wieku 60 lat.



Urodził się 3 lipca 1961 r. w Stalowej Woli – jego dziadkowie byli pionierami naszego miasta, do którego przybyli w 1938 r. z Dąbrowy Górniczej (był synem Anny Wiatrowicz). Ukończył LO im. KEN przy ul. Staszica, a na początku lat 80. był kierownikiem sportowym juniorskiej drużyny koszykarzy ZKS Stal. W latach 1984–2000 mieszkał i pracował w Chojnowie na Dolnym Śląsku, gdzie założył rodzinę. Po powrocie do Stalowej Woli podjął pracę w Muzeum Regionalnym, w dziale edukacji i wydawnictw. Był wielkim popularyzatorem historii Stalowej Woli: oprowadzał wycieczki, prowadził lekcje muzealne, okolicznościowe spotkania, przygotowywał wystawy, krzawił tę historię w licznych publikacjach i filmach dokumentalnych.

Marek Wiatrowicz spoczął 11 grudnia 2021 r. na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

JERZY MAJGIER

Wieloletni radny Stalowej Woli, zasłużony działacz społeczny, prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii świętego Floriana. Zmarł 9 grudnia, w wieku 77 lat.



Urodził się 12 czerwca 1944 r. w Rudnikach Mościskich na obecnej Ukrainie. W 1945 r. jego rodzina przyjechała do Polski, do Przemyśla, a w 1968 r., już po wojsku, trafił do drużyny piłkarskiej Stali Stalowa Wola i związał się, także rodzinnie, z naszym miastem.

Przez pięć kolejnych kadencji (1998–2018) był radnym Rady Miejskiej Stalowej Woli, a ostatnio członkiem Miejskiej Rady Seniorów. Przez lata przewodniczył Komisji Mieszkaniowej.

– Był bardzo ciepłym i serdecznym człowiekiem, także w stosunku do wszystkich kapłanów naszej parafii, i bardzo zaangażowanym w życie jej wspólnot. Szczególnie opiekował się ks. prałatem Janem Koziółem, służył mu wszelką pomocą i ramieniem, kupował lekarstwa, wozził swoim samochodem – tak wspominał go ks.

Wacław Gieniec, proboszcz parafii św. Floriana w Stalowej Woli.

Jarzy Majgier został pochowany 11 grudnia 2021 r. na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

JERZY KOZIELEWICZ

Wieloletni prezes Fundacji Uniwersyteckiej KUL w Stalowej Woli i radny miasta. Zmarł 16 grudnia, w wieku 70 lat.



Był radnym Stalowej Woli przez pięć kolejnych kadencji (1990–2010), a w latach 2006–2008 był także przewodniczącym rady miejskiej. Ponadto przez 17 lat (1991–2008) szefował Fundacji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Stalowej Woli. Po rozstaniu się z samorządem pracował jako Powiatowy Rzecznik Konsumentów. Na emeryturę przeszedł w listopadzie 2017 r., a przez ostatnie lata życia mieszkał w Warszawie.

Pogrzeb Jerzego Kozielewicza odbył się 22 grudnia 2021 r. w parafii św. Hieronima, w warszawskiej dzielnicy Wesoła, na osiedlu Stara Miłosna. Uczestniczyła w nim delegacja ze Stalowej Woli.

ADAM OCZAK

Jeden z liderów NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Sandomierska w Stalowej Woli. Zmarł 27 grudnia w Nisku, w wieku 69 lat.



Urodził się 7 października 1952 roku w Stalowej Woli. Od 1980 roku był w NSZZ „Solidarność” w WSK – PZL Gorzyce. W 1981 roku był członkiem Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”. W latach 1982–1988 był rozpracowywany przez Służbę Bezpieczeństwa w ramach Sprawy Obiektowej „Wytop” z powodu „wrogiej działalności”.

W czasie pracy w Zarządzie Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” pełnił skutecznie i z zaangażowaniem zadania szefa Biura Interwencji. Od 1991 roku asystent wojewody tarnobrzeskiego Władysława Liwaka. Pierwszy dyrektor Rejonowego Urzędu Pracy w Tarnobrzegu, a później wieloletni dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnobrzegu.

Adam Oczak spoczął 30 grudnia na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

Por. HENRYK ATEMBORSKI ps. Pancerny

Żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych, działacz NSZZ „Solidarność” i podróżnik, przez lata związany z Nową Sarzyną – Honorowy Obywatel tego miasta i gminy. Zmarł w nocy z 30 na 31 grudnia, w wieku 93 lat.



Urodził się 10 kwietnia 1928 r. w Łodzi. W okresie II wojny związany był z partyzantką ziemi kieleckiej, gdzie był żołnierzem Brygady Świętokrzyskiej NSZ, a po wojnie – żołnierzem wyklętym. Był aresztowany i prześladowany przez UB.

Na początku lat 80. działał w rzeszowskiej „Solidarności” i był jej delegatem na I Krajowy Zjazd Związku w Gdańsku.

Od 1954 r. rozpoczął działalność społeczną w dziedzinie sportu i turystyki. Był członkiem, założycielem PTTK WSK Mielec, a później kontynuował tę działalność w Nowej Sarzynie. Był gorliwym patriotą, animatorem ruchu kombatanckiego, propagatorem historii Polski oraz podróżnikiem. W dniach 5 maja 2002 r. – 22 kwietnia 2003 r. odbył samotną rowerową podróż dookoła Europy. Z kolei w 2012 r. objechał motorowerem Wyspy Brytyjskie. Odznaczony był m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb porucznika Henryka Atemborskiego odbył się 4 stycznia w Rudzie Łańcuckiej w powiecie leżajskim.

BARBARA SZELIGA

Mistrzyni krawiectwa, która przez ponad 40 lat związana była zawodowo z garderobą Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Zmarła 31 grudnia, w wieku 63 lat.



Urodziła się 28 września 1958 r. w Dynowie w powiecie rzeszowskim. Praca w stalowowolskiej kostiumerii była jej pierwszą i jedyną w jej życiu zawodowym. „Swoim niezwykłym talentem, wiedzą, inteligencją, pasją, pracowitością i uśmiechem obdarzała kolejne pokolenia artystów działających w zespołach Miejskiego Domu Kultury. Była dla nich nie tylko garderobianą. Serdeczną rozmową, życzliwością, poradą, doświadczeniem niejednokrotnie pomagała rozładować stres przed występem, a scenę uczynić bardziej przyjazną” – tak pożegnano ją na stronie internetowej Miejskiego Domu Kultury.

Barbara Szeliga została pochowana 5 stycznia na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

2022

ZDZISŁAW BOMBERA

Ekonomista, profesor nauk ekonomicznych, nauczyciel akademicki wielu uczelni, rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Stalowej Woli. Zmarł 17 stycznia, w wieku 89 lat.



Urodził się 18 grudnia 1932 r. w Trzuszczanach k. Hrubieszowa.

W 1955 r. ukończył studia na Wydziale Przemysłu Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu. Następnie podjął pracę na macierzystej uczelni, gdzie w 1962 uzyskał stopień doktora nauk społecznych. W 1978 został doktorem habilitowanym, a w 1982 r. nadano mu tytuł profesora nadzwyczajnego nauk ekonomicznych.

Od 2002 r. był prorektorem Wyższej Szkoły Zarządzania Personalem oraz Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Stalowej Woli (pierwotnie w Nisku), gdzie pełnił funkcję rektora (1997–2002). Wypromował 15 doktorów. Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb Zdzisława Bombera odbył się 2 lutego na Cmentarzu Komunalnym Południowym w Antoninowie k. Warszawy.

JAN POŁĘC

Wieloletni samorządowiec i radny Rady Powiatu Nizańskiego. Zmarł 2 marca, w wieku 63 lat.



Służbę publiczną rozpoczął w latach 1990–1994, sprawując mandat radnego Rady Gminy Harasiuki. W latach 1998–2006, przez dwie kadencje pełnił funkcję przewodniczącego Rady Gminy Harasiuki. W 2014 r. został radnym Rady Powiatu Nizańskiego. W kadencji tej pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Nizańskiego oraz był aktywnym członkiem Komisji Rozwoju Gospodarczego i Aktywizacji Rynku Pracy. W obecnej kadencji był członkiem Zarządu Powiatu Nizańskiego, pracował też w Komisji Budżetu i Administracji. Od 1978 r. był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Harasiukach, a w latach 1988–2012 pełnił funkcję prezesa OSP w Harasiukach.

Pogrzeb Jana Połcia odbył się 7 marca w Harasiukach.

JOANNA WAŃCZYK

Polonistka, wieloletnia wicedyrektor i dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Stalowej Woli. Zmarła 11 kwietnia, w wieku 92 lat.



Urodziła się 13 sierpnia 1929 r. w Rudniku nad

Sanem. Tu po wojnie ukończyła gimnazjum i liceum. W latach 1949–1952 studiowała filologię polską na studiach pierwszego stopnia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Pracowała potem w Liceum Wychowawczyń Przedszkoli w Stalowej Woli, a w 1959 r. została nauczycielką Szkoły Podstawowej i Liceum nr 44, czyli obecnego Liceum im. KEN. W 1966 r. kończy studia II stopnia na wydziale filologii polskiej UMCS w Lublinie. W czasie swojej długiej kariery nauczycielskiej, pracowała też równolegle w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących. W 1965 r. została wicedyrektorem, a w latach 1975–1985 była dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im. KEN. To za jej kadencji LO wraz z Liceum dla Pracujących przekształciło się w Zespół Szkół Ogólnokształcących.

Joanna Wańczyk została pochowana 19 kwietnia na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

TERESA KOWALIK-GĄSKA

Polonista, pisarka, regionalistka, popularyzatorka dziejów rodzinnego Radomyśla nad Sanem. Zmarła 27 kwietnia w Stalowej Woli, w wieku 81 lat.



Urodziła się 22 kwietnia 1941 r. w Radomyślu nad Sanem. W 1964 r. ukończyła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Potem, przez ponad 30 lat uczyła języka polskiego w krakowskich szkołach średnich, była też polonistką-metodykiem i autorką kilku książek o Krakowie. Pisała również o swoim wuju, radomyskim rodaku, znanym pisarzu Janie Wiktorze. Mieszkając w Krakowie, wakacje i święta spędzała w ukochanym Radomyślu, zapraszając tu m.in. swoich krakowskich i zagranicznych znajomych. Kochała przyrodę i nie wyobrażała sobie życia bez domowych zwierząt. Na emeryturze powróciła do rodzinnego gniazda, do ukochanego Radomyśla nad Sanem.

Przez ostatnie lata życia, mimo choroby, dopisywała kolejne rozdziały do swojej książki „Nasz stary, nasz Radomyśl...”. Szczególnie opiekowała się miejscowym cmentarzem na Zjawieniu – bardzo leżał jej na sercu los zabytkowych nagrobków i pomników na tej nekropolii.

Teresa Kowalik-Gaska została pochowana na tym cmentarzu 29 kwietnia.

FRANCISZEK DUL

Długoletni pracownik Huty Stalowa Wola, znany inżynier i racjonalizator. A także najdłuższy stażem korespondent „Sztafety” – teksty pisał już w latach 50. Zmarł 26 kwietnia, w wieku 87 lat.



Urodził się 26 sierpnia 1934 r. w Nowym Narcie. W czasie wojny Niemcy wysiedlili tę wieś pod poligon, a rodzina Dulów zamieszkała w Stalowej Woli. W 1953 r. po ukończeniu Technikum Hutniczego Franciszek rozpoczął pracę w Hucie Stalowa Wola na stanowisku technologa. Był potem kierownikiem kilku działów w Zakładzie Mechanicznym. Zaocznie ukończył studia inżynierskie i podyplomowe z ekonomii. W latach 1977–1990 był zastępcą dyrektora zakładu maszyn budowlanych HSW. Przez 18 lat (1972–1990) był doradcą technicznym w HSW, na swoim koncie miał około sto projektów racjonalizatorskich. Po odejściu na emeryturę nie zerwał więzów z HSW, działał aktywnie w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, pomagał też „Sztafecie” w redagowaniu wkładek tematycznych o Zakładzie Mechanicznym i jego wyrobach.

Angażował się również w sprawy miasta, szczególnie w rozwiązywanie problemów komunikacyjnych (m.in. przez lata zabiegał o budowę obwodnicy).

Franciszka Dula pożegnaliśmy 29 kwietnia na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

kpt. MARIA MIRECKA-LORYŚ ps. Marta

Żołnierka polskiego podziemia narodowego i Armii Krajowej, komendantka różnych kobiecych formacji wojskowych. Po wojnie działaczka polonijna. Zmarła 29 maja w Warszawie, w wieku 106 lat.



Urodziła się 7 lutego 1916 r. w Ulanowie. W 1921 r. rodzina Mireckich przeniosła się do Raławic k. Niska. W 1937 r. podjęła studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Po wybuchu wojny zaangażowała się w działalność konspiracyjną. Wiosną 1940 r. została komendantką Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet w powiecie nizańskim, później całego NOWK Okręgu Rzeszowskiego. Równolegle była kierownikiem sekcji kobiecej w Zarządzie Okręgu Rzeszowskiego SN i kurierką Komendy Głównej NOW. Po scaleniu NOW z AK awansowana na stopień kapitana, kierowała Wojskową Służbą Kobiet w rzeszowskim Podokręgu Armii Krajowej. Wiosną 1945 roku została Komendantką Główną Narodowego Zjednoczenia Wojskowego Kobiet.

Po wojnie wyemigrowała do USA. Przez lata niosła pomoc Polakom na Wschodzie, a w czasie stanu wojennego – rodakom w kraju. To z tamtych czasów, gdy z USA wyjeżdżała do ZSRR, przewożąc przez granicę zabronione w Związku Radzieckim dewocjonalia, pochodził jej przydomek „Przemysłniczka Boża”. W 2004 r. powróciła na stałe do Polski i zamieszkała w rodzinnym domu w Raławicach.

Pogrzeb Marii Mireckiej-Loryś odbył się 17 sierpnia i miał charakter państwowy z ceremoniałem wojskowym. Po mszy św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie, urna z jej prochami spoczęła w grobie na Starych Powązkach.

JULIAN FRYZOWICZ

Pięściarz Stali Stalowa Wola w wadze lekkiej, drużynowy wicemistrz Polski w 1973 r. Zmarł 16 czerwca, w wieku 72 lat.



Urodził się 18 lipca 1949 r. w Lubawce na Dolnym Śląsku. Do Stali Stalowa Wola trafił z Glinika Gorlice. Największym jego sportowym sukcesem było zdobycie drużynowego wicemistrzostwa Polski ze Stalą w 1973 roku oraz zdobycie brązowego medalu indywidualnych mistrzostw Polski w Krakowie w roku 1972. Rok wcześniej dotarł do ćwierćfinału MP w Katowicach, a w roku 1974 został zwycięzcą międzynarodowego turnieju „Gryfa Szczecińskiego” w kategorii lekkiej. Dwukrotnie stawał na podium mistrzostw okręgu rzeszowskiego. W 1970 r. został wicemistrzem, a dwa lata później wywalczył mistrzostwo w kategorii lekkiej. Łącznie, przez 10 lat reprezentowania Zakładowego Klubu Sportowego Stal Stalowa Wola (1965–75), stoczył 107 walk, z których 68 wygrał, 7 zremisował i 32 przegrał.

Julian Fryzowicz został pochowany 22 czerwca na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

STANISŁAW STARZEC

Znakomity tenista stołowy ZKS Stal, a wcześniej także piłkarz i... hokeista. Był chodzącą encyklopedią stalowowskiego sportu. Zmarł 19 czerwca, w wieku 84 lat.



Urodził się 4 lutego 1938 r. w Rzeszowie. W tym samym roku jego rodzina przybyła do Stalowej Woli – ojciec, Antoni Starzec był tu woźnym w szkole ogólnokształcącej.

W 1950 r. Stanisław rozpoczął treningi w sekcji tenisa stołowego ZKS Stal. Wkrótce stał się filarem drużyny, która w 1959 r. awansowała do II ligi, a w roku 1967, po raz pierwszy w historii klubu, do I ligi. Największymi indywidualnymi sukcesami Stanisława Starca było wywalczenie tytułu wicemistrza Polski Wojska Polskiego, dwukrotne mistrzostwo województwa rzeszowskiego w grze pojedynczej i trzykrotne w grze deblowej wspólnie z Edwardem Kiljańskim. Po zakończeniu kariery zawodniczej zajął się trenowaniem młodzieży. W latach 1986–1988 przebywał w USA, gdzie pracował przy remontach domów, a w wolnych chwilach grał w turniejach pingpongowych. Przez wiele lat odwiedzał naszą redakcję, gdzie

godzinami rozmawialiśmy o sporcie i... polityce. Wszystkie daty, wydarzenia i nazwiska ze świata stalowowskiego sportu miał w małym palcu. Był serdecznym, uczynnym i bardzo życzliwym człowiekiem.

Stanisława Starca pożegnaliśmy 22 czerwca na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

JÓZEF WĄTROBSKI

Wieloletni radca prawny Huty Stalowa Wola, działacz społeczny, porucznik Armii Krajowej. Na początku lat 90. zaangażowany w ruch komitetów obywatelskich „Solidarność”. Zmarł 10 września, w wieku 93 lat.



Urodził się 19 marca 1929 r. w Lutczy na Rzeszowszczyźnie. W wieku 15 lat został zaprzysiężony jako żołnierz Armii Krajowej, ps. Strzała. W 1952 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. W listopadzie 1954 r. rozpoczął pracę w Hucie Stalowa Wola i związał się rodzinie z naszym miastem. W HSW był radcą prawnym, a przez kilkanaście lat szefował zespołowi zakładowych radców, przez lata pisał też porady prawne do gazety Huty – „Socjalistycznego Tempa”. Działał także w Radzie Robotniczej, był członkiem prezydium Miejskiej Rady Narodowej, jednym z organizatorów miejscowego Aeroklubu, a na początku lat 60. kierował Uniwersytetem Robotniczym. Społecznie udzielał się w ruchu spółdzielczym. Odszedł na emeryturę z końcem 1992 r. Jako jeden z nielicznych wysoko postawionych pracowników HSW nie należał do PZPR.

Pogrzeb Józefa Wątrobskiego odbył się 16 września na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

KSIAZD ADAM KAMIŃSKI

Proboszcz parafii w pod wezwaniem świętej Terezy od Dzieciątka Jezus w Stodolach w dekanacie Ożarów w diecezji sandomierskiej. Zmarł 2 października w wieku 51 lat, w 20. roku kapłaństwa.



Urodził się 21 sierpnia 1971 roku w Stalowej Woli. Studia filozoficzno-teologiczne w latach 1991–1996 odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych w Krakowie i w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu. Święcenia kapłańskie przyjął 25 maja 2002 roku. Proboszczem w Stodolach został w tym samym roku, była to pierwsza parafia, którą kierował. Wcześniej był wikariuszem w parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla w Tarnobrzegu.

Ksiądz Adam Kamiński został pochowany 7 października na Cmentarzu Komunalnym w Stalowej Woli.

Ku pamięci księdza prof. Mariana Wolickiego

W tym roku mija 5 lat od śmierci wybitnego naukowca, niżanina, współpracownika „Sztatety”, ks. prof. zw. Mariana Wolickiego, pracownika naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu, Honorowego Obywatela Miasta Niska.

Książd prof. Marian Wolicki pochodził z niżańskiej dzielnicy Barce. Urodził się 19 grudnia 1941 roku w Nisku. W rodzinnej miejscowości ukończył szkołę podstawową i ogólniak. W latach 1963–1969 studiował w Wyższym Seminarium Duchowym w Przemyślu. Święcenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1969 roku z rąk biskupa przemyskiego Ignacego Tokarczuka. Po święceniach został skierowany do pracy duszpasterskiej w Przybyszówce. W latach 1971–1975 studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po ukończeniu studiów na lubelskiej uczelni krótko pracował jako wikariusz w parafii Łańcut-Fara (1975–1976). Stopień doktorski uzyskał na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL (1980). Habilitował się na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu (1994), a tytuł profesora uzyskał na tejże uczelni w 2002 r. Prezydent RP nadał mu tytuł „profesora belwederskiego”. Pełnił też funkcję dziekana Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli, a także kierownika Katedry Psychologii Wychowawczej i Rodziny w Instytucie Pedagogiki WZNoS KUL i kierownika Katedry Psychologii na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Od 1974 roku wykładał psychologię i filozofię w Instytucie Teologicznym w Przemyślu oraz w Kolegium Teologiczno-Katechetycznym przy tymże Instytucie (1976–2002), gdzie w latach 1991–2002 był także dyrektorem tej placówki. W latach 2001–2006 pracował jako wykładowca etatowy w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w

Przemyślu i Jarosławiu. Wykładał także psychologię w Instytutach Wyższej Kultury Religijnej w Stalowej Woli, Przemyślu, Jarosławiu, Krośnie i Sanoku oraz w Wyższym Seminarium Duchowym we Lwowie, Gródku Podolskim i w Sandomierzu, a także w Instytucie Teologicznym w Sandomierzu. Książd profesor Marian Balicki był autorem kilkudziesięciu publikacji książkowych, m.in.: „Człowiek w analizie egzystencjalnej i logoterapii Viktora Emila Frankla”, Przemyśl 1986; „Egzystencjalno-analityczna koncepcja autotranscendencji i jej teologiczno-pastoralne aplikacje”, Przemyśl 1993; „Relacje osoby a jej samorealizacja”, Wrocław 1999; „Medytacje o istnieniu”, Wrocław 1999; „Wychowanie do wartości”, Wrocław 1999; „Dojrzała osobowość, dojrzałe sumienie”, Wrocław 2000; „Filozoficzne podstawy analizy egzystencjalnej i logoterapii”, Wrocław 2001; „Wpływ filozoficzne w analizie egzystencjalnej i logoterapii”, Wrocław 2002; „Logoterapia w praktyce pastoralnej”, Wrocław 2003; „Otwartość osoby ludzkiej”, Wrocław 2005,

„Logoterapeutyczna koncepcja wychowania”, Stalowa Wola 2007; „Wybrane problemy współczesnej psychologii”, Stalowa Wola 2008; „Relacje osobowe”, Sandomierz 2008. Ponadto przetłumaczył i opracował kilka książek z zakresu historii liturgii. Napisał też ponad 250 artykułów naukowych i popularnonaukowych. Był promotorem 6 prac doktorskich, 14 prac licencjackich z teologii, 415 prac magisterskich, recenzentem w dwóch przewodach profesorskich i dwóch habilitacjach, recenzentem 13 prac doktorskich, 12 prac licencjackich z teologii, 80 prac magisterskich i 55 prac licencjackich.

Niezależnie od pracy naukowej i akademickiej książd profesor zajmował się też historią Niska. Szczególnie zainteresowany był działalnością barona Karola Reichenbacha oraz Marii i Oliviera hr. Ressaiguiera, którzy byli właścicielami dóbr niżańskich w drugiej połowie XIX wieku. Na ten temat napisał kilka wnikliwych artykułów, które ukazały się w latach 90. m.in. w „Sztatecie”. Napisał także obszerny wstęp do publikacji „Powiat niski i



FOT. BW

Ks. profesor Marian Wolicki zmarł 22 października 2017 r. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Nisku

niżański” autorstwa Dionizego Garbacz i Lilli Witkowskiej (2000 r.). Książd prof. Marian Wolicki wydał też w Wydawnictwie Sztateta dwie książki: „Nisko piórkiem i kreską” (2009 r.) oraz „Dobrodziejka Niska” (2013 r.). Doceniając jego szczególne zasługi, niżańska Rada Miejska nadała mu w 2009 roku tytuł Honorowego Obywatela Miasta Niska.
Janusz Ogiński

Ile kosztuje nagrobek?

Śmierć to jedna z tych dwóch rzeczy, których zgodnie z porzekadłem wszyscy jesteśmy pewni. Gdy już spoczniemy na wieki, rodzina zapewne wystawi nam pomnik. Ile to upamiętnienie kosztuje?



FOT. LILLA WITKOWSKA

Wybór jednego z gotowych nagrobków przyspieszy prace. Na zdjęciu ekspozycja zakładu kamieniarskiego Józefa Lekana w Stalowej Woli

Tak jak praktycznie wszystko w ostatnim czasie, tak i w tej branży ceny idą w górę. Największy wpływ na to mają rosnące koszty transportu. Do budowy nagrobków najczęściej używany jest granit, ale co ciekawe, z polskiego granitu w zasadzie się nie korzysta. Strze-

gowski kamień nie jest popularny. Dlaczego? Ponoć jakościowo ustępuje produktom z eksportu – może wystąpić na nim efekt rdzy – no i jest od nich droższy.

Granit sprowadzany jest do nas z różnych krajów, głównie z Chin. Ma on dobrą opinię, a niektórzy wręcz twierdzą, że to jeden z najlepszych dostępnych materiałów na cmentarne pomniki. Jest też tańszy. Dobrej jakości materiał był kiedyś przywożony z Ukrainy, ale trwająca tam wojna przerwała te dostawy.

Ile zapłacimy?

Cena za granitowy znormalizowany nagrobek (120 x 250) wynosi średnio 10 tysięcy złotych. Taką kwotę będziemy musieli przeznaczyć na upamiętnienie dla bliskiej osoby. Spory wybór nagrobków jest w przedziale cenowym od 14 do 18 tysięcy złotych. Tańsze oferty, już nawet za 7 tysięcy złotych, dotyczą nagrobków mniejszych (ok. 100 x 200), jakie zdarzają się na starszych częściach cmentarzy.

Musimy liczyć się z tym, że im ciemniejszy kamień wybierzemy,

tym więcej zapłacimy. Najdroższe są pomniki wykonane w całości z czarnego granitu. Jest go mało na rynku, trudniej go kupić, dlatego jest wyżej wyceniany.

Gdy pytaliśmy w zakładach kamieniarskich o górną granicę cen za nagrobek, to słyszeliśmy, że może to być nawet kwota 30, 35 tysięcy złotych, albo i wyżej. Poza użytym kamieniem, znaczenie też ma ilość wykorzystanego materiału. Tu zasada jest prosta – im pomnik okazalszy, wyższy, bardziej wymyślny, tym droższy. Jak słyszymy od kamieniarzy – bogaci klienci lubią się pokazać.

Co się komu podoba

Najwięcej zmian w projektach nagrobków dotyczy pionowych elementów z napisami. To po nich najbardziej widać, co obecnie jest popularne, co się aktualnie podoba. Nasz wybór wpłynie na wycenę

całego nagrobka, bo ciągle działa zasada: im więcej i wyżej, tym drożej. Ale i w tej branży widać oznaki kryzysu, osoby z którymi rozmawialiśmy mówiły, że czuć, że zamawiający zaczynają oszczędzać. Jest też mniej zleceń niż jeszcze rok, dwa lata temu. Jakiś udział w tym też ma pewnie pandemia, która – na szczęście – minęła w tym jej najostrzejszym wymiarze, gdy powodowała wzrost zgonów.

Samo postawienie pomnika trwa kilka dni. Do tego należy doliczyć jeszcze okres oczekiwania na załatwienie przez zakład wszystkich formalności u zarządcy cmentarza. Jeśli wybierzemy jeden z gotowych nagrobków, to wszystko może zamknąć się w tygodniu lub dwóch. Ale możemy też tak trafić, że w wybranym przez nas zakładzie jest akurat realizowanych dużo zleceń i poczekamy w kolejce nawet kilka miesięcy. Na pewno warto zapytać o ceny i terminy w różnych miejscach. W przyszłym roku spodziewany jest wzrost cen nagrobków z granitu o około 20 procent. Na te podwyżki wpłynie nie tyle koszt zakupu kamienia, bo ten akurat w ostatnim czasie tak bardzo nie drożeje, co pozostałe koszty związane z obróbką kamienia, zakupem energii, a zwłaszcza transportem.

Pamiętajmy też, że zakłady wykonujące nagrobki pracują sezonowo. W okresie zimowym z powodu niskich temperatur w zasadzie nie wykonuje się prac na cmentarzu. Niektóre z nich oprócz nagrobków realizują z kamienia także inne zlecenia: schody, parapety itp.

(it)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Stanisław Stasiak, żył 67 lat, zm. 27.10, p. 29.10 w Jastkowicach
Leszek Chwyć, żył 80 lat, zm. 28.10, p. 31.10 w Zaklikowie
Urszula Przepadło, żyła 84 lata, zm. 28.10, p. 31.10 w Stalowej Woli
Ireneusz Broś, żył 75 lat, zm. 28.10, p. 2.11 w Stalowej Woli
Stefan Fischbach, żył 77 lat, zm. 30.10, p. 4.11 w Stalowej Woli
Honorata Gubała, żyła 90 lat, zm. 31.10, p. 3.11 w Stalowej Woli
Krystyna Bielec, żyła 76 lat, zm. 31.10, p. 3.11 w Stalowej Woli
Władysław Czochara, żył 75 lat, zm. 31.10, p. 3.11 w Wilczej Woli

Dane z zakładów pogrzebowych **Memento, Olimp i Pro Morte** w Stalowej Woli

Karasia igraszki z myślą

Ryba ma głos!

Rozmowa z MARIANEM TADEUSZEM KARASIEM, tarnobrzeskim satyrykiem, autorem fraszek i aforyzmów zamieszczanych w „Sztafecie”



– „Słowo się rzekło. Igraszki z myślą” to druga Twoja drukowana satyryczna publikacja po... 27 latach(!) od wydania premierowych „Igraszek satyra”. Ta zwłoka to na poważnie, czy to miał być jakiś żart?

– Jak najbardziej na poważnie. No cóż, satyra jest oczywiście wolna jak ptak, ale i powolna czasem jak żółw, a nawet cierpi na zwłokę. Był przez te lata czas, że w ogóle nie pisałem, był czas, że pisałem do szuflady, zupełnie nie myśląc o publikacji. Stąd też taki skutek.

– No, to porozmawiajmy o tym „skutku”. Co proponujesz czytelnikom w swej najnowszej publikacji?

– Mówiąc najkrócej igraszki ze słowem: fraszki i aforyzmy. Aforyzmów jest trochę więcej. A całość, czyli 120 stron, ubarwia około 40 czarno-białych rysunków. Do tego aforyzmy są przetłumaczone na niemiecki.

– Na niemiecki? Myślisz o ekspansji za Odrę i Nysę Łużycką?

– Powiedzmy, że to mój wkład w polskie starania o reparacje wojenne od Niemców.

– Powiedzmy, że wierzę w Twe pokojowe intencje. Jaka jest tematyka tych igraszek?

– Najróżniejsza: polityczna, społeczna, ekonomiczna, obyczajowa, egzystencjalna. Cała, jak to się mówi, coraz bardziej otaczająca nas rzeczywistość. Aż się boję, że ta rzeczywistość otoczy nas tak bardzo, że w końcu zadusi. Zanim to więc nastąpi, postanowiłem jeszcze wydać z siebie donośny głos satyryka, co zresztą w moim, Karasio-wym przypadku oznacza, że ryby mają jednak coś do powiedzenia.

– Gdybyś miał zareklamować to swoje „Słowo się rzekło”, to co byś rzekł?

– Czytajcie igraszki, bo życie to, niestety, nie fraszki.

– Bardzo poważnie to zabrzmiało.

– Bo satyra, wbrew pozorom, to bardzo poważna robota. I cały czas trzeba być w... pogotowiu.

– Nie masz chyba na myśli karetki?

– Nie żartuj, mówię o byciu w pogotowiu do pisania oczywiście. Do zapamiętania pomysłu na fraszkę czy aforyzm, dowcipnego skojarzenia, gry słów. By potem czarno na białym te swoje igraszki z myślą zgrabnie wyłożyć.

– Przeczytałem na tylnej okładce tychże „Igraszek...”, że od lat współpracujesz z... kenijskim (acz polskojęzycznym) portalem internetowym SieMyśli (www.siemysli-ke.info). Jak to kenijskim? A jeśli już, to dlaczego z nim właśnie?

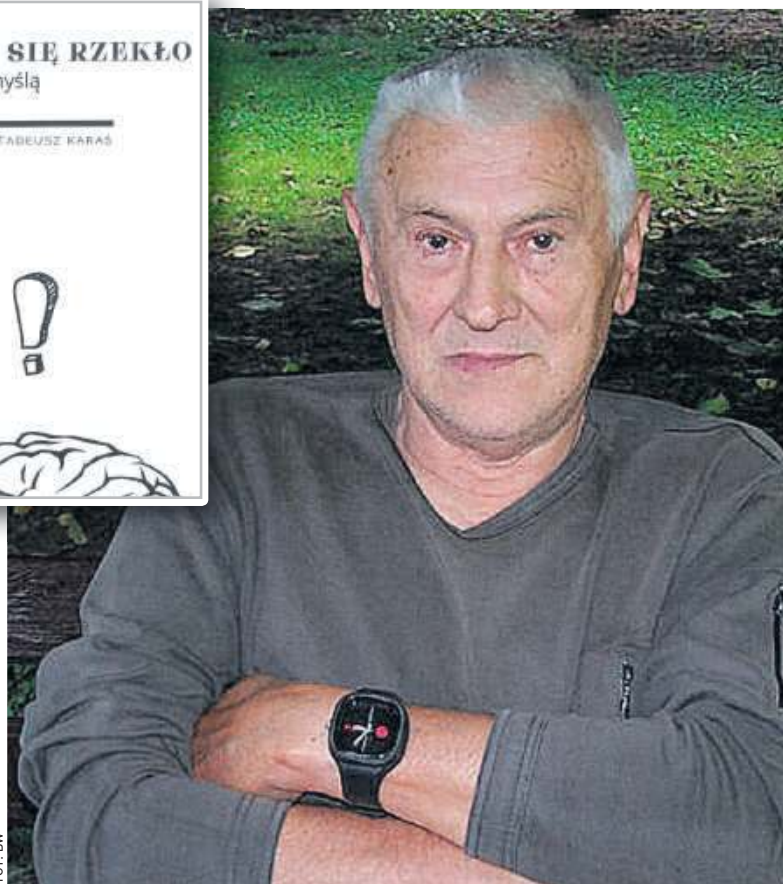
– Właścicielem tego portalu jest Kenijka, 2-metrowa Masajka. A dlaczego tam publikuję? Po znajomości, bo redaktorem naczelnym tego portalu był mój serdeczny kolega Lech Przychodzki, który zresztą napisał posłowie do „Igraszek z myślą”.

– Możesz dać jakąś próbkę swojej twórczości z tej najnowszej publikacji?

– Na przykład taki aforyzm: Jest wiele książek do przeczytania, a jeszcze więcej do napisania. Dalej: W systemie pozornych wartości najcenniejszą wartością jest pozór. I kolejny: W minionej epoce kradli jedni. Obecnie zaś jedni i drudzy. I ostatni: Rozwiązane języki krępują skuteczniej niż zawiązane pęta.

– To teraz o fraszki poproszę...

– Fraszka pod tytułem „Dlaczego”: U Pana Boga taka maniera/ Ze jedną ręką daje/ A drugą zabiera? „Bez wyjątku”: Niezależnie jaka rasa/ Nie dla psa kielbasa. I taka o sobiście egzystencjalna „Spadek po Karasiu”: Gdy przekroczyć próg wieczności/ Zostaną



Marian T. Karaś: – Satyra, wbrew pozorom, to bardzo poważna robota. „Słowo się rzekło. Igraszki z myślą” wydało wrocławskie wydawnictwo Poligraf. Rysunki Michał Graczyk, tłumaczenie aforyzmów na niemiecki Alfred Bartylla-Blanke. Publikację można nabyć w księgarniach w Tarnobrzegu i Stalowej Woli, albo ją tam zamówić

po mnie fraszki, aforyzmy i ości.

– Nim przekroczysz ten prób, to mam nadzieję, że wydasz z siebie jeszcze kolejny tomik. Nie będziemy chyba czekać nań kolejne 27 lat?

– Miałbym wtedy prawie setkę. Nie, co to, to nie. To byłaby kara, taki wiek. Na pewno będę szybszy. Ale poczekaj... Nie wiek, lecz trumny wieko/ Będzie wtedy mi pociechą – że tak powiem na gorąco. A czy mogę teraz dopuścić się doczesnej autoreklamy?

– A dopuszczasz się wieczny satyryku. Poważnej?

– Całkiem poważny list napisał do mnie pewien czytelnik z Tarnobrzega, pan Rewera (imienia nie mogę odczytać). Pisz tak: „Od lat jestem pod wrażeniem pana twórczości satyrycznej. Pierwsze spotkanie z pana fraszkami miało miejsce pod koniec lat 90. XX wieku. Mój ojciec, śp. Zygmunt podarował mi wtedy pana »Igraszki satyra«. Otrzymał tę książeczkę od pana wraz z dedykacją: Zygmunto wi – niech się śmieje oraz głowi”.

– A ja się głowię, co będzie dalej?

– I dalej pisze, że ostatnio szczególnie spodobała mu się jedna z moich fraszek wydrukowanych w „Sztafecie” pt. „Podobno”: Mały Książę/ Przyprawił Różę o ciężę. Postanowił więc dopisać do niej ciąg dalszy: Po czym wziął nogi za pas/ I zrobił drugiej Wielki Raz/ Teraz Książę szlocha/ Nie chce go znać nawet macocha/ Sponiewierał dwie Damy/ I na zawsze wszedł w złe moralnie ramy.

– Jak więc widzisz, jakiś odzew ta moja twórczość wywołuje, a nawet... wychodzi z ram, że tak powiem.

– No, to wywołany przypomnę ci moją fraszkę o Małym Księciu: Ksywka „Mały” bardzo go bolała/ Bo dotyczyła ważnej części ciała/ Gdy więc zapragnął cieszyć się potomkiem/ Za żonę pojął Różę z jeszcze mniejszym pakiem.

– Pięknie rozkwitła ta sytuacja. Może pomyślimy o spółce autorskiej?

– Cemu nie? Samo spółkowanie dwóch fraszkopisarzy, to już jest temat na dobry aforyzm.

Rozmawiał Stanisław Chudy



Orzeł. Ostatni patrol

(dramat wojenny, Polska, 2022)

Jedna z największych zagadek w polskiej historii. Ostatnia misja legendarnego okrętu, który w czasie II wojny światowej wstąpił się bohaterskimi czynami w starciach z niemiecką flotą

Listy do M.

(komedia romantyczna, Polska, 2022)

Melowi jak zwykle nic nie wychodzi. Zbieg okoliczności sprawia, że staje się bohaterem mimo woli, a jego nie zawsze kryształowy charakter znowu zostaje wystawiony na próbę. Wojciech, który nie czuje wszechobecnej radosnej atmosfery, spotyka na swojej drodze kogoś, kto zmienia jego świąteczne plany. Z kolei Karina i Szczepan uwikłają się w walkę o spadek, który może poróżnić nawet najbliższych.

Gdzie diabeł nie może tam babę pośle

(komedia, Polska, 2022)

W czasach, gdy w Polsce półki sklepowe świecą pustkami, kilka przebojowych osób z głową do interesów, znajduje sposób na zarabianie ogromnych pieniędzy.

Egzorcyzmy siostry Ann

(horror, USA, 2022)

Podczas wykonywania egzorcyzmów siostra Anna doświadcza obecności demona o niesłychanej mocy. Jest on zbyt potężnym przeciwnikiem dla początkujących egzorcystów, ich dusze stają się dla niego łatwym łupem. Wkrótce okazuje się, że jedyną osobą zdolną stać mu czoła jest właśnie siostra Anna.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **12.05-12.10 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

NISKO

NCK „SOKÓŁ”: **Kopciuszek**, USA; 4-6.11, godz. 15.00; 9.11, godz. 15.00; **Orzeł. Ostatni patrol**, Polska; 4-6.11, godz. 17.00; 9.11, godz. 17.00; **Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle**, Polska; 4-6.11, godz. 19.00; 9.11, godz. 19.00

Stalowa Wola

HELIOS: **Ania**, Polska; 4.11, godz. 13.00; 5.11, godz. 10.20, 12.30; 6.11, godz. 12.30; 7.11, godz. 13.00; 8.11, godz. 12.30; **Johnny**, Polska; 4.11, godz. 17.00; 5-6.11, godz. 17.30; 7.11, godz. 17.00; 8.11, godz. 14.40; 9.11, godz. 17.00; **Black Adam**, USA; 4.11, godz. 20.30; 5-6.11, godz. 20.15; 7.11, godz. 20.00; 8.11, godz. 17.15; 9.11, godz. 20.30; **Halloween. Finał**, USA; 4.11, godz. 16.00, 20.50; 5-6.11, godz. 17.00, 20.30; 7.11, godz. 16.00, 20.50; 8.11, godz. 18.00, 20.30; 9.11, godz. 16.00, 20.50; **Egzorcyzmy siostry Ann**, USA; 4.11, godz. 13.45, 18.30; 5-6.11, godz. 13.45, 18.15; 7.11, godz. 13.45, 18.30; 8.11, godz. 15.45, 20.00; 9.11, godz. 15.50, 18.30; **Nel i tajemnica Kurokoto**, Francja; 4.11, godz. 12.00; 5.11, godz. 10.00, 12.10; 6.11, godz. 10.10, 12.15; 7-10.11, godz. 12.00; **Bros**, USA; 4.11, godz. 14.15, 19.45; 5.11, godz. 14.20, 19.30; 6.11, godz. 14.50, 19.30; 7.11, godz. 14.15, 19.45; 8.11, godz. 14.15, 19.00; 9.11, godz. 14.15, 19.45; **Listy do M. 5**, Polska; 4.11, godz. 12.10, 14.50, 17.30, 20.10; 5-6.11, godz. 10.10, 12.45, 15.20, 18.00, 20.45; 7.11, godz. 12.10, 14.50, 17.30, 20.15; 8.11, godz. 12.45, 15.20, 18.00, 20.45; 9.11, godz. 13.20, 14.40, 17.30, 20.15; **One piece film: Red**, Japonia; 4.11, godz. 18.00; 5-6.11, godz. 16.00; 9.11, godz. 18.00; **Patr jak kręca**, USA; 7.11, godz. 18.00

krótko

NISKO. NCK „Sokół” wystawi „Letni dzień” Mrożka

Nizzańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na premierę spektaklu „Letni dzień” autorstwa Stanisława Mrożka w reżyserii Marka Urbana. Odbędzie się ona 11 listopada o godzinie 18 w sali widowiskowej NCK „Sokół”.

Główni bohaterowie „Letniego dnia” to Nieud i Ud. Jednemu nic się w życiu nie

udaje, drugiemu – odwrotnie, wszystko przychodzi bez trudu. Obaj są jednak niešťęśliwi. Uważają, że ich egzystencja jest bezsensowna i chcą ją przerwać samobójstwem. Dziwnym zrządzeniem losu, wybierają to samo miejsce i czas. Wszedłszy sobie w drogę, zaczynają zażarcie dyskutować na temat sensu istnienia. Ich spór schodzi na

dalszy plan, kiedy poznają piękną i intrygującą kobietę. W „Letnim dniu” Mrozek mistrzowsko połączył wyszukany humor z filozoficzną zadumą. Ograniczył do minimum ilość wydarzeń, by wyrazić odmalować psychologiczne wizerunki postaci.

W bohaterów dramatu wcielają się Marek Urban (Nieud), Marcin Folt (Ud)

i Joanna Chowanec (Dama). Uosabiają Mrozkowe rozważania o sensie życia, a jednocześnie dają portrety ludzi z krwi i kości, raz tragicznych, raz groteskowych, a przez cały czas bardzo samotnych.

Bilety do nabycia w NCK „Sokół”. Cena 10 zł.

(lg)

W Jarocinie świętowali złote gody

22 października w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Medale przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymało 13 par z terenu gminy Jarocin.

Szanownych jubilatów i ich Srodziny powitała zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Jarocinie Alicja Habuda-Cichoń. Wszystkim zgromadzonym najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia kolejnych lat przeżytych w zdrowiu, miłości i doczekania diamentowych godów złożyła sekretarz Gminy Jarocin Agata Pałka oraz przewodnicząca Rady Gminy w Jarocinie Aniela Olszówka.

Medale otrzymali: Teodozja i Franciszek Andresowie, Genowefa i Józef Czuchajdowie, Czesława i

Leon Kozdrowie, Bogumiła i Hieronim Królowie, Henryka i Józef Marcinkowscy, Ludwika i Edward Mikowie, Janina i Edward Maślachowie, Krystyna i Jan Nyczowie, Stanisława i Stanisław Podporowie, Kazimiera i Jan Ratajowie, Helena i Jan Rabczakowie, Helena i Henryk Sarnikowscy oraz Janina i Julian Wojtowiczowie.

Po części oficjalnej, uroczystość uświetniły występy młodych solistek oraz zespołu Jargocianie działających przy GOKSTiR w Jarocinie. (lg)



Na zdjęciu szanowni jubilaci

Rumunia i Mołdawia okiem dziennikarza i pisarza

27 października Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli gościła Bogumiła Lufta – pisarza, dziennikarza, tłumacza literatury rumuńskiej, przez wiele lat komentatora telewizyjnego i radiowego oraz korespondenta „Rzeczypospolitej” w Bukareszcie i Kiszyniowie, w latach 1993–1999 roku ambasadora RP w Rumunii, a w latach 2010–2012 ambasadora RP w Republice Mołdawii.

Ponadtrzydziestoletnie kontakty z mieszkańcami tych krajów, zawarte przyjaźnie, podróże zawodowe i prywatne zaowocowały wydaniem książki „Rumun goni za happy endem”. Ta opowieść – jak nazywa autor swoją książkę – to połączenie różnych form literackich. Czytelnik odnajdzie tu reportaże, eseje historyczne, opinie polityczne, wspomnienia, a także świetnie przedstawione portrety ludzkie. Z wielkim, osobistym zaangażowaniem i dużą sympatią pisarz przedstawia kraje ciągle w Polsce mało znane.

Podczas spotkania w bibliotece autor opowiadał o dziejach Rumunii i Mołdawii, o czasach komunizmu i o zmianach politycznych i gospodarczych, które tam zachodzą, o wielonarodowej tradycji, skomplikowanych stosunkach z sąsiadami, o mniejszościach narodowych, z których 15 zostało uznanych oficjalnie w rumuńskim parlamencie i każde z nich ma tam swojego przedstawiciela.

Niezwykle ciekawie została przedstawiona uczestnikom wieczoru historia monarchii rumuńskiej, a zwłaszcza życie ostatniego króla Rumunii Michała I, który

zmuszony przez komunistów do ustąpienia z tronu i wypędzony z kraju w 1947 roku, po swej śmierci został pochowany w Rumunii z wielkimi honorami, otoczony szacunkiem całego narodu.

Ta niezwykła opowieść Bogumiła Lufta o Rumunii była ciekawą lekcją historii i poznania kultury kraju, który słynie nie tylko z pięknych krajobrazów, gościnności mieszkańców, ale i wielkiej sympatii do Polaków. (kag)



Bogumił Luft chętnie odpowiadał na pytania zadawane przez uczestników spotkania

Dynia królowa jesieni

To tytuł konkursu plastycznego, którego organizatorem jest Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji Jarocin. Jego celem jest umożliwienie dzieciom prezentacji własnych dokonań twórczych, zachęcenie do współpracy ich rodziców oraz popularyzowanie dyni i jej walorów żywieniowych i dekoracyjnych.

Uczestnikami konkursu mogą być wyłącznie dzieci ze szkół podstawowych z terenu Gminy Jarocin. Do konkursu będą zakwalifikowane jedynie prace podpisane przez autora i opiekuna, które nie będą nawiązywać tematycznie do Halloween. Prace nawiązujące do tej tematyki, będą dyskwalifikowane. Ponadto, do konkursu nie można zgłaszać

prac zbiorowych. Każdy z uczestników może wykonać jedną pracę w dowolnej stylizacji. Dopuszczany jest każdy rozmiar, rodzaj i kolor dyni. Ostateczny termin składania prac mija 15 listopada o godzinie 15. Ocena prac konkursowych nastąpi w oparciu o: zgodność z tematem, umiejętność obserwacji przyrody, oryginalny sposób prezentacji tematu, walo-

ry artystyczne i ogólne wrażenia estetyczne.

Nagrody zostaną przyznane w trzech kategoriach: uczniowie klas 0, uczniowie klas 1–4 i uczniowie klas 5–8.

Zdjęcia prac laureatów konkursu zostaną opublikowane na stronie www.kultura-jarocin.pl. Wręczenie nagród odbędzie się 18 listopada o godzinie 16. (lg)

Jacek Federowicz gościł w Nisku

25 października, z inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nisku, w Nizańskim Centrum Historii i Tradycji, miało miejsce spotkanie autorskie z polskim satyrykiem, aktorem, prezenterem telewizyjnym, artystą malarzem, konferansjerem, autorem tekstów, scenarzystą oraz felietonistą – Jackiem Federowiczem. Poprowadził je dziennikarz Marcin Michrowski.

Wtorkowy wieczór zgromadził sporą grupę wielbicieli satyry, którzy mogli wysłuchać wspomnień Federowicza. Między innymi o tym, jak „kupił” swoją żonę, o „najlepszej” roli telewizyjnej, jaką był występ w pierwszym w Polsce filmie panoramicznym. Autor opowiedział również o miłości do radia i o pomyśle na audycje radiowe z cyklu „60 minut na godzinę”.

Niespodzianką na zakończenie spotkania był felieton „Dalsze refleksje osobiste” przygotowany przez Danutę Kazanecką. (lg)



Jacek Federowicz odpowiedział na wiele pytań, które zadali mu mieszkańcy Niska



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO



„Podkarpacki Program Odnowy Wsi na lata 2021–2025”

Zadanie pn. „Aranżacja pomieszczenia na chłodnię przy kuchni w remizie OSP w miejscowości Łazów” realizowane jest w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021–2025.

Dofinansowanie z PPOW w 2022 roku: 12 000,00 zł

Celem zadania jest pobudzenie społeczności sołectkiej i jej zaangażowanie w przedsięwzięcie dotyczące własnej wsi. Świetlica wiejska jest dobrym miejscem na zorganizowanie spotkań Koła Gospodyń Wiejskich przy wspólnym **gotowaniu** – kultywowanie i podtrzymywanie tradycji lokalnych i kultury polskiej wsi, podczas których będą rozwijać swoje zainteresowania kulinarne i rekreacyjne.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Zaleszany

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zaleszany

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) oraz uchwały nr XXXVI/439/2021 z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zaleszany, **zawadam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Zaleszany** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 10 listopada 2022 roku do 1 grudnia 2022 roku** w siedzibie Urzędu Gminy w Zaleszanach, ul. Tadeusza Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany, w godzinach pracy Urzędu w Referacie Gospodarki i Ochrony Środowiska w pokoju nr 6 oraz o publikacji na stronie internetowej Urzędu Gminy Zaleszany w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Studium rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 1 grudnia 2022 r. o godzinie 11.00 w Sali Narad (parter budynku głównego Urzędu Gminy w Zaleszanach).**

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany Studium oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać w formie pisemnej do Wójty Gminy Zaleszany, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 grudnia 2022 r. pocztą na adres Urzędu Gminy w Zaleszanach, ul. Tadeusza Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany lub drogą elektroniczną na adres e-mail: ug@zaleszany.pl lub adres ePUAP: hd5i7n60xy.

Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Zaleszany. Uwagi złożone po terminie pozostawia się bez rozpatrzenia.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 11a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Zaleszany danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuję, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Zaleszany
mgr inż. Paweł Gardy

PRACA

**PUP STALOWA WOLA,
31.10.2022 r.**

tel. 15 643-37-50

* Elektromonter pogotowia elektroenergetycznego * Formierz odlewnik * Instalator systemów alarmowych * Kwalifikowany pracownik ochrony * Lektor języka angielskiego * Magazynier * Mechanik maszyn * Mechanik serwisowy * Odlewnik * Operator CNC * Operator produkcji * Pakowacz towaru * Pomocnik cukiernika * Pomocnik hydraulika * Pomocnik stolarza * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik sprząający * Przedstawiciel handlowy * Specjalista ds. sprzedaży z językiem niemieckim * Specjalista technolog * Sprzączka * Szklifierz-lakiernik * Ślusarz monter * Wybijacz odlewów

PUP NISKO, 31.10.2022 R.

TEL. 15 841-23-13, WEW. 15

* Pracownik biurowy * Serwisant roweru * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t * Sprzedawca * Operator ładowarki * Kierowca ciągnika rolniczego * Piekarz * Inżynier mechanik * Przed-

SEZONOWA WYMIANA OPON

Przedsiębiorstwo Komunikacji
Samochodowej

**ul. Ofiar Katynia 30,
STALOWA WOLA**

tel. 604 427 211; 533 426 603

lub stacjonarny 15 842-58-11 wew. 28



stawiciel handlowy * Wytaczacz CNC * Rozbieracz/wykrawacz * Psycholog * Masażysta * Ślusarz * Elektromonter * Pracownik biurowy * Sprzedawca-magazynier * Stolarz meblowy * Pracownik budowlany * Kelner * Fryzjer * Kierowca autobusu * Pracownik produkcyjny-operator * Specjalista ds. kooperacji * Elektryk/automatyk * Mechanik/konserwator * Fizjoterapeuta środowiskowy

PUP SANDOMIERZ,

31.10.2022 R.

TEL. 15 644-14-46

* Kucharz * Pomoc kuchenna * Kierowca kat. C+E * Kierowca kat. B * Kierowca kat. D * Piekarz * Nauczyciel wspomagający * Nauczyciel doradztwa zawodowego

* Nauczyciel biologii * Nauczyciel przyrody * Nauczyciel chemii * Psycholog * Terapeuta * Asystent/adiunkt w Dziale Sztuki * Spedytor * Kierowca/zaopatrzeniowiec * Barman/kelner * Specjalista ds. kontroli jakości * Konserwator automatyk * Mechanik pojazdów samochodowych * Sprzedawca na stacji paliw * Pracownik gospodarczy * Pomocnik blacharza/lakiernika/mechanika * Technik utrzymania ruchu i infrastruktury * Pracownik produkcji * Psycholog * Pedagog specjalny * Hydraulik/pomoc hydraulika * Sprzedawca * Masażysta/masażystka * Fryzjer * Stylista rzęs

PUP TARNOBREZG,

25.10.2022 R.

TEL. 15 823-00-30

* Asystent kierownika budowy * Blacharz samochodowy * Diagnosta w warsztacie samochodowym * Elektryk * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Inspektor * Inspektor ds. kadr i płac * Kasjer-sprzedawca * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca kat. C + E * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierownik Sekcji Ochrony Środowiska * Kontroler jakości * Kościelny * Księgowa * Lakiernik samochodowy * Lektor języka angielskiego * Magazynier * Malarz proszkowy * Mechanik w warsztacie remontowym * Nauczyciel przedszkola * Nauczyciel współorganizujący kształcenie specjalne * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator maszyny rozlewniczej * Operator pieca topielnego * Operator sprzętu ciężkiego * Operator suwnicy i wózka widłowego * Operator w dziale produkcji * Operator urządzeń wiertniczych * Organista * Piekarz * Pomocnik lakiernika * Pomocnik wiertacza/pracownik budowlany * Pracownik budowlany * Pracownik fizyczny * Pracownik fizyczny/monter sieci zewnętrznych * Pracownik gospodarczy/konserwator * Pracownik obsługi klienta * Pracownik produkcji * Pracownik socjal-

REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli
**poszukuje kandydatów
na stanowiska:**



Spawacz

Wymagania: min. 3-letnie doświadczenie na stanowisku spawacza, uprawnienia spawalnicze ponadpodstawowe 135 i 136

Monter konstrukcji stalowych

Wymagania: dobra znajomość rysunku technicznego, doświadczenie na stanowisku montera konstrukcji stalowych

Ślusarz

Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość rysunku technicznego

Operator piły taśmowej/ślusarz

(możliwość przeszkolenia)

Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość rysunku technicznego

Operator śrutowni/ślusarz

(możliwość przeszkolenia)

Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku

Operator wypalarki CNC/ślusarz

(możliwość przeszkolenia)

Wymagania: doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferujemy:

- konkurencyjne wynagrodzenie • pracę w dynamicznym zespole
- fachowe wsparcie doświadczonych pracowników

CV prosimy przysyłać na adres:

rekrutacja@remet.pl

lub składać osobiście w siedzibie spółki

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie następującej klauzuli:

„Zgodnie art. 6 ust. 1 lit.1 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez REMET S.A. z siedzibą w Stalowej Woli, ul. Kwiatkowskiego 1, 37-450 Stalowa Wola.”
Informujemy, że aplikacje, niezawierające podpisanej klauzuli dotyczącej przetwarzania danych osobowych, nie będą rozpatrywane.

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

ny * Psycholog * Psycholog/konsultant
doradcy ds. profilaktyki psychologicznej
* Referent * Samodzielny referent *
Sprzedawca-florysta * Sprzedawca w
branży spożywczej * Starszy referent *
Stolarz meblowy * Zastępca brygadzysty
* Zastępca kierownika sklepu

**Oferty dla osób z orzecznym stopniem
niepełnosprawności:** Fizjoterapeuta

NIERUCHOMOŚCI

Kupię dom na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

Sprzedam mieszkanie 51 m², Stalowa Wola, ul. Niezłomnych; 607-938-155, stacjonarny: 15 841-21-46



Sprzedam nowy dom w miejscowości Przyszów. Powierzchnia użytkowa domu 57 m², powierzchnia działki 7a. Tel. 515-903-332

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Kampanie reklamowe 530 530 577

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI FINANSOWE

Pomoc w obniżeniu kosztów pożyczek pozabankowych w firmach pożyczkowych; 880-401-543

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Sprzedam bramę garażową (podnoszoną); 15 876-42-87

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

KUPIĘ AUTO; TEL.695-340-513

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice



HUTA STALOWA WOLA S.A.

w Stalowej Woli, ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego 8
zaprasza do składania ofert pisemnych na zakup
środków trwałych:

Lp.	Nr inwentarzowy	Nazwa środka trwałego	Typ	Rok budowy
1	401-00374	Wytaczarko-frezarka pozioma wytaczarka stołowa	W100 – TOS	1970
– wymiary: 6020x3500x3000 mm – zasilanie 380V – moc całkowita 10 kW – max obciążenie stołu 3000 kg – pow. mocująca stołu 1250x1250 mm – waga 17 500 kg				

Oferty należy składać pod adresem: Huta Stalowa Wola S.A., Biuro Infrastruktury i Inwestycji, ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego 8, 37-450 Stalowa Wola w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, tj. do dnia 17.11.2022 r. w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg”.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko lub nazwa firmy,
- nr inwentarzowy i nazwę środka trwałego będącego przedmiotem oferty,
- oferowaną cenę zakupu (netto),
- termin i sposób zapłaty ceny,
- termin ważności oferty,
- dane kontaktowe – telefon, fax, e-mail.

HSW S.A. zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, prowadzenia dodatkowych rokowań z wybranymi ofertami oraz unieważnienia lub odwołania rokowań bez podania przyczyn na każdym etapie prowadzonego postępowania.

Ww. środki trwałe można oglądać w HSW S.A. w dni robocze w godz. 8.00–13.30

Sprzedający nie odpowiada za stan techniczny oraz wady ukryte środka trwałego. Kupujący samodzielnie i na własny koszt dokona demontażu, załadunku i wywozu urządzenia.

Wszelkich informacji udziela Zespół Infrastruktury i Administracji, tel. 15 813 52 66, 667800642.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nisku Jan Zybyra

podaje do wiadomości, że w dniu 19.11.2022 r. o godz. 10.15
w budynku Sądu Rejonowego w Nisku
przy ul. 3 Maja 32 w sali nr 19, odbędzie się

druga licytacja

nieruchomości składającej się z działki o nr ew. 936/3 o pow. 0,0632 ha, zabudowanej domem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej, położonej: 37-400 Nisko, Zarzecze, ul. Ługowa, dla której Sąd Rejonowy w Nisku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **TB1N/00042270/5**.

Suma oszacowania wynosi **328 984 zł**, cena wywołania wynosi **219 322,67zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości **32 898,40 zł**.

Rękojmię należy wpłacić na konto komornika:

Bank BGŻ BNP Paribas SA 88 1600 1462 1836 0395 2000 0001
najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację.

Komornik Sądowy

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE
przyjmujemy ogłoszenia
do dzienników

ceny jak w redakcjach macierzystych



Wyjdź z domu! Spotkaj się z kimś sympatycznym!

Na łamach tygodnika „Sztafeta” możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę. Zapłacisz tylko 10 zł, a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”. Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS).

ADOPTUJ ZWIERZAKA – ZYSKAJ PRZYJACIELA



DT Mruczaka Kraina
☎ 668 019 259

RYŚIA – jest bardzo wdzięczna i przyjazna. Kocha dorosłych i dzieci. Ma łagodny charakter. Preferuje spokojną zabawę. Zawsze przyjdzie się przytulić, lecz nie robi tego w niechciany sposób.



DT u Marty
☎ 512 303 993



BRENDA – 4 miesięczna rozmruczona kotka. Uwielbia polować na pluszowe myszki.



SCHRONISKO PSIA PRZYSTAŃ

www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan ☎ 602 199 204



PRADA – to mała, wesoła, ok. 8-letnia, sunia. Jest bardzo przyjazna dla ludzi, z innymi psami bardzo dobrze się dogaduje. Uwielbia spacerować, szczególnie w towarzystwie innych fajnych psów.



DIANA – to średniej wielkości, ok. 3-letnia, pełna energii sunia. Jest bardzo łagodna dla ludzi, z innymi psami różnie się dogaduje. Szukamy dla niej spokojnego domu, który zapewni jej odpowiednie spacery i kontakt z innymi spokojnymi psami.

Więcej informacji o psach www.psiaprystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

Najnowsze oraz archiwalne wydania **tygodnika SZTAFETA** w wersji PDF są dostępne na stronie www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

STELLA Prędkości dostępu do Internetu w sieci StellaNET

pobieranie	wysyłanie	za
50 Mb/s	5 Mb/s	39 zł
100 Mb/s	10 Mb/s	49 zł
200 Mb/s	20 Mb/s	69 zł
300 Mb/s	30 Mb/s	89 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiery	godz.
piątek 04.11	20:00
wtorek 08.11	20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Motopasje magazyn
- Fiesta Harmonica Festival 2022 koncert cz. 1

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

DREWNO
opałowe, kominkowe:
buk, grab, dąb, brzoza, sosna

Transport GRATIS
od 10 mp

tel. 512-190-444

www.stalowa.info
stalowowski portal ogłoszeniowy

PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

- ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- UTYLIZACJA ODPADÓW
- SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Garaże blaszane,
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.

MOCNA KONSTRUKCJA! OCYNK

TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY! MONTAŻ GRATIS!

KRÓTKIE TERMINY – RATY!
tel. 509 038 426, 13 440 92 06
www.robstal.pl

✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe

DUŻY WYBÓR

ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezeł.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2023
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH..... 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... 15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO..... 15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... 15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG..... 15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ..... 15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE..... 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY..... 15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIJNEJ..... 15 813-71-17
ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA..... 15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... 15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK..... 15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE o nowym numerze do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia w poniedziałki:
7 i 21 listopada

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
4.11–10.11,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
4.11–10.11,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
4.11–10.11,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
4.11–10.11,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

Punkty przyjmowania OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Walczyć warto do ostatniej sekundy

„Stalówka” pokonała w domu Sokoła Sieniawa i na trzy kolejki przed zakończeniem rundy ma tyle samo punktów co druga w tabeli Wieczysta Kraków, a do lidera z Łagowa traci tylko pięć „oczek”.



Stal okazała się lepsza od Sokola w derbach Podkarpacia, a zwycięską bramkę zdobył w piątej minucie doliczonego czasu gry Sławomir Duda.

Pierwsze dwadzieścia minut należało do „zielono-czarnych”. Gospodarze mieli w tym czasie dwie, a nawet trzy okazje do tego, by strzelić gola. Już w 2. minucie bliski celu był Hudzik – piłka po centrze z rogu i jego uderzeniu z głowy przeleciała nad poprzeczką, później po znakomitym dośrodkowaniu Kowalskiego „główkował” Kucharczyk, lecz świetnie interweniował Rudolf, przenosząc futbolówkę nad bramkę, a za chwilę – po zagranii Ziarki – pomylił się Iwao.

Stal „spuściła” z tonu i coraz śmielej zaczęli sobie poczynać goście.

Pierwsze gole Tłuczka i Grabarza

W 32. minucie przyjezdni objęli prowadzenie, po składnej, szybkiej kontrze. Feret uprzedził na środku boiska Hudzika, zagrał na prawą stronę do Majki, a ten wyłożył piłkę na piąty metr do Bartłomieja Tłuczka, który nie mógł nie trafić z takiej odległości do pustej bramki.

Nasza drużyna szybko odpowiedziała na to trafienie. Jakub Kowalski dośrodkował z rogu, Kosei Iwao uderzył piłkę głową, bramkarz Sokola „wypłul” piłkę, doskoczył do niej Grabarz i wepchnął ją do bramki.

Do przerwy remis, po golach piłkarzy, którzy jeszcze nie tak dawno zdobywali bramki dla juniorskiego zespołu i rezerw Stali Stalowa Wola. I obydwaj dopiero pierwszy raz w tej rundzie wpisali się na listę strzelców w 3 lidze.

Kowalski po raz ósmy

W 65. minucie „Stalówka” zdobyła drugą bramkę. Po wrzucie wprowadzonego na boisko kilka minut wcześniej Bartłomieja Olszewskiego, Dominik Ochał sfaulował w polu bramkowym Kosei Iwao i sędzia ukarał go żółtą kartką, a przeciwko jego drużynie podyktował rzut karny. Jakub Kowalski nie pomylił się z 11 metrów. Nie dał Rafałowi Rudolfovi żadnych szans. Była to już ósma w tym sezonie wykorzystana „jedenastka” kapitana Stali. Chwilę później na noszach został zniesiony Kacper Myszogład, którego ostro pod linią końcową boiska potraktował Daniel Wolak.

Horror na zakończenie

Stal po strzeleniu drugiego gola uspokoiła grę. Sokół „szarpał” w ofensywie, ale przez długi czas nie stwarzał sobie klarownych sytuacji strzeleckich. W końcu jednak Smyłek musiał wykaazać się sporym kunsztem. Najpierw przeniósł piłkę nad poprzeczkę, po znakomitym uderzeniu Wolaka z 17 metrów, a chwilę później złapał przed swoją



Pierwszą bramkę dla Stali w meczu z Sokółem i pierwszą swoją w tym sezonie w 3 lidze zdobył Szymon Grabarz (z prawej)

bramką piłkę po strzale Mateusza Genca z kilku metrów. Sokół dążył do zdobycia wyrównującej bramki i cel osiągnął. W 2. minucie doliczonego czasu gry Pikula sfaulował w swoim polu karnym Twardowskiego i sędzia wskazał na „wapno”. Geniec wykonał karnego jak należy i mecz zaczynał się jakby od... nowa. W 5. minucie doliczonego czasu gry arbiter uznał, że Rudolf łapiąc piłkę przekroczył linię końcową i zarządził rzut rożny dla Stali. Spod chorągiewki dośrodkował Olszewski, stojący na „dalszym słupku” Grasz „główkował” w kierunku bramki, kierunek lotu piłki zmienił Sławomir Duda i stadion przy Hutniczej... oszalał!

STAL – SOKÓŁ 3:2 (1:1)

0-1 Tłuczek (32), 1-1 Grabarz (35), 2-1 Kowalski (65 rzut karny), 2-2 Geniec (90), 3-2 Duda (90)

STAL: Smyłek – Hudzik (59 Myszogład (78 Pikula), Grasz, Kucharczyk – Kowalski, Soszyński, Stępnowski (80 Duda), Filipczuk, Ziarko (59 Olszewski) – Grabarz, Iwao (80 Stelmach).

SOKÓŁ: Rudolf – Feret, Skała (62 Mac), Wawryszczuk, Geniec – Lis (84 Mazgoła), Oziębło (84 Jeż), Ochał, Majka – Tłuczek (70 Twardowski), Pikiel (62 Wolak).

Sędziował Gerard Gawron (Mielec). **Żółte kartki:** Kowalski, Kucharczyk, Filipczuk, Stelmach – Feret, Mac, Geniec, Ochał, Pikiel. **Widzów** 500.

Liczy 14. kolejki

50 żółtych kartek, najwięcej **9** w meczu Stal – Sokół (4+5). **26** goli, najwięcej **5** w meczu Stal – Sokół 3:2 (1:1). **9** rzutów karnych, **6** wykorzystanych: Siedlik **2** (Wisłoka), Kowalski (Stal), Geniec (Sokół), Palonek (Unia), Strózik (Cracovia II), **3** niewykorzystane: Bednara, Knpa (obaj Chelmska), Solodovnicov (Wisła). **2** czerwone kartki: Midziński (Avia), Rakowski (Podhale).

W pozostałych meczach 14. kolejki:

Wisła – Orleń 1:2 (0:2), Lublinianka – Podlasie 1:2 (0:0), Wiązownica – Łagów 0:3 (0:1), Wisłoka – Korona II 2:1 (1:0), Wieczysta – Avia 1:1 (0:0), Chelmska – Czarni 2:0 (2:0), Unia – Podhale 3:0 (1:0), Cracovia II – KSZO 2:0 (1:0).

1. ŁKS Łagów	14	33	10-3-1	24-9
2. Wieczysta	14	28	8-4-2	30-13
3. STAL	14	28	9-1-4	24-16
4. Cracovia II	14	27	8-3-3	30-15
5. Avia	14	26	7-5-2	19-9
6. Orleń	14	26	8-2-4	24-17
7. Korona II	14	21	5-6-3	21-16
8. Wisłoka	14	20	5-5-4	21-19
9. KSZO	14	20	6-2-6	19-18
10. Podlasie	14	18	4-6-4	16-16
11. Sokół	14	17	5-2-7	20-26
12. Chelmska	14	16	4-4-6	20-16
13. Podhale	14	16	4-4-6	15-18
14. Unia	14	16	5-1-8	16-36
15. Wiązownica	14	12	3-3-8	18-28
16. Lublinianka	14	10	3-1-10	13-24
17. Wisła	14	9	2-3-9	15-32
18. Czarni	14	7	2-1-11	7-24

Najlepsi strzelcy: 8 – Czernij (KSZO), Kowalski (Stal), Majewski (Wieczysta), Strózik (Cracovia II).

Stal (20): 8 – Kowalski, 4 – Duda, 3 – Kitliński, 2 – Iwao, Myszogład, 1 – Grabarz, Pikula, Soszyński, Stelmach, Szuszkiewicz

15. kolejka, 5 listopada: Orleń – Stal (13).

W pełni zasłużone zwycięstwo



W Nisko zrehabilitowali się za słabą grę i wysoką porażkę z rezerwami Stali Rzeszów i w sobotę pokonali na swoim stadionie Lechię Sędziszów Młp.

Przez większą część spotkania jedenastka trenera Pawła Wtorka była stroną dominującą. Szkoda tylko, że grzeszyła nieskutecznością. Już na początku meczu dobrą okazję na zdobycie bramki zmarnował Michał Mistrzyk. Całe szczęście, że tuż przed przerwą najlepszy strzelec Sokola wiedział już jak ma uderzyć, by Łukasz

Ćwiczak wyciągał piłkę ze swojej bramki.

Po przerwie Sokół kontrolował grę i... stracił bramkę. Tomasz Stróż sfaulował w polu karnym Kamila Słomę i sędzia podyktował rzut karny. Z 11 metrów celnie uderzał Jakub Lesiński. Wyrównująca bramka zmobilizowała „sokoły” do odważniejszej postawy w grze ofensywnej. W 76. minucie Bartłomiej Gnatek wyłożył piłkę w polu karnym Piotrowi Młynarczykowi i ten nie zmarnował okazji, po raz drugi zmusił w tym dniu do kapitulacji bramkarza Lechii.

Pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach odniósł LKS

Skołoszów. Beniaminek IV ligi pokonał spadkowicza z ligi III – Koronę Rzeszów. Pozycję lidera utrzymały Karpac. Zespół z Krosna wygrał u siebie z rezerwami Stali Rzeszów, a bramkę na wagę trzech punktów zdobył w 4. minucie doliczonego czasu gry z rzutu karnego Michał Stasz. Mecz się również wicelider z Jarosławia. Drużyna trenera Grzegorza Barana – brat Arkadiusza, trenera 3-ligowego Sokola Sieniawa, który tego samego dnia toczył bój w Stalowej Woli – odniosła zwycięstwo w Boguchwale. Jedyną bramkę zdobył w 16. minucie Stankiewicz.

SOKÓŁ – LECHIA 2:1 (1:0)

1-0 Mistrzyk (45), 1-1 Lesiński (60 – rzut karny), 2-1 Młynarczyk (76)

SOKÓŁ: Stróż – Toś, Stępień, Gnatek, Pyryt – Szewczyk, Dziopak (86 Janczyk), Mistrzyk, Flis (78 Serafin), Moskal – Młynarczyk (83 Drelich).

LECHIA: Ł.Ćwiczak – Am.Czółno (46 Al.Czółno), Lesiński, Świsł, Branas (84 Posłuszny) – Ciemierkiewicz, Pyrdek (86 Jemiolo), Słoma (86 Krupa), Frankiewicz – Potwora (78 O.Ćwiczak), Bęben (46 Wesołowski).

Sędziował Michał Sondej (Rzeszów). **Żółte kartki:** Gnatek, Toś – Potwora. **Widzów** 150.

W pozostałych meczach 14. kolejki: Igloopol – Stal II M. 4:0 (2:0), Izolator – JKS 0:1 (0:1), Głogovia – Stal Ł. 0:2 (0:1), Sokół KD – Wisłok 3:0 (1:0), Karpac – Stal II Rz. 2:1 (1:0), Cosmos – Wólczanka 5:2 (2:2), Skołoszów – Korona 3:0 (3:0), Legion – Polonia 0:0.

Najlepsi strzelcy: 11 – Dziadosz (Karpac), 10 – Nowak (Sokół KD), 9 – T.Płonka (Głogovia).

Sokół (15): 6 – Mistrzyk, 3 – Młynarczyk, 1 – Bigas, Chamera, Dziopak, Drelich, Gnatek, F.Moskal.

15. kolejka, 5 listopada: Wisłok – Sokół (13).

1. Karpac	14	33	10-3-1	46-13
2. JKS	14	33	11-0-3	38-11
3. Cosmos	14	32	10-2-2	49-16
4. Stal Ł.	14	29	9-2-3	23-14
5. Izolator	14	25	7-4-3	27-12
6. Wisłok	14	24	7-3-4	23-19
7. Głogovia	14	23	6-5-3	23-13
8. Legion	14	22	7-1-6	23-17
9. Sokół KD	14	22	7-1-6	29-22
10. Polonia	14	18	5-3-6	22-33
11. Lechia	14	17	4-5-5	14-24
12. Igloopol	14	17	5-2-7	31-38
13. Stal II M.	14	16	5-1-8	21-27
14. SOKÓŁ NISKO	14	16	5-1-8	15-27
15. Stal II Rz.	14	15	5-0-9	24-27
16. Korona	14	10	3-1-10	10-35
17. Wólczanka	14	4	1-1-12	18-43
18. Skołoszów	14	4	1-1-12	11-56

Po mistrzostwo biegali na trzech... nogach, z jajkiem i w sztafecie



Dobry strażak musi być nie tylko odważny, ale też szybki, zwinny i czujny!

Po raz trzeci Ochotnicza Straż Pożarna osiedle Charzewice – przy współudziale Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie i Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli – i Koło Gospodyń Miejskich „Charzewiczanki”, zorganizowali Otwarte Mistrzostwa Stalowej Woli w halowych zawodach sportowo-pożarniczych dla drużyn dziecięcych i młodzieżowych.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Lucjusz Nadberezny – prezydent Stalowej Woli oraz Stanisław Sobieraj – przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli. Gościem honorowym III Halowych Mistrzostw Stalowej Woli MDP i DDP była wiceprezes Zarządu Głównego Związku OSP RP dh Teresa Tiszbirek. Regulamin zawodów opracował Andrzej Gwiazdonik – strażak z Małopolski.

Zawody składały się z dwóch tur. W pierwszej części zawodów na starcie stanęły Dziecięce Drużyny Pożarnicze z DDP OSP Mazury i dwa zespoły Akademii Małego Strażaka i DDP OSP Stalowa Wola osiedle Charzewice. Mali strażacy rywalizowali w 6 konkurencjach: rozwinięcie bojowe, sztafeta pożarnicza, bieg na trzech nogach, bieg z jajkiem, śrubki i łańcuch wodny.

To była ogromna przyjemność oglądać w akcji rywalizujące ze sobą dzieciaki, ale także podziwiać zaangażowanie ich opiekunów i rodziców. A wszystko przy głośnym dopingu kibiców.

Najmłodszymi uczestnikami tej części mistrzostw byli: niespełna 4-letni Michaś Makusak z DDP OSP Mazury oraz 5-letnia Lena Depowska z Akademii Małego Strażaka.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze rywalizowały na dwóch torach. W konkurencji ćwiczenie bojowe – osobno dla dziewcząt i chłopców. Drużynowo w zespołach pięciosobowych (w punktacji liczyły się cztery najlepsze czasy z pierwszej serii) oraz indywidualnie w dwóch seriach na czas wykonywane raz na jednym torze, raz na drugim.

W zawodach młodzieżowych wystartowało 14 drużyn z pięciu powiatów: kolbuszowskiego, tarnobrzecznego, niżańskiego, stalowowlaskiego oraz grodzkiego Tarnobrzeg.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze chłopców i dziewcząt wystawiły: OSP Rudnik nad Sanem (rok zał. 1876), OSP Tarnobrzeg os. Sobów (rok zał. 1893), OSP Gorzyce (rok zał. 1872), OSP Raniżów (rok zał. 1876), OSP Stalowa Wola os. Charzewice (rok zał. 1882). Warto zwrócić uwagę na daty narodzin tych drużyn!

W ceremonii dekoracji najlepszych zawodniczek i zawodników wzięli udział: dh Teresa Tiszbirek – wiceprezes ZG Związku OSP RP, dh Edward Szlichta – dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego

Związku OSP RP woj. podkarpackiego, dh Wojciech Ziolo – członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie, dh Mateusz Wiśniewski – prezes OSP Stalowa Wola os. Charzewice.

Na uczestników mistrzostw czekały kielbaski z grilla, ciasta i inne smakołyki, które przygotowało Koło Gospodyń Miejskich „Charzewiczanki”, wspierające rozwój drużyn pożarniczych od początku swojego istnienia oraz pyszna gorąca czekolada, którą serwowała firma Konesso.

– Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy pomogli nam przy organizacji oraz tym, którzy zadbali, żeby wszyscy uczestnicy zmagani wychodzi z hali uśmiechnięci i zadowoleni. Może w przyszłym roku poszerzymy mistrzostwa na całe województwo? Zawody z roku na rok cieszą się coraz większym zainteresowaniem i myślę, że moglibyśmy pokusić się o organizację w Stalowej Woli mistrzostw Podkarpacia. W lutym chcemy wystartować z maluchami na ogólnopolskich zawodach organizowanych przez dh Janusza Szulka z OSP Polska Cerkiew. Są to prestiżowe zawody, w których startuje 24 drużyny z Polski i Czech. Już w tej chwili chęć wzięcia udziału wyraziło ponad 40 drużyn, ale oficjalne zapisy rozpoczynają się 1 grudnia i mam nadzieję, że zakwalifikujemy się na tę imprezę – powiedział „Sztafecie” Piotr Anioł, pomysłodawca i jeden z organizatorów mistrzostw.

Medaliści Dziecięcych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych – indywidualnie:

Dziewczęta młodsze (roczniki 2010, 2011, 2012): 1. Karolina Staniszevska – czas 32,07, 2. Katarzyna Rurarz (obydwie MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice) – 32,99, 3. Maja Skrzypczak (MDP OSP Rudnik nad Sanem) – 34,48.

Dziewczęta starsze (roczniki 2009, 2008, 2007, 2006): 1. Karolina Ziolo (MDP OSP Tarnobrzeg os. Sobów II) – 32,82, 2. Wiktoria Kozak (MDP OSP Raniżów) – 33,23, 3. Wiktoria Kochan (MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice III) – 35,54.

Chłopcy Młodzi (roczniki 2010, 2011, 2012): 1. Marcel Kochanowicz – 25,51, 2. Bartosz Burek (obydwaj MDP OSP Raniżów) – 33,27, 3. Szymon Szustak (MDP OSP Tarnobrzeg os. Sobów) – 34,68.

Chłopcy starsi (roczniki: 2009, 2008, 2007): 1. Dawid Krawczyk (MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice) – 27,02, 2. Grzegorz Wojtowicz (MDP OSP Rudnik nad Sanem) – 33,59, 3. Oliwier Kasica (MDP OSP Raniżów) – 34,03.

Powyżej 16 lat: 1. Maciej Lambert – 35,72, 2. Alex Malinowski – 36,78, 3. Amelia Gler (wszyscy MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice IV) – 42,34.

Klasyfikacja drużynowa: 1. MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice – 154,68 pkt, 2. MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice III – 159,89 pkt, 3. MDP OSP Tarnobrzeg os. Sobów II – 169,37, 4. MDP OSP Rudnik nad Sanem – 175,89 pkt, 5. MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice II – 178,26 pkt, 6. MDP OSP Raniżów – 186,49 pkt, 7. MDP OSP Tarnobrzeg os. Sobów – 198,35 pkt.

Klasyfikacja drużynowa MDP chłopców: 1. MDP OSP Raniżów – 137,23 pkt, 2. MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice – 159,79 pkt, 3. MDP OSP Tarnobrzeg os. Sobów – 167,88 pkt, 4. MDP OSP Rudnik nad Sanem – 173,06 pkt, 5. MDP OSP Tarnobrzeg os. Sobów II – 187,81 pkt, 6. MDP OSP Gorzyce – 196,10 pkt, 7. MDP OSP Rudnik nad Sanem II – 239,54 pkt.

Klasyfikacja medalowa (bez MDP indywidualnie powyżej 16 lat): 1. MDP OSP Stalowa Wola os. Charzewice (3 złote – 3 srebrne – 1 brązowy) – 7 medali, 2. MDP OSP Raniżów (2 – 2 – 1) – 5 medali, 3. MDP OSP Tarnobrzeg os. Sobów (1-0-3) – 4 medale, 4. MDP OSP Rudnik nad Sanem (0-1-1) – 2 medale.



Dziecięca Drużyna Pożarnicza OSP Stalowa Wola os. Charzewice



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Stalowa Wola os. Charzewice

Brazylijskie Jiu Jitsu

76 medali reprezentantów FightSport Stalowa Wola

347 zawodniczek i zawodników można było zobaczyć w walkach Brazylijskiego Jiu Jitsu w formule Gi oraz No Gi podczas jubileuszowego V Ogólnopolskiego Turnieju w BJJ „Charakterne Dzieci” rozgrywanego w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli.



FOT. MARIUSZ BIEL

Do stalowowolskiego turnieju, który z roku na rok przyciąga coraz więcej miłośników Brazylijskiego Jiu Jitsu i bardzo szybko staje się jednym z największych turniejów o zasięgu ogólnopolskim, zgłosiły się aż 24 kluby! Najliczniejszą grupę stanowili reprezentanci Podkarpacia, zawodnicy klubów z Rzeszowa, Strzyżowa, Stalowej Woli, Dębicy, Rymanowa, Tarnobrzega, Mielca, ale podobnie jak w latach wcześniejszych, uczestniczyli w turnieju także zawodnicy i zawodniczki z Warszawy, Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza, Lublina, Sandomierza.

– To jest kapitalnie zorganizowany i sprawnie przeprowadzony turniej. Wielkie ukłony dla organizatora, pana Pawła Kunysza. Jestem tu ze swoim synem trzeci raz i myślmy już o następnym roku – powiedział „Sztafecie” rodzic zawodnika z Nowego Sącza.



W kategorii junior w formule No Gi w wadze do 55 kg triumfował Szymon Sołowej (na górze). Tu w półfinałowej walce ze swoim klubowym kolegą Igozem Iwasieczko

Świetnie w turnieju spisali się stalowowolscy fighterzy, którzy zdobyli łącznie 76 medali, w tym 29 złotych, 16 srebrnych i 31 brązowych. FightSport Stalowa Wola wygrał klasyfikację drużynową, zdobywając łącznie 340 pkt. Miejsce drugie zajął Armagedon Strzyżów (14-14-12) – 180 pkt, a trzeci Ralph Gracie Jiu Jitsu Rzeszów (9-12-4) – 121 pkt.

– Z całego serca dziękuję wszystkim zawodnikom za piękne pełne emocji walki. Dziękuję wszystkim, którzy brali udział w organizacji tego dużego przedsięwzięcia. Także rodzicom i publiczności za piękny sportowy doping oraz wszystkim klubom za

obecność. Wielkie podziękowania należą się również naszym największym dobroczyńcom: Miastu Stalowa Wola, przewodniczącemu Rady Miejskiej panu Stanisławowi Sobierajowi, MOSiR-owi w Stalowej Woli i firmom: Tryumf, Iwamet, Cerkamed Medical Company, Superior Industries, HSW SA, Madex, Kogut Dachy, Marcin Frankiewicz, Beltor, Kerovt, Ma-stal – powiedział Paweł „Boris” Kunysz, trener FightSport Stalowa Wola, pomysłodawca i główny organizator turnieju.

Szczegółowe rezultaty na stronie <https://panel-rejestracyjny.pl/events/144-v-turniej-w-bjj-gi-i-nogi-charakterne-dzieciaki/results>

Benek broni w Mielcu tytułu mistrza Polski

W środę, 2 listopada, rozpoczęły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski Kobiet (11. edycja) i Mężczyzn (30) w Mielcu. W kategorii wagowej do 63,5 kg wystąpi wychowanek Stali Stalowa Wola Boxing Team, reprezentant Polski Benjamin Zarzeczný.



22 października Benek zaliczył zwycięski występ na gali Suzuki Boxing Night 18 w Oleśnicy. Wydarzenie zorganizowano z okazji 10. rocznicy zdobycia olimpijskiego medalu przez trenera polskiej kadry seniorskiej Wojciecha Bartnika, trzykrotnego olimpijczyka, brązowego medalisty z Barcelony (1992) w wadze półciężkiej. Zarzeczný pokonał jednogłośnie na punkty Ilię „Tajfun” Badera z BBB Serce Krakowa.

W Mielcu bokser pochodzący ze Stalowej Woli będzie jednym z faworytów do zwycięstwa w kategorii wagowej do 63,5 kg, wszak w ubiegłym roku to on stanął na najwyższym stopniu podium MMP, ale zawodnik Skorpiona z dużą pokorą podchodzi do swojego startu i do swoich rywali. A tych będzie miał z najwyższej półki. Arkadiusz Zakharyan to mistrz Polski seniorów i młodzieżowy wicemistrz Polski z roku 2021 – w finale przegrał z... Zarzeczným. Wśród kandydatów do medali są także: Jakub Sulęcki z Legionowa i Oliwier Zamojski z Concordii Knurów.



FOT. BENIAMIN ZARZECZNY (BENIU)

Benjamin Zarzeczný po zwycięskiej walce na gali 18 Suzuki Boxing Night 18 w Oleśnicy

– Jest kilku mocnych, doświadczonych rywali, bo waga 63,5 kg jest kategorią olimpijską, ale nie patrzę na innych, skupiam się na swojej formie i aktualnej dyspozycji – powiedział „Sztafecie” przed wyjazdem do Mielca, Benjamin Zarzeczný.

W mieleckich mistrzostwach Polski wystąpi 17 zawodników klubów z Podkarpacia – w tym 2 kobiety – a najwięcej reprezentantów wysłał do boju Wisłok Rzeszów (7). Niestety, większość bokserów klubów zrzeszonych w Podkarpackim OZB toczyć będzie swoje walki w kategoriach wagowych... nieolimpijskich.

Perłowe gody Biegu Niepodległości w Stalowej Woli



11 listopada na Al. Jana Pawła II rozegrany zostanie jubileuszowy 30. Ogólnopolski Uliczny Bieg Niepodległości pod patronatem prezydenta Stalowej Woli, Lucjusza Nadberezego.

Bieg główny odbędzie się na dystansie 5 km (start o godz. 12.30), a biegi dziecięce i młodzieżowe, w zależności od kategorii wiekowych na 250, 400 i 800 m. Start i meta zlokalizowane będą na wysokości Bazyliki Konkatedralnej. Organizatorem jest Urząd Miejski w Stalowej Woli i Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola.

W biegu głównym mogą startować zrzeszeni i niezrzeszeni, zawodnicy, którzy ukończyli 16 lat. Osoby niepełnoletnie, które ukończyły 16 rok życia, muszą obowiązkowo posiadać zgodę rodziców lub opiekunów prawnych, na udział w biegu długodystansowym.

Zgłoszenia do biegu głównego, jak również do biegów dziecięcych i młodzieżowych (indywidualnie i grupowo), odbywają się drogą elektroniczną: www.timekeeper.pl/zawody do czwartku, 7 listopada lub osobiście w dniu zawodów, 11 listopada w godz. 8.30-11.30 w biurze zawodów w Domu Katechetycznym przy Konkatedrze. Wpisowe dla uczestników biegu głównego:

50 zł (droga elektroniczną) i 60 zł w dniu startu.

Oprócz klasyfikacji generalnej prowadzona będzie klasyfikacja w kategoriach wiekowych: 16-19 lat, 20-29, 30-39, 40-49 oddzielnie dla kobiet i mężczyzn oraz M-50 dla mężczyzn w przedziale wiekowym 50-59 lat, K-50 dla pań powyżej 50 roku życia oraz M-60 (60-69 lat) i M-70 (powyżej 70 roku życia).

Pierwszych 150 zawodników, którzy ukończą bieg, otrzyma na mecie pamiątkowy medal. Zdobywcy miejsc 1-3 w klasyfikacjach generalnych open kobiet i mężczyzn otrzymają także puchary i nagrody pieniężne, odpowiednio 600, 400 i 350 zł. Za miejsca I-IV w poszczególnych kategoriach wiekowych zawodnicy otrzymają odpowiednio: 120, 100, 80 i 60 zł.

Informacji o imprezie udziela główny organizator biegu, prezes Victorii Stalowa Wola, Stanisław Anioł – tel. 692 707 017.

W ubiegłym roku w stalowowolskim Biegu Niepodległości triumfowali Ukraińcy, Viktoriya Dutkevycz (czas 18:03) i Roman Rostykus (15:11).

Podwójne mistrzostwo Olka Skoczylasa



W połowie października w hali tenisowej w Stalowej Woli odbywały się mistrzostwa województwa podkarpackiego Skrzatów.

9 zawodników zostało rozlosowanych do 3 grup. Zwycięzcy awansowali do grupy finałowej. W niej dwa zwycięstwa, które zapewniły mu tytuł mistrzowski, odniósł Aleksander Skoczylas z Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli. Bruno Takmadżan pokonał 6:4, 6:0, a Makara Hurala – obydwaj także MKT – 6:3, 6:0. Srebrnym medalistą mistrzostwa województwa został Takmadżan po zwycięstwie nad Hurałem 7:5, 4:6, 5:10.

Skoczylas triumfował również w grze podwójnej wspólnie z Bruno Takmadżanem. W spotkaniu finałowym pokonali swoich kolegów klubowych, Makara Hurala i Juliana Rzęsę 7:5, 6:2.



FOT. MKT STALOWA WOLA

Aleksander Skoczylas (z prawej) i Bruno Takmadżan

Brawa za ambitną postawę

Porażką zainaugurowali podkarpacką 3 ligę koszykarze Stali, ale przegrali z nie byle kim, bo z aktualnym liderem II ligi grupa C – Niedźwiadkami Chemart Przemysł.

Kiedy okazało się, że w drużynie z Przemysła wystąpi kilku zawodników, którzy rozdają karty w meczach drugiej ligi – 6 spotkań, 6 zwycięstw – nikt nie przypuszczał, że „zielono-czarni” będą w stanie dotrzymać jej kroku.

Stal nie przestraszyła się jednak ekipy z Przemysła i była równorzędnym jej rywalem przez większą część niedzielnego spotkania.

W drugiej kwarcie podopieczni trenera Bogdana Pamuły nie dali w ogóle pograć Niedźwiadkom. Wygrali tę partię różnicą 13 punktów. Świetnie w tym czasie spisywał się Dawid Zaguła, który odważnymi wejściami w strefę podkoszową,

wymuszał faule, a później skutecznie egzekwował rzuty wolne. Do przerwy nasza drużyna wygrywała 32:25. Po kolejnej odsłonie nadal na prowadzeniu znajdował się „Stalówka” (43:39).

W ostatniej „ćwiartce” gospodarze z minuty na minutę coraz bardziej opadali z sił, co skrzętnie wykorzystali doświadczeni koszykarze trenera Daniela Puchalskiego i w efekcie wygrali ją różnicą 13 „oczek” i zwycięsko schodzili z parkietu.

Stalowcy ponieśli porażkę, ale jeżeli w następnych meczach małopolskiej 3 ligi będą prezentować taką postawę, jak w tym spotkaniu, to w maju oglądać ich

będziemy w barażowym turnieju o II ligę!

W drugim meczu ligi podkarpackiej Sokół Łańcut przegrał z Resanem AZS Politechniką Rzeszów 30:69.

STAL – NIEDŹWIADKI CHEMART 55:64 (12:18, 20:7, 11:14, 12:25)

STAL: Zaguła 25, Tabor 14 (1x3), Łabuda 7 (1x3), Jadaś 4, Kijowski 3 (1x3), Buczek 2, Paterek, Beck, Ziarno, Nowak, Krzek.

NIEDŹWIADKI: Uberta 16, Kulikowski 13, Puchalski 9 (1x3), W.Majka 9 (2x3), Serwański 8, Skubiński 3 (1x3), Kucharski 2, Kowalik 2, Strzępek 1, Complak 1, Chalicki, Barszczak.



III liga



FOT. MARIUSZ BIEL

Dawid Zaguła. Po 3 latach wrócił do Stali i ponownie jest jej liderem

Lider 17, wicelider 7

SOKÓŁ KAMIEŃ – UNIA 17:0 (7:0)

1-0 Rychel (9), 2-0 Łuczak (9), 3-0 Rurak (13), 4-0 Piechniak (15), 5-0 Łuczak (40), 6-0 Dec (42), 7-0 Sarzyński (42), 8-0 Sarzyński (50), 9-0 Piechniak (54), 1-0 Piechniak (61), 11-0 Błajda (62), 12-0 Łuczak (64), 13-0 Rychel (72), 14-0 Piechniak (76), 15-0 D.Podstawek (75), 16-0 Piechniak (79), 17-0 Bajek (80)

SOKÓŁ: M.Story – Rychel, Piekut (65 Konefał), D.Story, Wiatr, Sarzyński (60 Iskra), M.Podstawek (60 D.Podstawek), Łuczak (65 Jandziński), Rurak (46 Błajda), Dec (46 Bajek), Piechniak

UNIA: Kolano – Kostyra, Weremiński, Węglarz, P. Kusy, M. Kusy, Gnatek, Hanejko (60 Jasiński), Kucz, W.Karwacki, D.Półtorak.

Sędziował Karol Dziopak (Stalowa Wola).

STAL II – JUNIOR 7:0 (4:0)

1-0 Szifer (9), 2-0 Świątek (12 – samob.), 3-0 Fedejko (25), 4-0 Szifer (44), 5-0 Maj (50), 6-0 Książek (63), 7-0 Wojtak (66)

STAL: Konefał (46 Chamera) – Naslyan (55 Książek), Khorolskyi, Krajnowski, Omuru (55 Ziółkowski), Lebiada (30 Iskra), Stelmach (60 Panic), Wojtak, Szifer

JUNIOR: Strąk – Banach (60 Kanios), K.Brożyna, Guściora, (65 Jójko), Malicki, Panek, Rzeplęta, Świątek, Szwed (75 Madej), Wolak, Żyła (60 Mazur).

Sędziował Tomasz Mazur (Gorzyce).

Żółte kartki: Wojtak – Wolak.

W pozostałych meczach 14. kolejki:

Stal ND – Zdziary 0:3 (0:1), M.Madej (24), Kobylarz (66), J.Madej (87), **Łowisko – Transdźwig 0:1 (0:0)**, Kabata (77), **Pogoń – San 2:1 (2:0)**, Siek (23 – samob.), Kuchyt (32) – Kata (64), **Azalia – Stal G. 2:2 (0:1)**, Sypek (70), Mendoń (85) – Świąder 2 (9, 81), **Siarka II – Jarocin 0:3 (0:1)**, Tarka (23), Dziura (67), Kobylarz (70), **Olimpia – Tanew 1:3 (0:1)**, Szwedo (56) – Piróg (74, 79), Góreczny (40).

1. Sokół	13	3511-2-0	61-6
2. Stal II	13	3110-1-2	40-11
3. Transdźwig	13	29 9-2-2	29-18
4. Zdziary	13	28 9-1-3	40-10
5. Stal Nd	13	26 8-2-3	30-13
6. Pogoń	13	24 7-3-3	28-13
7. Stal G.	13	19 5-4-4	23-17
8. Tanew	13	19 6-1-6	35-37
9. Azalia	13	19 6-1-6	31-24
10. San	13	18 6-0-7	30-34
11. Jarocin	13	15 5-0-8	20-36
12. Siarka II	13	12 4-0-9	26-35
13. Olimpia	13	10 3-1-9	15-39
14. Junior	13	8 2-2-9	13-38
15. Łowisko	13	72-1-10	11-31
16. Unia	13	10-1-12	9-79

Najlepszy strzelec: 22 – Piechniak (Sokół), 18 – Sobiło (Zdziary), 13 – Góreczny (Tanew).

14. kolejka, 5 listopada: Zdziary – Łowisko (11), Unia – Transdźwig (13.30), Junior – Pogoń (13.30), Stal G. – Siarka II (14), **6 listopada:** Tanew – Stal ND (13.30), San – Azalia (13.30), Jarocin – Olimpia (13.30), Sokół – Stal II (13.30).



V liga

Błajda i Wiatr. Tylko ten ostatni nie chciał jeszcze bardziej pograżać swojej byłej drużyny i nie wpisał się na listę strzelców.

Strzelecki festiwal, choć mniej okazały, urządził sobie także wicelider, rezerwy „Stalówki”. Podopieczni trenera Marka Kusiaka pokonali Juniora Zakrzów 7:0. Kolejny świetny występ

zaliczył Filip Szifer.

W najbliższej kolejce lider z Kamienia podejmie wicelidera ze Stalowej Woli. Czy „Piechu”, a więc były zawodnik Stali, obecnie supersnajper Sokoła, będzie tak samo skuteczny jak we wcześniejszych meczach? A może sposób na przerwanie zwycięskiego marszu Sokoła w lidze, znajdzie były jego trener, aktualnie opiekun rezerw Stali, Marek Kusiak? Przekonamy się w niedzielę, 6 listopada.



FOT. MARIUSZ BIEL

Kacper Piechniak umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji najlepszych strzelców stalowowskiej „okręgówki”

Na inaugurację zwycięstwa

4 kolejkę rozegrały zespoły 4. ligi podkarpackiej grupy rzeszowskiej. UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola oddał punkty walkowerem. Klub z Przemysła nie wyraził zgody na przełożenie meczu, który zaplanowano na 30 listopada.

Nasza drużyna, która jest beniaminkiem w tej lidze, rozpoczęła zmagania od drugiej serii. Pierwszy z zaplanowanych meczów, z Jaworem Jawornik Polski przełożyla na 13 listopada.

W 2. kolejce Gim-Tim 5 rozgrywał mecz w Woli Małej, wygrywając z Jordanem 10:7. Najwięcej punktów zdobył Piotr Zwoliński – 3,5, a pozostałe: Paweł Kos 3, Kamil Kos 2,5, Adam Pytel 1.

Tydzień później w pierwszym ligowym pojedynku rozgrywanym w swojej hali, w szkole PSP 12 w Stalowej Woli przy ul. Poniatowskiego, Gim-Tim pokonał Arkę II Łętownia 10:5. W tym meczu najwięcej punktów zdobył dla naszego zespołu Paweł Kos – 4,5. Pozostałe: Tomasz Tetla 2,5, Leszek Wilk 1,5, Piotr Zwoliński 1,5.

6 listopada Gim-Tim 5 podejmie Maluskowo Tyczyn. Początek spotkania o godz. 14.

Pierwsze dwa ligowe mecze ma za sobą także drugi zespół Gim-Tim 5, występujący w 5 lidze grupa rzeszowska. Na inaugurację stalowowska drużyna pokonała w Łętowni trzeci „garnitur” Arki 10:0. Punkty zdobyli: Adrianna Kramek, Amelia Kramek, Leszek Wilk i Szymon Góreczny – wszyscy po 2,5.

W drugiej kolejce Gim-Tim 5 II przegrał w domu z UKS SP 1 Leżajsk 6:10. Punkty: Robert Podsiadło 2, Adrianna Kramek 1,5, Kamila Jurek 1, Stanisław Wodka 1 oraz Szymon Góreczny 0,5.

W najbliższą niedzielę, 6 listopada Gim-Tim 5 II jedzie do lidera, LZS-u Kąkolówka II.

Tabela IV ligi

1. Start Rokietnica	4	8	40:10
2. AZS Polit. IV Rz.	4	8	40:16
3. Maluskowo Tyczyn	4	6	33:21
4. Strażak Sośnica	4	6	33:28
5. Nurt Przemysł	3	4	23:18
6. GIM-TIM 5	3	4	20:22
7. Bingo Ropczyce	3	2	19:21
8. Jawor Jawornik Pol.	3	2	17:28
9. Brzostowianka II	4	1	25:39
10. Jordan w Woli Małej	4	1	22:39
11. KS Szówsko	3	0	22:30
12. Arka II Łętownia	3	0	8:30

SZTAFETA

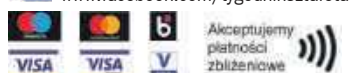
e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016;
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04) Chwilowe kłopoty przyjmij z humorem. Nagroda czeka Cię już pod koniec tygodnia, kiedy ktoś nieoczekiwanie zaprosi Cię na rodzinną uroczystość. Prawdopodobnie wybierzesz się w daleką podróż. Wiązać się z tym mogą wydatki, ale również możliwość interesujących kontaktów.



Byk (21.04 – 20.05) Systematyczność i obojętność zaczną przynosić efekty. Twoje konto wzbogaci się o pokaźną sumkę. Zadbaj o kontakty w pracy – jeżeli dostaniesz zaproszenie na firmową imprezę, nie odmawiaj. W życiu rodzinnym nie unos się honorem, nie zrywaj kontaktów z bliskimi.



Bliźnięta (21.05 – 21.06) W pracy zbierzesz owoce wyteżonej pracy. Twoje kwalifikacje docenią współpracownicy i szef. Nie zadzieraj nosa, bo możesz zepsuć innym humor. Znajoma czeka na list. Jeżeli jej propozycja wiąże się ze zmianą pracy, decyduj się bez zastanowienia. W domu harmonia.



Rak (22.06 – 22.07) Musisz zacisnąć pasa. Nie lekceważ czekających Cię wydatków. Będą większe, niż przewidujesz. Jednak poradzisz sobie z nimi, pomoże Ci rodzina. W firmie nowe obowiązki. Poczujesz zmęczenie, ale dobrze wykonana praca dostarczy Ci satysfakcji. Możesz liczyć na podwyżkę.



Lew (23.07 – 22.08) Możesz dokonać wielu zmian w swoim życiu. Poszukaj lepszej pracy lub poproś szefa o podwyżkę. Teraz na pewno Ci nie odmówi. Bliscy obdarzą Cię zrozumieniem. Ktoś, kogo wcześniej uważałeś za przyjaciela, będzie Ci szkodził. Musisz przyjąć to spokojnie, nie odpowiadaj pięknym za nadobne.



Panna (23.08 – 22.09) Zaczynaj realizację zawodowych planów. Potrzebna będzie cierpliwość i obojętność, ale z tym jakoś sobie poradzisz. W życiu osobistym niepewna sytuacja. Jeżeli przyznasz się do błędów i wynagrodzisz je bliskim, możesz zażegnać konflikty.



Waga (23.09 – 22.10) Emocjonujący tydzień. W Twoim życiu pojawi się nowa osoba. Praca zejdzie na plan dalszy. Poproś o pomoc współpracowników. Obiecay, że kiedyś się odwiedzisz. W domu wiele emocji, na szczęście wywołanych dobrą wiadomością.



Skorpion (23.10 – 22.11) Miej baczenie na szefa i współpracowników, nie prowokuj konfliktów, docen ich wysiłek. W domu mniej problemów, spokojnie, wręcz nudno. Ciągnąć Cię będzie do przyjaciół i znajomych. Zaplanuj kilka spotkań, ale przede wszystkim zajmij się rodziną.



Strzelec (23.11 – 21.12) Wykorzystaj ten okres na załatwienie zaległych spraw zawodowych i rodzinnych. Lepiej nie nawiązywać nowych kontaktów i znajomości. Będą krótkotrwałe i nie wyjdą na dobre. Wskazana byłaby natomiast wizyta u lekarza.



Koziorożec (22.12 – 19.01) Czekają Cię dni pełne wyzwań. Twoje samopoczucie się pogorszy. W związku trochę nieporozumień, ale już w sobotę będziecie w dobrej komitywie. Warto pomyśleć o kilkudniowym wyjeździe tylko we dwoje.

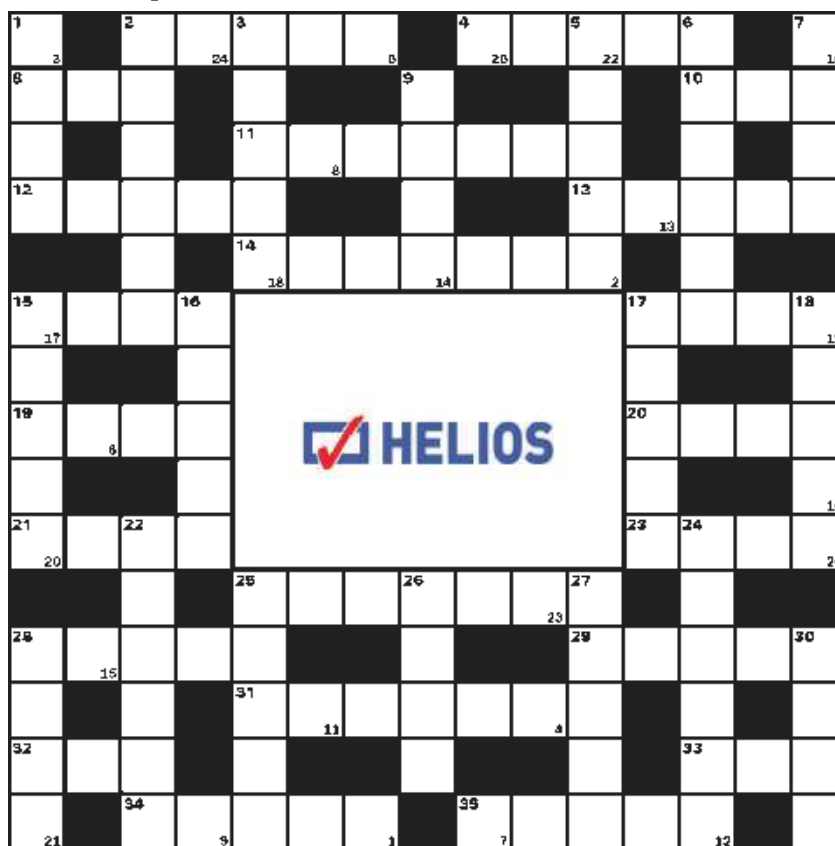


Wodnik (20.01 – 18.02) Twoje zawodowe marzenia zaczną się spełniać. Nie musisz nawet o to specjalnie zabiegać, życie zrobi Ci niespodziankę. Nie rozleniwiaj się jednak, bo Twoje działanie będzie potrzebne. Bliscy tym razem nie będą tak wyrozumiali, jak byś oczekiwał.



Ryby (19.02 – 20.03) Przed Tobą problemy zawodowe. Nie zniechęcaj się jednak, bo ktoś okaże Ci wsparcie i pomoże. Zdziwisz się, jak bezinteresowni potrafią być znajomi. Więcej skorzystasz, niż stracisz. Życie rodzinne nabierze tempa.

Krzyżówka rodzinna



KUPON 44/2022

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS w Stalowej Woli.

Poziomo: 2 – zabieg leczniczy lub kosmetyczny, 4 – walenie w drzwi, 8 – Janosz, finalistka „Idola”, 10 – imię Gardner, aktorki, 11 – strój służącego, 12 – ocena organizacji, inspekcja, 13 – Martin, latynoski piosenkarz, 14 – łupina ziemniaka, 15 – comiesięczna zmora dłużnika, 17 – biurowe urządzenie, 19 – Moore, aktorka filmowa, 20 – angielska jednostka długości, 21 – wyjątkowy egzemplarz, 23 – imię Moro, byłego premiera włoskiego, 25 – graniczy z Czarnogórą, 28 – bohater grecki spod Troi, 29 – synonim huraganu, 31 – Lew, pisarz rosyjski, 32 – Muhammad, bokser, 33 – model Fiata, 34 – machina obłączająca do burzenia murów, 35 – był początkiem wszechświata.

Pionowo: 1 – Miroslaw, aktor, 2 – kara dla kierowcy, 3 – fikołek w powietrzu, 5 – brana u krawca, 6 – służy jako cel do strzelania, 7 – bezpieczeństwa w samochodzie, 9 – brazylijski piłkarz wszechczasów, 15 – „... Młodych Bandytów” – przebój zespołu Róże Europy, 16 – plakat ogłoszeniowy na słupie, 17 – ma cybuch i główkę, 18 – tkanka tłuszczowa zwierząt, 22 – ustęp tekstu, 24 – chemiczny papier, 25 – marciek, kwiat listopadowy, 26 – dawniej uczucie niechęci, 27 – w starożytnej Grecji: śpiewak wędrowny, 28 – Niezgódka, uczeń Akademii Pana Kleksa, 30 – świeci nad witryną.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 42: Idzie jesień, pusta kieszeń. Nagrodę ufundowaną przez kino HELIOS w Stalowej Woli wygrał Michał Hołody z Lipy. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 8 listopada.

Uwielbiasz gotować regionalne potrawy? A może pasjonują cię kuchnie świata? Śródziemnomorska, azjatycka, skandynawska... W kącie kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone, receptury, którymi dzielą się z nami lokalne koła gospodyń wiejskich oraz nasi czytelnicy.

Placki dyniowo-imbrowe z twarożkiem i gruszkami

- Składniki:**
- dynia hokkaido – 750 g
 - korzeń imbiru – 10 g
 - jajka – 2 szt.
 - mąka pszenna – 3 łyżki
 - sól
 - cynamon – 4 łyżeczki
 - olej słonecznikowy do smażenia
 - twaróg – 250 g
 - miód wielokwiatowy – 2-3 łyżeczki
 - sok z cytryny
 - gruszki – 2 szt.
 - dymka – 1 szt.

Dynię hokkaido obieramy, kroimy na pół, nasion i włókniste wnętrze usuwamy. Miąższ ścieramy na tarce o średnich oczkach. Dymkę oczyszczamy, imbir obieramy, oba składniki drobno siekamy. Mieszymy z dynią, jajkami, mąką i doprawiamy solą i cynamonem. Z masy smażymy placki jeden po drugim, na odrobinie gorącego oleju przez ok. 3 minuty z każdej strony. Osączamy na papierze kuchennym i trzymamy w cieple. W międzyczasie twaróg mieszamy z miodem i skórką cytryny. Gruszki obieramy, pozbywamy gniazd nasiennych i kroimy w małą kostkę. Dodajemy do twarogu i mieszamy, podajemy z plackami.

Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko.



Marian T. Karaś Fraszki

Pewniacy

U Einsteina ich złości
Poczucie względności

Przemiał

Czas wszystko przemiele:
– Nasze smutki i nasze wesele

Mój konformizm

Pan Bóg daje władzę
Więc jej czasem kadzę

Moje szachy

Od lat – niestety pat

Stanisław J. Chudy Fraszki

Poznali się detali

Wspólne życie poszło w drazgi
O co poszło? O drobiazgi

Wesołe jest życie staruszka

Kościół, apteka i... do łóżka

O pewnych śladach

Mało chwalebne są blizny
Tych, co zraniły życiowe łatwizny

Niebo dla upadłych

Nawet leżąc w rynsztoku
Można gwiazdy mieć na oku

A jak pan zasypia?

– Bez problemu.

Liczę owce przed

snem...

– Do której zdąży

pan doliczyć, zanim pan zaśnie?

– Do trzeciej...

– Tak szybko?

– No, czasem do wpół do czwartej...

